

KLINIKA

CZASOPISMO FUNDACJI UNIWERSYTECKICH PORADNI PRAWNYCH
Nr 37–38 (42–43)/2024

BARBARA NAMYSŁOWSKA-GABRYSIAK, KATARZYNA SYROKA-MARCZEWSKA
Przyszłość sztucznej inteligencji w procesie nauczania klinicznego

MAŁGORZATA DZIEWANOWSKA
Sekcja ds. uchodźców w dobie kryzysu migracyjnego. Szanse, wyzwania i zagrożenia

MARIA JANUSZCZYK, EMILIA KUDASIK-GIL
Rola uniwersyteckich poradni prawnych we wzmacnianiu ochrony prawnej zwierząt bezdomnych

MICHALINA MARIA WODZIŃSKA
Brak wiedzy i świadomości osób doznających przemocy domowej co do doświadczanej dyskryminacji oraz środków ochrony – perspektywa osób studenckich pracujących w klinikach prawa

SZYMON EWKO, PAULINA MILEWSKA, ŁUKASZ ROGUSKI
O korzyściach płynących z włączenia problematyki ADR do nauczania prawa (także w klinikach prawa) z perspektywy studentów

JAN OLEKSIUK
Odpowiedzialność dyscyplinarna studenta za nienależyte świadczenie pomocy prawnej w ramach studenckiej poradni prawnej



C.H. BECK

**EDUKACJA
PRAWNICZA**



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych

3 Przyszłość sztucznej inteligencji w procesie nauczania klinicznego

The future of artificial intelligence in the clinical legal education

Barbara Namysłowska-Gabrysiak,
Katarzyna Syroka-Marczewska

11 Sekcja ds. uchodźców w dobie kryzysu migracyjnego. Szanse, wyzwania i zagrożenia

Refugee section in times of migration crisis. Opportunities, challenges and threats

Małgorzata Dziewanowska

16 Rola uniwersyteckich poradni prawnych we wzmacnianiu ochrony prawnej zwierząt bezdomnych

The role of university legal clinics in enhancing legal protection of homeless animals

Maria Januszczyk, Emilia Kudasik-Gil

22 Brak wiedzy i świadomości osób doświadczających przemocy domowej co do doświadczanej dyskryminacji oraz środków ochrony – perspektywa osób studenckich pracujących w klinikach prawa

Lack of knowledge and awareness among domestic violence survivors regarding the experienced discrimination and means of protection – the perspective of students working in law clinics

Michalina Maria Wodzińska

29 O korzyściach płynących z włączenia problematyki ADR do nauczania prawa (także w klinikach prawa) z perspektywy studentów

About the benefits of including ADR issues in law teaching (also in clinical legal education) from students' perspective

Szymon Ewko, Paulina Milewska, Łukasz Roguski

35 Odpowiedzialność dyscyplinarna studenta za nienależyte świadczenie pomocy prawnej w ramach studenckiej poradni prawnej

Student's disciplinary liability for improper provision of legal assistance within a legal clinic

Jan Oleksiuk



Szanowni Państwo,

przekazuję w Państwa ręce najnowszy – a zarazem pierwszy zredagowany przeze mnie – numer czasopisma „Klinika”. Wszystkie zebrane w tym numerze artykuły poświęcono kwestiom związanym z nauczaniem klinicznym oraz rozwijanymi w jego ramach nowymi kierunkami kształcenia prawniczego. Niniejsze czasopismo jest i powinno być miejscem, w którym przedstawiono przede wszystkim

problemy, wyzwania i możliwości kształtujące się przed wciąż rozwijającym się ruchem klinicznym zarówno w Polsce, jak i na świecie. Ruch ten stanowi bowiem jeden z najważniejszych filarów nauczania osób studenckich na wydziałach prawa, ponieważ obejmuje kształcenie wiedzy prawniczej i umiejętności prawniczych wykorzystywanych w pracy profesjonalnego prawnika/prawniczki.

To właśnie ruch kliniczny jest przestrzenią, w której osoby studenckie zdobywają wiedzę i doświadczenie nie tylko w odniesieniu do regulacji prawnych obowiązujących w różnych gałęziach prawa, lecz także w odniesieniu do praktyki ich stosowania oraz do nabywania umiejętności krytycznej refleksji nad prawem. Studenckie poradnie prawne to miejsca, w których pracujemy nie tylko nad rozumieniem i interpretacją prawa, lecz także nad sposobami myślenia o nim – zwłaszcza w dobie przemian społecznych, politycznych, gospodarczych i kulturowych, których jesteśmy świadkami.

I choć przedstawione Państwu w niniejszym numerze artykuły łączy jedna dziedzina, jaką jest nauczanie kliniczne, prace w nim zawarte poświęcono różnorodnej tematyce.

W artykule dr hab. *Barbary Namysłowskiej-Gabrysiak* oraz dr *Katarzyny Syroki-Marczewskiej* pt. „Przyszłość sztucznej inteligencji w procesie nauczania klinicznego” poruszony został – wydaje się – jeden z najbardziej aktualnych problemów, przed którym stoją obecnie różnorodne dyscypliny naukowe, i który – zapewne – nie obcy będzie także obszarowi nauczania klinicznego. Chodzi o wykorzystanie sztucznej inteligencji. Autorki próbują odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób nauczanie kliniczne mogłoby efektywnie korzystać z możliwości generowanych przez AI, a także czy jej wspierający charakter może być zagrożeniem w kontekście zwolnienia osób studenckich z konieczności krytycznego i refleksyjnego wykonywania pracy profesjonalnego prawnika/prawniczki.

W artykule dr *Małgorzaty Dziewanowskiej* pt. „Sekcja ds. uchodźców w dobie kryzysu migracyjnego. Szanse, wyzwania i zagrożenia” przedstawiono zaś perspektywę tworzenia wyspecjalizowanych sekcji w Klinikach prawa z uwzględnieniem działań podejmowanych w ramach sekcji do spraw uchodźców. Nauczanie prawa migracyjnego i uchodźczego w dobie obecnej sytuacji geopolitycznej, w tym m.in. związanej z agresją Rosji na Ukrainę oraz kryzysem migracyjnym na granicy polsko-białoruskiej, stanowi niewątpliwie kierunek, w jakim powinny rozwijać się Kliniki, do których zadań należy identyfikowanie różnych potrzeb pojawiających się na polu społecznym i odpowiednie ich „wykorzystywanie” w celu niesienia pomocy prawnej przez osoby studenckie.

Ten aspekt działalności Klinik prawa, jakim jest tworzenie przestrzeni, w której osoby studenckie będą mogły nie tylko rozwijać swoje umiejętności prawnicze, lecz także kształtować odpowiednie postawy w kontekście uwrażliwiania na różne problemy społeczne jest widoczny również w artykule mgr *Marii Januszczyk* oraz r.pr. *Emilii Kudasik-Gil*. Autorki w tekście pt. „Rola uniwersyteckich poradni prawnych we wzmacnianiu ochrony prawnej zwierząt bezdomnych” poruszają niezwykle ważną kwestię, jaką jest potrzeba tworzenia w ramach studenckich poradni nowych, wyspecjalizowanych sekcji dotyczących obszarów, w których wyraźnie uwidacznia się zapotrzebowanie społeczne w zakresie pomocy prawnej. Jednym z nich jest szeroko pojęta dziedzina ochrony praw zwierząt. Wobec tego, że obejmuje ona przypadki naruszenia prawa względem podmiotów niemogących samodzielnie się reprezentować, rola Klinik i świadczenia bezpłatnej pomocy przez osoby studenckie może mieć tu szczególne znaczenie.

▶▶▶

Polecamy najnowszy numer
EDUKACJI PRAWNICZEJ



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych

W artykule pt. „Brak wiedzy i świadomości osób doznających przemocy domowej co do doświadczanej dyskryminacji oraz środków ochrony – perspektywa osób studenckich pracujących w klinikach prawa” Pani *Michalina Wodzińska* rozważa, w jaki sposób zaadresować problem braku świadomości i wiedzy osób doznających przemocy domowej na temat tej przestępczości w nauczaniu osób studenckich, aby świadczona przez te osoby pomoc prawna w ramach działalności studenckich poradni była efektywna, odpowiedzialna, a być może stanowiła również przyczynek do przewartościowania pewnych sposobów myślenia o prawie, w kontekście m.in. spraw z zakresu przemocy domowej oraz dyskryminacji.

W artykule przygotowanym we współautorstwie przez Pana *Szymona Ewko*, Panią *Paulinę Milewską* oraz Pana *Lukasza Rogulskiego* pt. „O korzyściach płynących z włączenia problematyki ADR do nauczania prawa (także w klinikach prawa) z perspektywy studentów” wskazano zaś na aspekt związany z koniecznością nauczania mediacji w toku edukacji prawniczej oraz korzyści wynikające z rozwiązywania sporów pozasądowymi metodami. Autorzy przedstawili również wyniki przeprowadzonych przez siebie badań dotyczących nauczania Alternatywnych Metod Rozwiązywania Sporów na poszczególnych uczelniach, wskazując na konieczność sięgania po kreatywne i efektywne techniki pracy z osobami klienckimi.

W artykule autorstwa Pana *Jana Oleksiuka* pt. „Odpowiedzialność dyscyplinarna studenta za nienależyte świadczenie pomocy prawnej w ramach

studenckiej poradni prawnej” przedstawiono z kolei rozważania dotyczące zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów za nienależyte świadczenie pomocy prawnej w ramach studenckiej poradni prawnej. Jest to istotna kwestia w odniesieniu do przygotowywania pod tym kątem osób studenckich do wykonywania przyszłego zawodu, budowania etosu pracy *pro publico bono*, a także konieczności rzetelnego realizowania zadań stawianych już na początkowym etapie świadczonej przez nich pracy w ramach studenckich poradni.

Na koniec chciałabym podziękować za możliwość redagowania czasopisma „Klinika”. Jest to dla mnie duże wyróżnienie. Mam nadzieję realizować cele związane z rozwojem czasopisma przez publikowanie na jego łamach tekstów dotyczących istniejących struktur studenckich poradni prawnych, a także możliwości wynikających z wdrażania nowych programów kształcenia osób studenckich w ich ramach. Mam nadzieję, że czasopismo wciąż będzie przestrzenią, w której autorzy i autorki z różnych ośrodków akademickich będą chcieli dzielić się swoją wiedzą, doświadczeniem pracy w Klinikach prawa, a także refleksjami, jak pracować nad zmianami i ulepszeniem stosowania prawa również przez nauczanie kliniczne.

Życzę Państwu miłej lektury!

dr *Julia Berg-Bajraszewska*

Kolegium redakcyjne:

dr Aneta Biały – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

adw. dr Przemysław Buczkowski – Uczelnia Łazarskiego

dr Magdalena Gołwkin-Haduła – Uniwersytet Opolski

adw. dr Wojciech Górowski – Uniwersytet Jagielloński

r.pr. dr Aleksandra Klich – Uniwersytet Szczeciński

mgr Ewelina Gee-Milan – Uczelnia Łazarskiego

adw. dr hab. Barbara Namysłowska-Gabrysiak

– Uniwersytet Warszawski

adw. dr Kinga Piwowarska – Krakowska Akademia im. A. F. Modrzewskiego

dr Marta Kukło – Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży

r.pr. dr hab. Joanna Kuźmicka-Sulikowska, prof. UW
– Uniwersytet Wrocławski

r.pr. dr Katarzyna Antolak-Szymański – SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny

Rada Naukowa Czasopisma „Klinika”

Łukasz Bojarski – INPRIS – Instytut Prawa i Społeczeństwa

prof. dr hab. Eugeniusz Bojanowski – Uniwersytet Gdański

dr Jakub Boratyński – Komisja Europejska

prof. dr hab. Jerzy Ciapała – Uniwersytet Szczeciński

prof. dr hab. Maria Dragun-Gertner – Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu

dr hab. Wojciech Dziędziak – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

dr Katarzyna Guzenda, LL.M – Uniwersytet Europejski Viadrina we Frankfurcie/Shubicach (nad Odrą)

Katarzyna Hebda – ELSA Lawyers Society

prof. dr hab. Małgorzata Król – Uniwersytet Łódzki

prof. dr hab. Leszek Kubicki – Akademia Leona Koźmińskiego

prof. dr hab. Piotr Machnikowski – Uniwersytet Wrocławski

dr Magdalena Olczyk – Akademia Leona Koźmińskiego

prof. dr hab. Maksymilian Pazdan – Uniwersytet Śląski

dr hab. Justyn Piskorski, prof. UAM – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

prof. dr hab. Andrzej Sakowicz – Uniwersytet w Białymstoku

Marcin Szyguła – Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości

prof. dr hab. Maria Szewczyk – Uniwersytet Jagielloński

prof. dr hab. Eleonora Zielińska – Uniwersytet Warszawski

Redakcja:

Lucyna Wyciszkievicz-Pardej

Korekta: Marta Sobolewska

Skład i łamanie: IDENTIA Michał Majchrzak

Reklama: Olga Błachnio

Klinika jest dystrybuowana bezpłatnie, jako dodatek do EP.

Uwaga: Wersja papierowa jest wersją pierwotną czasopisma.

ISSN 1508-1583



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych



Adres redakcji:

ul. Szpitalna 5 lok. 5, 00-031 Warszawa
tel.: 22 829 91 29 w. 143

e-mail: redakcja-klinika@fupp.org.pl

Wydawca:

Wydawnictwo C.H. Beck

00-203 Warszawa, ul. Bonifraterska 17

Nakład: 200 egz.



dr hab. Barbara
Namysłowska-Gabrysiak*



dr Katarzyna
Syroka-Marczewska**

Przyszłość sztucznej inteligencji w procesie nauczania klinicznego

Wstęp

W ciągu kilku ostatnich lat jesteśmy świadkami rewolucji w obszarze sztucznej inteligencji¹ (dalej: sztuczna inteligencja lub AI). W odniesieniu do wielu dyscyplin naukowych i w świetle rozwoju sztucznej inteligencji, pojawia się pytanie o ich przyszłość, o możliwe zagrożenia oraz potencjalne możliwości pozytywnych i efektywnych dla

* Kierowniczka Kliniki Prawa UW, kierowniczka Katedry Prawa Karnego Porównawczego na WPIA UW. Autorka licznych publikacji z zakresu prawa karnego, praw kobiet i nauczania klinicznego. ORCID: 0000-0003-3380-0517.

** Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, adiunkt w Katedrze Prawa Karnego Porównawczego WPIA UW, koordynatorka w Klinice Prawa WPIA UW. Laureatka V edycji konkursu CWiD UW „Nauka jest dla ludzi”. Autorka licznych publikacji. ORCID: 0000-0003-4177-6721.

¹ Zgodnie z treścią Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1689 z 13.6.2024 r. w sprawie ustanowienia zharmonizowanych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji oraz zmiany rozporządzeń (WE) Nr 300/2008, (UE) Nr 167/2013, (UE) Nr 168/2013, (UE) 2018/858, (UE) 2018/1139 i (UE) 2019/2144 oraz dyrektyw 2014/90/UE, (UE) 2016/797 i (UE) 2020/1828 (Dz.Urz. UE L z 2024 r. s. 1689) (dalej: Akt o AI) AI to szybko rozwijająca się grupa technologii, która przyczynia się do wielu różnych korzyści ekonomicznych, środowiskowych i społecznych we wszystkich gałęziach przemysłu i obszarach działalności społecznej. Ponieważ wykorzystywanie AI umożliwia lepsze prognozowanie, optymalizację operacji i przydzielania zasobów oraz personalizację rozwiązań cyfrowych dostępnych dla osób fizycznych i organizacji, może ono zapewnić przedsiębiorstwom kluczową przewagę konkurencyjną i wzmacniać korzyści społeczne i środowiskowe, na przykład w zakresie opieki zdrowotnej, rolnictwa, bezpieczeństwa żywności, kształcenia i szkolenia, mediów, sportu, kultury, zarządzania infrastrukturą, energetyki, transportu i logistyki, usług publicznych, bezpieczeństwa, wymiaru sprawiedliwości, zasobooszczędności i efektywności energetycznej, monitorowania środowiska, ochrony i odtwarzania różnorodności biologicznej i ekosystemów oraz łagodzenia zmiany klimatu i przystosowywania się do niej. Jak twierdzi *J. Wycisk*, rozwój technologii AI stanowi współcześnie prawdopodobnie najbardziej burzliwy temat debaty naukowej, więcej w: *J. Wycisk*, Prawa własności intelektualnej wobec rozwoju technologii sztucznej inteligencji, *Prawo Mediów Elektronicznych* 2021, Nr 2, s. 26, https://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/128578/PDF/04_Prawa_wlasnosci_intelektualnej.pdf, dostęp 27.10.2024 r. Warto w tym kontekście wskazać m.in. na raport pt. „Rewolucja AI: jak sztuczna inteligencja zmieni biznes w Polsce”, w którym w 2017 r. dokonano analizy poziomu wdrożenia i zainteresowanie firm sztuczną inteligencją, perspektyw wykorzystania tych technologii oraz ich potencjał na świecie i w Polsce, a także inwestycje w tej dziedzinie, <https://www.mckinsey.com/pl/our-insights/rewolucja-ai-jak-sztuczna-inteligencja-zmieni-biznes-w-polsce>, dostęp 27.10.2024 r. Jak twierdzą *S. Patrzyk* i *A. Woźniak*, współcześnie zmiany gospodarcze i społeczne spowodowane szybkim rozwojem biotechnologii i sztucznej inteligencji są przyrównywane do rewolucji, jaką wywołało w XIX wieku wprowadzenie elektryczności, więcej w: *S. Patrzyk*, *A. Woźniak*, Sztuczna inteligencja w medycynie, *Łódź 2022*, s. 8, https://wydawnictwo.umed.pl/wpcontent/uploads/2022/08/MONOGRAFIA_06_2022_PATRYK_S.pdf, dostęp 27.10.2024 r.

społeczeństwa zmian. Tak też jest w ramach nauczania klinicznego, a szerzej w kontekście wykorzystywania AI w pracy profesjonalnych prawników i prawniczek.

Wobec powyższego, w niniejszym artykule, podjęliśmy się próby rozpoczęcia dyskusji dotyczącej możliwych kierunków wykorzystania sztucznej inteligencji w poradniach prawnych. Postawione przez nas pytanie brzmi: jakie – już teraz – można dostrzec i sformułować przyszłe możliwości oraz korzyści, ale i zagrożenia, wynikające z rozwoju sztucznej inteligencji w kontekście nauczania prawa w studenckich poradniach prawnych. W tekście przedstawiamy wstępne odpowiedzi na w/w pytanie, jakie na tym etapie dostrzegamy i jakie zaczynają się pojawiać w przestrzeni naukowej w odniesieniu do rozwoju AI. Naszą intencją nie jest wyczerpujące zaprezentowanie wszystkich aspektów jakie wynikają lub mogą w wynikać z potencjału w zastosowaniu AI w pracy w studenckich poradniach prawnych, a jedynie rozpoczęcie dyskusji dotyczącej przyszłości sztucznej inteligencji w efektywnym uczeniu przyszłych prawników i prawniczek. Wydaje się bowiem, że potencjalne możliwości wykorzystania AI w zawodzie prawnika są i będą niezliczone.

Przy tak określonym problemie, sformułowanym w powyżej zaprezentowanym pytaniu niniejszego opracowania, konieczne jest po pierwsze, przedstawienie pojęcia sztucznej inteligencji, zaprezentowanie krótkiego rysu historycznego rozwoju sztucznej inteligencji, a następnie dokonanie analizy stanowiącej próbę odpowiedzi na zadane pytanie. Opracowując tekst, użyliśmy teoretycznych metod polegających na krytycznej analizie aktualnego piśmiennictwa w odniesieniu do zagadnienia sztucznej inteligencji.

Mamy świadomość, że sformułowany problem badawczy mógłby stanowić podstawę obszernej rozprawy interdyscyplinarnej i tak niemożliwej z założenia do wyczerpującego omówienia ze względu na tempo rozwoju sztucznej inteligencji. Jak wskazano powyżej, celem artykułu jest więc wyłączenie zapoczątkowanie dyskusji w środowisku naukowym dotyczącej tego, w jakim zakresie sztuczna inteligencja może mieć wpływ na rozwój nauczania klinicznego w Polsce, a zwłaszcza, czy i jeśli tak, to w jaki sposób nauczanie kliniczne może efektywnie skorzystać z wykorzystania AI.

Zagadnienia wprowadzające – pojęcie AI, rys historyczny

„Sztuczna inteligencja (AI) to szybko rozwijająca się grupa technologii, które mogą przynosić wiele różnych korzyści społeczno-ekonomicznych we wszystkich branżach i obszarach działalności społecznej”². Słuszne wydaje się więc stwierdzenie, że AI to zdolność programów komputerowych do wykazywania umiejętności posiadanych przez ludzi, takich jak umiejętność rozumowania, umiejętność uczenia się czy kreatywna umiejętność tworzenia nowych treści. Na potrzeby niniejszego opracowania, przez sztuczną inteligencję będzie rozumiany system, który pozwala na wykonywanie zadań wymagających procesu uczenia się i uwzględniania nowych okoliczności w toku rozwiązywania danego problemu i który może w różnym stopniu – w zależności od konfiguracji – działać autonomicznie oraz wchodzić w interakcję z otoczeniem³, z uwzględnieniem wykorzystywania systemów uczenia maszynowego (ang. *machine learning*), w tym głębokiego uczenia (ang. *deep learning*). Wskazać jednak należy, że pojęcie sztucznej inteligencji jest przedmiotem oddzielnej gałęzi nauki, która rozwija się w tak szybkim tempie, że niemożliwe staje się podanie jej precyzyjnej i wyczerpującej definicji.

W „Białej księdze w sprawie sztucznej inteligencji. Europejskie podejście do doskonałości i zaufania” sztuczna inteligencja została określona jako zbiór technologii łączących dane, algorytmy i moc obliczeniową⁴. Definicji legalnej sztucznej inteligencji nie było jeszcze do niedawna w źródłach prawa międzynarodowego⁵ ani w obowiązujących aktach prawa wtórnego UE⁶. 13.6.2024 r. zostało przyjęte rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiające zharmonizowane przepisy dotyczące sztucznej inteligencji – Akt o AI, które weszło w życie 1.8.2024 r. Warto w tym kontekście zauważyć, że zgodnie z art. 113 aktu o AI rozporządzenie stosuje się od 2.8.2026 r. Jednakże rozdziały I i II stosuje się od 2.2.2025 r.; rozdział III sekcja 4, rozdział V, rozdział VII i rozdział XII oraz art. 78 stosuje się od 2.8.2025 r., z wyjątkiem art. 101, natomiast art. 6 ust. 1 i odpowiadające mu obowiązki ustanowione w ww. rozporządzeniu stosuje się od 2.8.2027 r. W związku z powyższym będziemy świadkami tego, jak i czy efektywnie Akt o AI działać będzie w praktyce. Jak już wspomniano, ze względu na regulowaną materię kluczowe elementy Aktu o AI będą wprowadzane stopniowo.

Akt o AI jest pierwszą w skali świata kompleksową regulacją prawną dla systemów i modeli sztucznej inteligencji⁷. Rozporządzenie ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa, przejrzystości i zgodności z wartościami europejskimi w rozwoju i stosowaniu AI⁸. Zgodnie z art. 3 pkt 1 Aktu o AI „system sztucznej inteligencji” oznacza system maszynowy, który został zaprojektowany do działania z różnym poziomem autonomii po jego wdrożeniu oraz który

może wykazywać zdolność adaptacji po jego wdrożeniu, a także który – na potrzeby wyraźnych lub dorozumianych celów – wnioskuje, jak generować na podstawie otrzymanych danych wejściowych wyniki, takie jak predykcje, treści, zalecenia lub decyzje, które mogą wpływać na środowisko fizyczne lub wirtualne.

Warto odnotować, że w ostatnich latach, zarówno na poziomach krajowych, jak i na szczeblu międzynarodowym i unijnym, ukazało się wiele opracowań dotyczących fenomenu sztucznej inteligencji, a w nich liczne propozycje dotyczące sposobu definiowania tego zjawiska dla potrzeb regulacji prawnej⁹. Analiza definicji zawartych obecnie w wielu publikacjach, wiedzy do wniosku, że obecnie termin „sztuczna inteligencja” warto odnosić do działu informatyki, który zajmuje się badaniami nad tworzeniem i stosowaniem oprogramowania komputerowego, zdolnego do naśladowania istoty żywej¹⁰.

Prowadząc rozważania w zakresie pojęcia sztucznej inteligencji, konieczne wydaje się zwrócenie uwagi (na poziomie jedynie ogólnej sygnalizacji) na kilka tzw. kamieni milowych¹¹, które doprowadziły – w zakresie AI – do miejsca, w którym aktualnie jesteśmy jako społeczeństwo¹².

Początki w rozwoju sztucznej inteligencji można wskazać w roku 1950 r., kiedy *Alan Turing* opublikował swoje dzieło „*Computer Machinery and Intelligence*”, które ostatecznie stało się tzw. Testem Turinga¹³, wykorzystywanym przez ekspertów i ekspertki do pomiaru inteligencji komputerowej. Kilka lat później, tj. w 1956 r., powstał program *Logic Theorist* do dowodzenia twierdzeń z zakresu logiki formalnej, który przez niektórych jest uważany za pierwszy przykład AI. *John McCarthy*, amerykański naukowiec oraz jeden z pionierów w rozwijaniu języków programowania w 1956 r. zorganizował w Dartmouth College konferencję, na której zaprezentowano po raz pierwszy pojęcie sztucznej inteligencji. Określił ją jako „naukę i inżynierię tworzenia inteligentnych maszyn”¹⁴.

Następnie, w latach 80. ubiegłego wieku nastąpił wzrost zainteresowania i rozwoju sztucznej inteligencji, określanej jako „boom AI”, co wynikało zarówno z przełomów w badaniach, jak i dodatkowego finansowania rządu w celu wsparcia naukowców¹⁵. Techniki głębokiego uczenia się, stały się coraz bardziej popularne, co pozwalało komputerom na uczenie się na podstawie popełnianych błędów i podejmowanie niezależnych decyzji¹⁶. Właśnie w latach 80. XX w.

² Zob. uzasadnienie do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiające zharmonizowane przepisy dotyczące sztucznej inteligencji – Akt o AI na stronie eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:52021PC0206, dostęp 27.10.2024 r.

³ Definicja za: T. Zalewski, [w:] L. Lai, M. Świerczyński (red.), *Prawo sztucznej inteligencji*, Warszawa 2020, s. 3.

⁴ <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1603192201335&uri=CELEX:52020DC0065>, dostęp 27.10.2024 r.

⁵ Unia Europejska w reakcji na rosnące wykorzystanie technologii AI dopiero 13.6.2024 r. przyjęła rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiające zharmonizowane przepisy dotyczące sztucznej inteligencji (akt w sprawie sztucznej inteligencji) i zmieniające niektóre akty ustawodawcze Unii.

⁶ A. Bar, *Prawo autorskie w erze sztucznej inteligencji. Uwagi na tle historii „Portretu Edmonda de Belamy”*, *Prawo Mediów Elektronicznych* 2022, Nr 1, s. 19.

⁷ <https://www.gov.pl/web/ai/rewolucja-w-regulacji-wchodzi-w-zycie-akt-o-ai>, dostęp 27.10.2024 r.

⁸ *Ibidem*.

⁹ Zob. opracowanie Wspólnego Centrum Badawczego Komisji Europejskiej (ang. Joint Research Centre), w którym dokonano kompleksowego przeglądu definicji sztucznej inteligencji: S. Samoil, M. Lopez Cobo, E. Gomez Gutierrez, G. De Prato, F. Martinez-Plumed, B. Delipetrev, *AI Watch. Defining Artificial Intelligence*, Luxembourg 2020, <https://publications.jrc.ec.europa.eu/repository/handle/JRC118163>, dostęp 27.10.2024 r.

¹⁰ A. Krasuski, *Status prawny sztucznego agenta. Podstawy prawne zastosowania sztucznej inteligencji*, Warszawa 2020, s. 15–16. Naśladowanie zachowania człowieka nie ogranicza się do powtarzania czynności uzewnętrznionych przez istotę żywą, ale dotyczy przewidywania zachowania tej istoty poprzez obserwowanie środowiska, w którym dana istota funkcjonuje.

¹¹ W historii sztucznej inteligencji jest wiele ważnych wydarzeń i poniżej znajdują się takie, które w naszej ocenie warto przywołać.

¹² Mamy pełną świadomość, że za jakiś czas uwarunkowania dotyczące sztucznej inteligencji mogą ulec zmianie.

¹³ Wskazał on następujące cechy, jakie musi spełnić „komputer”, aby można było uznać, że „maszyna potrafi myśleć”: 1) przetwarzanie naturalnego języka (ang. *natural language processing*): maszyna powinna być zdolna komunikować się z człowiekiem w jego języku; 2) posiadanie i wykorzystywanie wiedzy (ang. *knowledge representation*): maszyna powinna mieć wiedzę jak również wiedzę tę powinna przechowywać w odpowiednim zasobie; 3) automatyczne rozumowanie (ang. *automated reasoning*): maszyna powinna być zdolna do myślenia opartego na posiadanej wiedzy, tzn. przetwarzania tej wiedzy; 4) maszynowe uczenie się (ang. *machine learning*): maszyna powinna być zdolna, żeby uczyć się poprzez obserwację swojego środowiska, w którym działa.

¹⁴ <https://www.sztuczna-inteligencja.org.pl/definicja/sztuczna-inteligencja/>, dostęp 27.10.2024 r.

¹⁵ <https://ai.usz.edu.pl/historia/>, dostęp 27.10.2024 r.

¹⁶ *Ibidem*.

tegorocznymi nobliści z fizyki¹⁷ rozpoczęli ważne prace nad sztucznymi sieciami neuronowymi, wykorzystując zapożyczone z fizyki narzędzia¹⁸. John Hopfield skonstruował pamięć skojarzeniową (asocjacyjną), która jest w stanie przechowywać i rekonstruować obrazy oraz inne rodzaje wzorców¹⁹. Natomiast Geoffrey Hinton wynalazł metodę umożliwiającą niezależne odkrywanie właściwości danych i która stała się ważną dla obecnie używanych dużych sztucznych sieci neuronowych²⁰.

Lata 90. przyniosły imponujące postępy w badaniach nad sztuczną inteligencją, w tym wprowadzenie pierwszego systemu, który był w stanie pokonać mistrza świata w szachach. W 1997 r. Deep Blue rozwinęty przez firmę IBM, pokonał *Garego Kasparova*. W tym okresie sztuczna inteligencja zaczęła również pojawiać się w codziennym życiu dzięki wprowadzonym innowacjom, takim jak np. pierwszy robot sprząający Roomba w 2002 r. czy pierwszy asystent wirtualny Siri w 2011 r. (firma Apple).

W ostatnich latach nastąpił gwałtowny wzrost liczby narzędzi, aplikacji i platform opartych na AI i uczeniu maszynowym. Dla przykładu warto wskazać, że od 2009 r. jest dostępna aplikacja Grammarly, która jest algorytmem do sprawdzania tekstu w języku angielskim. Od 2017 r. na rynku jest dostępne wielozadaniowe narzędzie do pisania, parafrazowania, streszczania oraz cytowania, tj. Quillbot²¹. W tym samym roku powstała aplikacja DeepL Write²², która jest asystentem tworzenia wypowiedzi i pozwala na kontrolę poszczególnych słów oraz zdań. Ciekawym algorytmem do tworzenia obrazów z zadanego tekstu (prompta), który działa w obrębie serwisu Discord jako bot jest także Midjourney²³. W tym kontekście warto wspomnieć w szczególności o narzędziu ChatGPT 3.5, które pojawiło się w 2022 r. i jest mocno kojarzone z pojęciem sztucznej inteligencji. Sam ChatGPT 3.5, gdy zapytamy go, co może powiedzieć o sobie samym, twierdzi m.in., że ma zdolność zrozumienia i stworzenia odpowiedzi na zróżnicowane pytania, a także generowania treści w wielu dziedzinach. Rok później firma OpenAI opracowała nowszą wersję, tj. ChatGPT 4.0. Firma Microsoft w lutym 2023 r. uruchomiła natomiast usługę Copilot, opartą o OpenAI GPT-4 oraz o DALL-E²⁴.

Historia sztucznej inteligencji to bez wątpienia dzieje ewolucji od abstrakcyjnych pomysłów do realnych osiągnięć technologicznych, które znacznie wpłynęły, nadal wpływają i będą wpływać na nasze społeczeństwo i sposób życia, jednocześnie generując wiele istotnych konsekwencji na społeczeństwo, gospodarkę oraz na życie prywatne każdego z nas²⁵. To co jest więc teraz najważniejsze, sprowadza się do ogólnego stwierdzenia, że przy dostrzeganiu możliwych negatywnych konsekwencji celem ich eliminowania,

powinniśmy skupić się na wykorzystaniu tego potencjału AI wyłącznie w pozytywny sposób w świetle rozwoju wielu dziedzin społecznych, w tym w świetle edukacji prawniczej, co nie będzie zadaniem łatwym, również ze względu na treść standardów stosowanych w ramach funkcjonowania studenckiej poradni prawnej.

Możliwości i zagrożenia w wykorzystaniu sztucznej inteligencji w procesie nauczania klinicznego

Studencka poradnia prawna, czyli klinika prawa to uniwersytecki program kształcenia studentów/studentek, którego podstawowym celem jest przekazywanie wiedzy i umiejętności niezbędnych dla wykonywania zawodu prawnika/prawniczki poprzez stosowanie aktywnych form nauczania, możliwość praktyki oraz uczenie w działaniu²⁶.

W Polsce, w Europie i na świecie edukacja kliniczna stała się jednym z elementów programowych w procesie kształcenia studentów i studentek na wszystkich wydziałach prawa²⁷. Nikt w Polsce nie kwestionuje już konieczności uwzględnienia w programach studiów prawniczych elementów praktyki profesjonalnej. Takie podejście doprowadziło do bardziej holistycznego kształcenia prawników/prawniczek biorących udział w zajęciach i aktywnościach prowadzonych w ramach klinik prawa. Nadal jednak pozostaje otwarte pytanie o to jak w pełni wykorzystywać i rozwijać potencjał edukacyjny klinik prawa w Polsce, nie tylko mając na względzie kształcenie przyszłych prawników i prawniczek, lecz także aktualne potrzeby społeczeństwa w zakresie dostępu do wymiaru sprawiedliwości i pomocy prawnej²⁸. To pytanie, w połączeniu z rozwijającą się sztuczną inteligencją, może prowadzić do odkrywania nowych obszarów w efektywnym kształceniu przyszłych prawniczek i prawników.

Wydaje się, że jednym z najistotniejszych elementów nauczania w klinice jest kształtowanie poczucia odpowiedzialności za klienta/klientkę i jego sprawę, co prowadzi – między innymi – do konieczności posiadania całościowej wiedzy prawniczej w zakresie problemu klienta/klientki²⁹. W przeciwieństwie do rozwiązywania przypadków w trakcie studiów prawniczych w klinice prawa studenci/studentki pracują zaś nie ze stanem faktycznym abstrakcyjnego zdarzenia, ale z realnymi problemami i prawdziwymi klientami/klientkami, których sprawy należy poprowadzić w sposób profesjonalny, zgodny z wiedzą prawniczą, a także z wrażliwością.

Postępująca rewolucja cyfrowa stwarza nowe możliwości rozwoju nauczania akademickiego, oparte na przestrzeni wirtualnej³⁰, co w kontekście wskazanego powyżej obowiązku odpowiedzialności za sprawę klienta/klientki musi być wykorzystywane z rozwagą. Dynamiczny rozwój algorytmów sztucznej inteligencji bez

¹⁷ Nobliści zostali docenieni za „fundamentalne odkrycia i wynalazki umożliwiające uczenie się maszyn za pomocą sztucznych sieci neuronowych”, <https://www.nobelprize.org/prizes/physics/2024/advanced-information/>, dostęp 27.10.2024 r.

¹⁸ Dzięki pracy noblistów od lat 80. XX w. powstały podwaliny pod rewolucję uczenia maszynowego, która rozpoczęła się około 2010 roku. Obecny rozwój dziedziny, którą zajęli się nobliści, stał się możliwy dzięki dostępowi do ogromnych ilości danych, które można wykorzystać do trenowania sieci, oraz wzrostowi mocy obliczeniowej, <https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C104829%2C-nobel-z-fizyki-za-prace-dzieki-ktorym-rozwija-sie-sztuczna-inteligencja>, dostęp 27.10.2024 r.

¹⁹ <https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C104829%2C-nobel-z-fizyki-za-prace-dzieki-ktorym-rozwija-sie-sztuczna-inteligencja>, dostęp 27.10.2024 r.

²⁰ <https://www.nobelprize.org/>, dostęp 27.10.2024 r.

²¹ <https://help.quillbot.com/hc/en-us/articles/12498912951703-Is-QuillBot-considered-AI-writing>, dostęp 27.10.2024 r.

²² <https://www.deepl.com/pl/write>, dostęp 27.10.2024 r.

²³ <https://www.midjourney.com/home>, dostęp 27.10.2024 r.

²⁴ DALL-E jest to oprogramowanie opracowane przez OpenAI, oparte na sztucznej inteligencji, która generuje obrazy na podstawie podanego opisu tekstowego, <https://www.dall-e-free.com/about-us>, dostęp 27.10.2024 r.

²⁵ <https://www.deeptechology.ai/historia-sztucznej-inteligencji/>, dostęp 27.10.2024 r.

²⁶ M. Klauze, Kilka słów o klinikach prawa, *Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna* 2013, tom II, Nr 2, s. 51.

²⁷ W Polsce np. widać to na przykładzie włączenia w ranking wydziałów prawa dodatkowych punktów za obecność studenckiej poradni prawnej w ich strukturach organizacyjnych, a także coroczny ranking samych klinik prawa, opracowywany przez „Rzeczpospolitą” we współpracy z Fundacją Uniwersyteckich Poradni Prawnych. Zob. ranking studenckich poradni prawnych na stronie www.rp.pl.

²⁸ Zob. na ten temat: J. Winczorek, *Dostęp do prawa. Ujęcie socjologiczne*, Warszawa 2019.

²⁹ Zob. na ten temat m.in.: M. Skrodzka, UPP w Polsce – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość, <https://www.edukacjaprawnicza.pl/upp-w-polsce-przeszlosc-terazniejszosc-przyszlosc/>, dostęp 27.10.2024 r.; M. Klauze, Kilka słów o klinikach prawa, *Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna*, 2013 tom II, Nr 2, s. 68 i n.; I. Kraśnicka, B. Namysłowska-Gabrysiak, *Organizacja studenckiej poradni prawnej oraz formy kształcenia klinicznego*, [w:] B. Namysłowska-Gabrysiak (red.), *Studencka Poradnia Prawa. Podręcznik dla opiekunów*, Warszawa 2009, s. 8 i n.; K. Syroka-Marczewska, *Prawo medyczne z perspektywy nauczania klinicznego*, *Klinika* 2021/2022, Nr 31–32(36–37), s. 19.

³⁰ P. Betkowski, *Wyzwania dla prawa karnego i cywilnego niesione przez rozwój sztucznej inteligencji*, *Klinika* 2021–2022, Nr 31–32 (36–37), s. 29.

wątpienia może zmienić sposób pracy profesjonalnych prawników/prawniczek, a tym samym zmienić sposób nauczania praktycznego prawa w studenckich poradniach prawnych. Dlatego tak ważne jest, aby już teraz włączyć rozważania nad AI do dyskursu dotyczącego rozwoju edukacji prawniczej w studenckich poradniach prawnych. Tak jak wskazano we wstępie niniejszego opracowania, próbie analizy zostało poddane pytanie, w jakim zakresie sztuczna inteligencja może być pomocna dla studentów/studentek pracujących w studenckiej poradni prawnej, a w konsekwencji może pomóc klientom/klientkom w uzyskaniu efektywniejszej porady prawnej. Ważne jest jednak również, aby dostrzegać zagrożenia i efektywnie je eliminować.

Przechodząc do przedstawienia możliwych kierunków wykorzystania sztucznej inteligencji w pracy w studenckich poradniach prawnych, jako pierwszą można wskazać kwestię możliwości wykorzystania AI przy wprowadzeniu odpowiednich promptów do stworzenia listy pytań czy listy problemów prawnych czy nawet listy możliwych rozwiązań prawnych, przed pierwszym spotkaniem z klientem/klientką. Pomimo tego, że co do zasady spotkanie z klientem/klientką kliniki prawa jest pierwszym momentem, w którym studenci/studentki spotykają się ze stanem faktycznym sprawy i istniejącym problemem prawnym czy problemami, niemniej jednak wiedzę ogólną, czego – w kontekście prawnym – sprawa będzie dotyczyła, studenci/studentki mają już zapisaną w harmonogramie poradni wcześniej, od momentu, gdy klient czy klientka zapisali się do poradni na konkretny termin spotkania. Przykładowo można wskazać, że w Klinice Prawa UW w harmonogramie spotkań, przy nazwisku klienta czy klientki i terminie spotkania wpisywany jest jego/jej problem, czasami w ogólny sposób, a czasami bardziej szczegółowo³¹. Tym samym studenci/studentki, którzy mają wyznaczony termin spotkania z klientem/klientką, mają wstępną i oczywiście ogólną wiedzę, czego – w kontekście prawnym – spotkanie będzie dotyczyło.

Powyższe prowadzi do możliwości użycia sztucznej inteligencji do stworzenia wstępnego dokumentu zawierającego listę pytań do osoby, która przychodzi do studenckiej poradni prawnej. Tak stworzona lista pytań może być źródłem informacji dla osób pracujących w poradni, jakie instytucje prawne należy poznać przed spotkaniem, aby być lepiej przygotowanym. Każde spotkanie z klientem/klientką ma określony czas i – w przypadku kliniki prawa UW – jest to jedna godzina, w ramach której studenci/studentki powinni ustalić – zdobyć jak najwięcej istotnych dla sprawy informacji, co jest możliwe przy jak najlepszej znajomości odpowiednich regulacji prawnych. Tylko w takiej sytuacji, możliwe jest zadawanie relewantnie istotnych dla sprawy pytań. Tym samym wykorzystanie sztucznej inteligencji przed takim spotkaniem może mieć charakter wspierający i może pomóc studentom/studentkom bardziej skutecznie dotrzeć do najważniejszych elementów danego zagadnienia prawnego lub szybciej zidentyfikować istniejące problemy prawne związane ze sprawą, które najczęściej pojawiają się, np. w praktyce orzeczniczej. Możliwości sztucznej inteligencji mogą być wykorzystane do stworzenia – poza listą pytań – listy najczęstszych problemów prawnych, jakie w świetle orzecznictwa, doktryny i praktyki, mogą pojawić się w danej sprawie, a także listy wstępnych i ewentualnych rozwiązań prawnych.

³¹ Dla zilustrowania jak zapisywany jest temat spotkania i istniejący problem można wskazać następujące przykłady wpisywane w harmonogramie w Klinice Prawa UW: 1) możliwość opracowania skargi do ETPCZ w sprawie o naruszenie przewlekłości postępowania, 2) rozwód, 3) dziedziczenie ustawowe przez jedynego syna po śmierci rodziców – jak przeprowadzić, 4) skarga do WSA, 5) odpowiedzialność za wypadek drogowy, 6) zachówek dla żony przy testamentie dla dzieci, 7) opracowanie wniosku o warunkowe zwolnienie, 8) instytucja kary łącznej – jak wygląda.

Każda ze wskazanych przykładowo list powinna być podstawą krytycznej jej analizy dokonanej już samodzielnie przez studentów/studentki poradni prawnej. Ważna jest bowiem świadomość, że taka pomoc w opracowaniu, przez AI listy pytań albo listy możliwych w sprawie problemów prawnych i ich rozwiązań nie może prowadzić do braku ich krytycznej weryfikacji i analizy przez osoby prowadzące sprawę i do braku jednoczesnej samodzielnej próby opracowania rozwiązania problemu prawnego na podstawie badania treści normatywnej, jej wykładni orzeczniczej i doktrynalnej. Studenci/studentki muszą się bowiem nauczyć w klinice prawa samodzielnego formułowania ewentualnych pytań do sprawy czy samodzielnego identyfikowania problemów. Opracowana przez AI, przed spotkaniem, wstępna lista pytań czy wstępna lista potencjalnych problemów prawnych może być merytoryczną inspiracją i pomocą dla osób rozpoczynających swoją pracę w poradni, które jako studenci/studentki nie dysponują od razu pełną wiedzą prawniczą i doświadczeniem praktycznym.

Nie ma wątpliwości, że jak w każdej dziedzinie, tak i w naukach prawnych sztuczna inteligencja ma i będzie miała realny wpływ na metody poszukiwania szybko dostarczonej i relewantnie istotnej w danej sprawie wiedzy prawniczej i szybko opracowanych rozwiązań prawnych. W naszej ocenie aktualnie się to już wydarza, ponieważ dostęp do literatury i orzecznictwa sądów powszechnych i administracyjnych w internecie jest powszechny. Zalety takiej sytuacji są oczywiste i nie będą tutaj rozwijane. Charakter AI jest i będzie wspierający, ponieważ w bardzo krótkim czasie (około kilku minut) można otrzymać dokument zawierających dokonanie pełnego *researchu* na zadany temat. Ważne jest jednak wskazanie zagrożeń w korzystaniu z umiejętności AI. Dostrzegamy przede wszystkim takie realne zagrożenie w fakcie wskazywania przez sztuczną inteligencję publikacji, które nigdy nie powstały, lub rozstrzygnięć, które nigdy nie zostały wydane przez sądy w Polsce i które mogą w związku z tym zawierać błędną merytorycznie treść. Oznacza to konieczność uwrażliwiania osób studenckich – praktykujących co roku w poradni prawnej – na konieczność każdorazowego weryfikowania otrzymanych od AI źródeł i treści. Studenci/studentki muszą więc wykazywać się każdorazowo umiejętnością analitycznego i krytycznego myślenia oraz umiejętnością weryfikacji wszystkich danych, które otrzymują.

Podążając kryteriami korzyści i zagrożeń w korzystaniu z AI, wskazać należy, że sztuczna inteligencja jest na tyle zaawansowana, iż możliwe jest, a jednocześnie ogromnie kuszące otrzymanie „gotowych fragmentów tekstu”, które następnie mogą stać się częścią przygotowywanych opinii prawnych. Z jednej strony w tym zakresie AI może mieć wspierający charakter. Z drugiej jednak, sztuczna inteligencja nie może zastąpić pracy człowieka w studenckiej poradni prawnej, a tym samym opracowane przez sztuczną inteligencję fragmenty tekstu muszą podlegać weryfikacji i krytycznej ocenie co do ich prawdziwości, a następnie stanowić ewentualne źródło opinii opracowanej samodzielnie przez osoby pracujące w poradni. Mając powyższe na uwadze, konieczne jest podkreślenie, że każdorazowo odpowiedzialność za wyniki pracy sztucznej inteligencji spoczywa na studentach/studentkach, którzy korzystają z tych narzędzi oraz na opiekunach każdej sekcji, którzy sprawdzają wszystkie opinie i pisma procesowe przygotowane dla klientów/klientek w poradni. Tym samym, narzędzie AI może być wyłączone pomocą w rozwoju umiejętności prawniczych każdego studenta/studentki w klinice prawa, a nie metodą na wykonanie określonej pracy.

Kolejny aspekt, w którym sztuczna inteligencja może mieć zastosowanie w przyszłości w pracy prawników/prawniczek, a tym samym

również w studenckich poradniach prawnych to przygotowywanie prostych pism procesowych. Chodzi o pisma procesowe, które charakteryzują się powtarzalnością oraz prostotą stanu faktycznego oraz prawnego, a poprzez wprowadzenie zmiennych danych odpowiednie oprogramowanie będzie w stanie stworzyć takie pismo procesowe. W tym zakresie do rozważenia pozostają kryteria, jakie ma spełniać sprawa, aby została uznana za „prostą” i tym samym możliwa do opracowania przez AI, przy jednoczesnym zidentyfikowaniu konsekwencji prawnych dla klienta/klientki, wynikających z możliwych rozstrzygnięć sądu w takiej sprawie. Niewątpliwie jednak nie można nie dostrzec potencjału AI w procesie opracowywania pism procesowych i opinii prawnych, który adekwatnie wykorzystany może przynieść pozytywne korzyści dla społeczeństwa. Już bowiem obecnie, w wielu krajach sztuczna inteligencja jest wykorzystywana do wydawania orzeczeń w różnych sprawach. Za *M. Bartoszkem* – można podać przykład „pierwszego w Europie w pełni zautomatyzowanego systemu rozstrzygania sporów”³², wprowadzonego w Królestwie Niderlandów, a także przykład projektu powstającego od 2019 r. w Estonii, „mającego na celu stworzenie sztucznej inteligencji, która zastąpi sędziów w sprawach cywilnych o drobne roszczenia, nieprzekraczające 7000 euro”³³. Jeżeli więc wprowadzane są systemy wydające orzeczenia sądowe, tym samym, kwestią czasu i zakresu jest możliwość korzystania z programów sztucznej inteligencji w celu opracowania pism procesowych. Przyszłość AI w kontekście pracy w poradniach prawnych może wynikać z jej zastosowania w ramach postępującej cyfryzacji sądownictwa, a także z wprowadzania systemów, mających na celu poprawę funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

W zakresie cyfryzacji sądownictwa warto skupić się na kwestii digitalizacji wszystkich dokumentów z akt spraw prowadzonych w sądach powszechnych w całej Polsce i w konsekwencji pojawienie się możliwości elektronicznego do nich dostępu. Elektroniczny dostęp do akt sprawy – w świetle umiejętności programów sztucznej inteligencji – może i będzie wówczas oznaczać możliwość wykorzystania elektronicznych dokumentów (w całościowym lub częściowym zakresie) do podejmowania działań polegających na ich wprowadzenia do programów AI celem np. szybkiego otrzymania rozwiązań prawnych z tych programów lub do otrzymania zestawu orzecznictwa adresującego wszystkie aspekty danej sprawy lub wybranych jej aspektów. Nie ma wątpliwości, że takie działania mogą być źródłem wielu naruszeń, co prowadzi do wniosku o konieczności opracowania w poradniach prawnych standardów, które będą zapobiegać jakimkolwiek działaniom mogącym narazić klienta/

klientkę kliniki prawa na takie naruszenia, a to oznacza konieczność opracowania szkoleń dla studentów i studentek obejmujących wszystkie wskazane powyżej kwestie.

Drugi natomiast obszar to wprowadzanie do wymiaru sprawiedliwości systemów informatycznych działających niezależnie od człowieka, w odniesieniu do różnych zagadnień związanych z prowadzonymi sprawami sądowymi i mających na celu poprawę funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Takie systemy, nie negując ich wartości np. dla usprawnienia sądownictwa w Polsce, mogą rodzić pytanie o spełnienie podstawowych standardów ochrony praw i wolności każdej osoby biorącej udział w procesie sądowym. Wobec powyższego, w sytuacji pojawienia się w Polsce takich systemów, konieczne będzie przygotowanie klinik prawa do merytorycznego wsparcia dla osób, które będą się do poradni prawnych zgłaszać, w sytuacji, gdy np. rozstrzygnięcie zostanie wydane przez sztuczną inteligencję. Rozważenia będzie więc wymagało opracowanie przyszłych standardów pomocy prawnej dla klientów/klientek poradni prawnych w takich sytuacjach, przede wszystkim w kontekście wiedzy w dziedzinie ochrony podstawowych praw i wolności każdej osoby, ale również w zakresie metodologii pracy prawnika/prawniczki w takich sprawach.

Pierwsza kwestia, czyli digitalizacja wszystkich spraw i dostęp do elektronicznej wersji całej dokumentacji w danej sprawie – w świetle funkcjonowania poradni prawnej – jest pozytywną możliwością otrzymania, praktycznie w jednej chwili, przez studentów/studentki dostępu do pełnych akt sprawy, co obecnie nie zawsze jest możliwe, ponieważ wynika z wielu obiektywnych i subiektywnych kwestii, a przede wszystkim z decyzji samego klienta/klientki, które dokumenty w wersji papierowej zostaną dostarczone do poradni. Osoby pracujące w poradni co do zasady nie mogą otrzymać dostępu do akt sprawy w sądach, ponieważ nie są profesjonalnymi pełnomocnikami/pełnomocniczkami, a dostarczone do kliniki prawa dokumenty nie zawsze są pełne i nie zawsze mogą być uznane za pełne. W przyszłości w sytuacji digitalizacji dokumentacji każdej sprawy sądowej, np. w Portalu Informacyjnym Sądów Powszechnych, wystarczy, że klient czy klientka, którzy mają w toku jakiegokolwiek postępowanie sądowe – podczas spotkania w poradni prawnej – połączą się ze swoim kontem w Portalu Informacyjnym Sądów Powszechnych i udostępnią całą dokumentację ze sprawy studentom/studentkom poradni, umożliwiając im jej zapisanie na nośniku elektronicznym lub ewentualnie wydrukowanie. Tym samym, w takiej sprawie, studenci/studentki będą mogli mieć większą niż teraz pewność co do otrzymania całej dokumentacji z prowadzonej sprawy sądowej, a opracowana opinia będzie w sposób wyczerpujący odnosiła się do wszystkich dokumentów w sprawie.

Ważny podkreślenia jest fakt, że w przypadku wystąpienia powyższej sytuacji przekazywanie danych osobowych klienta/klientki sztucznej inteligencji przez studentów/studentki studenckich poradni prawnych oraz akt sprawy w wersji elektronicznej, w naszej ocenie, jest i będzie niedopuszczalne i może wiązać się z odpowiedzialnością prawną po stronie osób studiujących za naruszenie przepisów dotyczących ochrony danych osobowych. Jak wiadomo, sztuczna inteligencja uczy się na podstawie udostępnianych jej danych. Dla przykładu chatGPT działa na podstawie uczenia maszynowego, które w dużym uproszczeniu polega na analizie danych i dopasowywaniu się do wyuczonych w ten sposób wzorców, aby osiągnąć określone cele³⁴. Pojawia się zatem zagrożenie, że dane

³² Jak wskazuje *M. Bartoszek*, [w]: Zastosowanie sztucznej inteligencji w sądownictwie w świetle zasady skutecznej ochrony sądowej, *Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis*, vol 11 (1), 8–29, 2022, s. 13–14 „Stosowany w Królestwie Niderlandów od 2010 r. system e-Court jest używany w rozstrzyganiu spraw windykacyjnych. Niderlandzki system wymiaru sprawiedliwości oprócz sądów publicznych obejmuje również sądy prywatne, będące sądami arbitrażowymi. Sąd e-Court jest właśnie takim sądem prywatnym. W całym postępowaniu interwencja człowieka jest wymagana tylko na ostatnim etapie – wydania tytułu egzekucyjnego. Całość postępowania odbywa się online, strony zamieszczają pisma procesowe na specjalnie do tego przeznaczonej platformie, gdzie są one dostępne dla obu stron przez cały czas trwania postępowania. Rozstrzygnięcie sprawy jest wydawane przez system sztucznej inteligencji na podstawie obowiązujących przepisów oraz imitacji rozumowania sędziowskiego prowadzonej na podstawie przeszłych spraw, których akta zostały udostępnione systemowi na początku jego funkcjonowania. Niderlandzkie prawo krajowe nadal nie zawiera regulacji dotyczących sędziego-sztucznej inteligencji, wobec czego zgodnie ze zmianami w prawie dotyczącym sądów prywatnych (arbitrażowych), które weszły w życie 1 stycznia 2015 r., system wydaje rozstrzygnięcie w imieniu sędziego. Zadaniem sędziego jest natomiast kontrola rozstrzygnięć wydawanych przez system. Do końca 2015 r. nie wystąpiła sytuacja, w której sędzia musiałby poprawiać lub zmieniać orzeczenie wydane przez e-Court”.

³³ *M. Bartoszek*, Zastosowanie sztucznej inteligencji w sądownictwie w świetle zasady skutecznej ochrony sądowej, *Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis* 2022, vol. 11 (1), 8–29, s. 14.

³⁴ <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/sztuczna-inteligencja-zagrozenia-w-prawie,521158.html>, dostęp 27.10.2024 r.

osobowe nie będą bezpieczne po ich przekazaniu przez studenta/studentkę sztucznej inteligencji. Jeżeli natomiast osoba, której takie dane dotyczące wszystkich aspektów prywatnego życia dotyczą, skorzysta samodzielnie z możliwości sztucznej inteligencji, to robi to na własne ryzyko i powinna liczyć się z tym, że – tak jak w każdym innym przypadku – dane te zasila zasoby sztucznej inteligencji. W opisanych powyżej sytuacjach rolą studenckich poradni prawnych może i powinno być w przyszłości zwiększanie świadomości prawnej społeczeństwa na temat istniejącego ryzyka w związku z wykorzystywaniem w różny sposób programów sztucznej inteligencji.

W powyższym kontekście, rolą klinik prawa będzie rozważenie wprowadzania obowiązkowych szkoleń dla wszystkich studentów/studentek, z każdej sekcji działającej w poradni z zakresu wiedzy na temat ochrony danych osobowych w świetle zagrożeń wynikających z korzystania ze sztucznej inteligencji.

Przykładem konieczności podnoszenia wiedzy i świadomości przyszłych prawników i prawniczek jest także temat *deepfake'ów*, czyli wygenerowanych przez AI lub zmanipulowanych przez AI obrazów, treści dźwiękowych lub treści wideo, które przypominają istniejące osoby, przedmioty, miejsca, podmioty lub zdarzenia, które odbiorca mógłby niesłusznie uznać za autentyczne lub prawdziwe³⁵. Technologia ta rozwija się w tak szybkim tempie, że coraz trudniej jest powiedzieć, co jest fałszywe³⁶, a dalszego rozwoju technologii służącej *deepfake'om* nie jesteśmy w stanie zatrzymać³⁷. Z biegiem czasu, bez zastosowania odpowiedniego sprzętu, filmy *deepfake* mogą stać się nie do odróżnienia od prawdziwych zdjęć czy filmów i mogą być wykorzystywane również do tworzenia fałszywych wiadomości i oszustw³⁸. Niezbędne jest więc wprowadzanie wielu zabezpieczeń służących ochronie danych osobowych. Jak słusznie zauważył G. Kolasa, konieczne wydaje się stworzenie odpowiednich regulacji prawnych oraz mechanizmów umożliwiających skuteczne ograniczanie szczegółowości przetwarzanych informacji czy też zakresu wiadomości obowiązkowych do przekazania w ramach wykonywania prawa dostępu do danych osobowych w przypadku rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji i uczeniu maszynowym³⁹.

Istnieje więc pilna potrzeba dalszego diagnozowania problemów związanych z zagrożeniami dla ochrony danych osobowych, a także im przeciwdziałania przy użyciu różnych środków, w tym również o charakterze prawnym. Warunkiem skutecznych działań prawnych w tym zakresie będzie po pierwsze, istnienie odpowiednio wyszkolonej kadry akademickich prawników/czek, specjalizujących się w problematyce przeciwdziałania naruszeniom praw jednostki w zakresie ochrony ich danych osobowych, a po drugie ewentualne zaangażowanie się poradni prawnych w działalność na rzecz szeroko rozumianego aktywizmu społecznego celem wprowadzania efektywnych zmian prawnych. Wydaje się więc, że kliniki prawa będą miały ważną rolę do odegrania w stworzeniu efektywnego programu nauczania klinicznego, uwzględniającego interdyscyplinarną wiedzę na temat zagadnień dotyczących ochrony prywatności każdej osoby ze szczególnym uwzględnieniem ochrony danych osobowych w świetle wykorzystywania sztucznej inteligencji.

³⁵ Definicja *deepfake* znajduje się w art. 3 pkt 60 Aktu o AI.

³⁶ O. Wasiuta, S. Wasiuta, *Deepfake jako skomplikowana i głęboko fałszywa rzeczywistość*, *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia de Securitate* 2019, Nr 9(3), s. 21.

³⁷ I. Dąbrowska, *Deepfake – nowy wymiar internetowej manipulacji*, *Zarządzanie Mediami* 202, tom 8(2), s. 100.

³⁸ <https://www.technologyreview.com/2019/01/04/66232/five-emerging-cyber-threats-2019/>, dostęp 27.10.2024 r.

³⁹ G. Kolasa, *Sztuczna inteligencja (AI) vs. ochrona danych osobowych (RODO)*, *Acta Iuridica Resoviensia* 2024, Nr 1(44), s.129 i n.

Kliniki prawa mogą również zaangażować się w takie formy edukacji, jak organizowane konferencje, seminariów, spotkań, debat celem podnoszenia świadomości społecznej na tematy związane z jednej strony z wartościami AI, ale z drugiej strony z jej zagrożeniami i koniecznością świadomego korzystania z dostępnych programów sztucznej inteligencji.

Co do drugiego zagadnienia tj. wprowadzania systemów mających na celu poprawę funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w świetle pojawiających się przyszłych wyzwań dla nauczania klinicznego, sytuacja jest bardziej złożona i ze względu na jej obszerność zostanie – w niniejszym opracowaniu – wyłącznie zasygnalizowana. Niewątpliwie bowiem, jak słusznie wskazuje M. Bartoszek⁴⁰, „wprowadzanie systemów niezależnych w swoim działaniu od człowieka do tak kluczowych dla demokracji i praworządności instytucji jak sądy wiąże się z wieloma zagrożeniami nie tylko dla zakazu dyskryminacji, ale także dla niezawisłości sędziowskiej, prawa dostępu do sądu i prawa do rzetelnego procesu”. Rodzi się bowiem uzasadnione pytanie, czy zastosowanie systemów informatycznych AI w ramach sądownictwa może naruszać podstawowe prawa i wolności każdego człowieka, a jeśli tak, to w jaki sposób powinno być tworzone przyszłe prawo w kontekście rozwoju AI i jej wykorzystywania, aby skutecznie chronić jednostki przed naruszeniami?

W kontekście AI i jej wpływu na usprawnienie sądownictwa, M. Bartoszek wskazuje na dwie grupy potencjalnych systemów, które mogłyby mieć istotny wpływ na orzekanie, a jednocześnie na usprawnienie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości: „tj. systemy analizujące dane i wspierające pracę sędziego oraz systemy mogące zastąpić sędziego”. W ramach obu grup pojawia się wiele zagrożeń, których uwzględnienie i skuteczne poradzenie sobie z nimi będzie konieczne w momencie, kiedy będą wprowadzane. Wydaje się jednak, że – przy umiejętnym i wrażliwym na prawa człowieka wprowadzaniu systemów AI – istnieje wiele korzyści, mogących skutecznie przyczynić się do poprawy funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Słuszna jest bowiem ocena, że – ze względu na sporo obiektywnych czynników – już teraz, przy wielu pojawiających się problemach, wymiar sprawiedliwości nie radzi sobie z nowymi wyzwaniami. Przykładem może być coraz większe tempo wpływających spraw do sądów albo powstawanie przewlekłości postępowań z uwagi na ich coraz większą liczbę przypadającą na jednego sędziego. To pokazuje, że istnieje potencjał w stworzeniu programów, które – tam, gdzie będzie to możliwe – pomogą w pracy sędziego albo wręcz go zastąpią.

W naszej ocenie, w ramach systemów sztucznej inteligencji wspierających pracę sądownictwa mogą pojawić się również problemy dotyczące prawa do prywatności w kontekście ochrony danych osobowych. Zgodnie z treścią Aktu o AI prawo do prywatności i ochrony danych osobowych musi być zagwarantowane przez cały cykl życia systemu AI⁴¹. W tym względzie, gdy przetwarzane są dane osobowe, zastosowanie mają zasady minimalizacji danych oraz uwzględnienia ochrony danych już w fazie projektowania i domyślnej ochrony danych, które określono w prawie Unii o ochronie danych⁴². Warto w tym kontekście zwrócić uwagę, że AI może stwarzać zagrożenia i wyrządzać szkody w zależności od okoliczności jej konkretnego zastosowania, wykorzystania oraz od poziomu rozwoju technologicznego. W zakresie danych osobowych wydaje się, że szkody te mogą dotyczyć w szczególności niewłaściwego lub nieautoryzowanego dostępu do danych, manipulacji danymi,

⁴⁰ M. Bartoszek, *Zastosowanie sztucznej inteligencji w sądownictwie*, s. 10.

⁴¹ Punkt 69 preambuły Aktu o AI.

⁴² *Ibidem*.

niszczenia informacji, niewłaściwego lub nieautoryzowanego wykorzystania danych oraz przekazywania danych nieupoważnionym osobom.

Unijny prawodawca wziął powyższe pod uwagę i zgodnie z treścią Aktu o AI systemy sztucznej inteligencji zidentyfikowane jako systemy wysokiego ryzyka, dotyczące m.in. administrowania wymiarem sprawiedliwości⁴³, podlegają rygorystycznym obowiązkom, co jest niezwykle istotne pod kątem zagrożeń, które zostały zidentyfikowane w niniejszym tekście. Stajemy zatem przed nowymi wyzwaniami, gdzie precyzja technologii i ochrona danych osobowych są kluczowe⁴⁴. Jak już wspomniano, przepisy Aktu o AI będą obowiązywać po upływie 24 miesięcy od jego ogłoszenia, jednak w przypadku części przepisów te terminy to kolejno 6, 12 i 36 miesięcy. Już w lutym 2025 r. mocy nabiorą przepisy zakazujące stosowania w całej Unii szczególnie niebezpiecznych systemów AI. Następnie, w sierpniu 2025 r. w życie wejdą przepisy kluczowe dla nadzoru nad sztuczną inteligencją dotyczące m.in. określenia organu nadzoru rynku i organu notyfikującego modeli AI ogólnego przeznaczenia, jak również te dotyczące kar za naruszenia przepisów zawartych w Akcie. Jako ostatnie zaczną obowiązywać przepisy, które odnoszą się do systemów AI wysokiego ryzyka oraz związanych z nimi obowiązków. Ich wejście w życie nastąpi w sierpniu 2026 r. oraz w przypadku niektórych systemów wysokiego ryzyka będących elementem produktów podlegających osobnym normom, w sierpniu 2027 r.⁴⁵

Opracowane powyżej rozważania w odniesieniu do wprowadzania systemów, mających na celu poprawę funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i stanowiące część problemów, z jakimi przyjdzie nam się zmierzyć w sytuacji wprowadzania sztucznej inteligencji do procesu orzekania – pokazują, że pojawia się obszar, w ramach którego konieczne będzie rozszerzenie pola działalności klinik prawa. Konieczne będzie np. rozważenie redefinicji zakresu prowadzonych na początku każdego roku akademickiego szkoleń. Wydaje się bowiem, że ogólna wiedza z zakresu prawa do prywatności i ochrony danych osobowych nie będzie już wystarczająca. Zapoznanie wszystkich osób studenckich każdego roku z treścią prawa krajowego oraz prawa unijnego, a jednocześnie z funkcjonowaniem programów sztucznej inteligencji i ich zaletami oraz zagrożeniami będzie – wydaje się – obowiązkiem każdej poradni.

W związku z powyższym będziemy świadkami tego, jak Akt o AI działać będzie w praktyce. Przed legislatorami oraz administratorami czuwającymi nad procesami przetwarzania danych osobowych pojawia się wyzwanie, aby nadażyć ze stworzeniem mechanizmów pozwalających zapewnić odpowiedni poziom bezpieczeństwa danych osobowych^{46 47}.

Wszystkie wyzwania dla nauczania klinicznego w związku z rozwojem AI, a przede wszystkim dla koordynatorów i koordynatorek pracujących od lat w klinikach prawa wiodą do wniosku, że – wydaje się – brak jest zagrożenia w rozwoju sztucznej inteligencji w taki sposób, żeby AI mogła zastąpić człowieka-nauczyciela akademickiego. W związku z tym, że nauczanie kliniczne koncentruje

się na nauczaniu praktykowania prawa ze wszystkimi jego aspektami, w tym szczególnie na krytycznej analizie prawa, nie wydaje się – na razie – aby jakkolwiek aplikacja komputerowa lub oprogramowanie mogło przekazywać taką wiedzę osobom studiującym na uczelniach wyższych i tym samym stać się elektronicznym opiekunem.

Warto jednak wskazać, że możliwym już teraz zagrożeniem, jakie stwarza AI w ramach edukacji prawniczej i pewnie w ramach każdej edukacji może stać się uzależnienie osób studenckich od korzystania z AI w każdym zakresie pracy nad sprawą. Sztuczna inteligencja bowiem wykonuje zleczone zadania błyskawicznie, co może być kuszące dla osób studenckich i prowadzić do sytuacji bezrefleksyjnego zlecania zadań przez studentów/ki, a następnie bezkrytycznego przyjmowania wyników ich opracowania, w sytuacji gdy tylko samodzielna praca koncepcyjna nad sprawą klienta/klientki kliniki prawa jest źródłem kształcenia umiejętności prawniczych, dających możliwość własnego zawodowego rozwoju, co jednak wymaga poświęcenia – nie rzadko – ogromnej ilości czasu.

Podsumowanie

Sztuczna inteligencja to szybko rozwijająca się grupa technologii, która przyczynia się do wielu różnych korzyści społecznych, ekonomicznych, środowiskowych prawdopodobnie we wszystkich obszarach działalności społecznej. Za sprawą internetu powstało nowe globalne społeczeństwo, które otrzymuje miano „sieciowego”, „społeczeństwa wiedzy” czy „społeczeństwa kreatywnego”⁴⁸. Wobec wszystkich tych procesów prawo nie pozostaje obojętne, a co więcej, występuje w ścisłej i wzajemnej relacji. Rozwój technologii cyfrowych będzie wpływać na zmianę istniejących paradygmatów. Pojawiają się więc pytania, jaki wpływ może mieć sztuczna inteligencja na proces nauczania klinicznego i jak można ją skutecznie wykorzystywać w procesie kształcenia przyszłych prawników i prawniczek.

W naszej ocenie należy pracować nad pogłębianiem krytycznej refleksji dotyczącej wzajemnych relacji prawa i sztucznej inteligencji (jako technologii) a zarządzaniem zasobami ludzkimi⁴⁹, w tym myśleniem o sposobie nauczania przyszłych prawników i prawniczek w sposób holistyczny, adresujący nie tylko edukację w dyscyplinie nauk prawnych, ale także w zakresie nauk komputerowych. Człowiek w erze AI albo wzmocni swoją pozycję kształtowania rzeczywistości albo ją utraci na rzecz sztucznej inteligencji⁵⁰. W ramach edukacji prawniczej w klinikach prawa, wzmocnienie tej pozycji należy rozumieć jako wykorzystanie potencjału sztucznej inteligencji do nabywania umiejętności kreatywnej i krytycznej analizy prawnej, co oznacza, że korzystanie z AI powinno być każdorazowo poddawane refleksji i ocenie, czemu ma służyć i jakie ma znaczenie w kontekście momentu pracy nad sprawą klienta/klientki w studenckiej poradni prawnej.

Streszczenie

W niniejszym artykule Autorki podjęły się próby rozpoczęcia dyskusji dotyczącej wykorzystania w przyszłości sztucznej inteligencji w poradniach prawnych oraz w procesie efektywnego uczenia przyszłych prawników i prawniczek. Postawione pytanie badawcze brzmi: jakie – już teraz – można sformułować przyszłe możliwości

⁴³ <https://digital-strategy.ec.europa.eu/pl/policies/regulatory-framework-ai>, dostęp 27.10.2024 r.

⁴⁴ <https://lexdigital.pl/sztuczna-inteligencja>, dostęp 27.10.2024 r.

⁴⁵ <https://www.gov.pl/web/ai/rewolucja-w-regulacji-wchodzi-w-zycie-akt-o-ai>, dostęp 27.10.2024 r.

⁴⁶ G. Kolasa, Sztuczna inteligencja (AI) vs. ochrona danych osobowych (RODO), Acta Iuridica Resoviensia 2024, Nr 1(44), s.129.

⁴⁷ Warto w tym kontekście zwrócić uwagę, że w lutym 2024 r. powstał Europejski Urząd ds. Sztucznej Inteligencji, w ramach Komisji, który nadzoruje wraz z państwami członkowskimi egzekwowanie i wdrażanie aktu w sprawie sztucznej inteligencji, zob. <https://digital-strategy.ec.europa.eu/en/policies/ai-office>, dostęp 27.10.2024 r.

⁴⁸ Z. Brodecki, Prolog [w:] Z. Brodecki, K. Malinowska, M. Polkowska (red.), Nowa cywilizacja kosmiczna. Satelity w służbie Ziemi, Warszawa 2019, s. 14.

⁴⁹ A. Labuhn, Prawo w erze sztucznej inteligencji, Ad Astra. Program badań nad astropolityką i prawem kosmicznym 2021, Nr 2, s. 32 i n.

⁵⁰ Z. Brodecki, Epilog [w:] Z. Brodecki, A. Nawrot, Świątynia w cyberkulturze. Technologie cyfrowe i prawo w społeczeństwie wiedzy, Gdańsk 2007, s. 100.

i zagrożenia wynikające z rozwoju sztucznej inteligencji dla nauczania prawa w studenckich poradniach prawnych. W tekście przedstawiono wstępne odpowiedzi, jakie na tym etapie możliwe były do sformułowania.

Słowa kluczowe: nauczanie kliniczne, klinika prawa, sztuczna inteligencja, prawo

The future of artificial intelligence in the clinical legal education

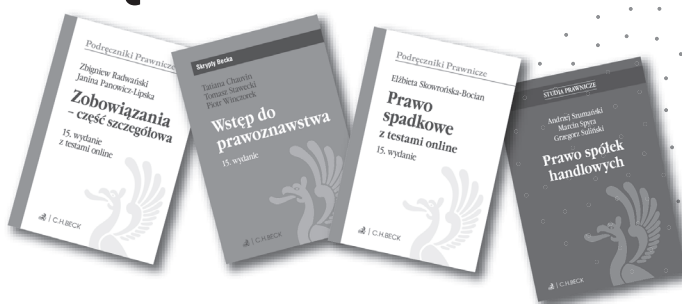
Summary

In this article, the authors have attempted to initiate a discussion regarding the future use of artificial intelligence in legal clinics and in the process of effectively teaching future lawyers. The research question posed is: what future opportunities and threats arising from the development of artificial intelligence for clinical legal education can be formulated. The text presents the preliminary answers that could be formulated at this stage.

Keywords: clinical teaching, legal clinic, artificial intelligence, law

JAK SKUTECZNIE UCZYĆ SIĘ PRAWA, ABY SIĘ GO NAUCZYĆ?

1



UCZ SIĘ Z PODRĘCZNIKÓW

Choć bywają obszerne, to gwarantują kompleksowe opracowanie i dobre uporządkowanie materiału. Dzięki temu unikniesz powstawania luk w swojej wiedzy przez pominięcie istotnego zagadnienia.



2

ĆWICZ I POWTARZAJ Z REPETYTORIAMI I PIGUŁKAMI

Znajdziesz w nich tylko wybrane zagadnienia, ale także wiele praktycznych przykładów, testów oraz gotowych rozwiązań i odpowiedzi. Pozwolą ci one sprawdzić, ocenić i uzupełnić ewentualne braki w przygotowaniu do egzaminu i utrwalić wiedzę.

3



BĄDŹ NA BIEŻĄCO Z TEKSTAMI USTAW

Prawo zmienia się w tempie ekspresowym, dlatego warto mieć pod ręką aktualne teksty ustaw.

Dowiedz się więcej: ksiegarnia.beck.pl | 81 46 13 300



dr Małgorzata
Dziewanowska*

Sekcja ds. uchodźców w dobie kryzysu migracyjnego. Szanse, wyzwania i zagrożenia

Wprowadzenie

Na przestrzeni ostatnich lat funkcjonowanie sekcji ds. uchodźców w klinice prawa kilkakrotnie ulegało poważnym ewolucjom. Część tych zmian dotykała wszystkich zaangażowanych w funkcjonowanie kliniki podmiotów, jak przykładowo wprowadzenie ustawy z 5.8.2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej¹, której zapisy wyraźnie zmniejszyły liczbę spraw trafiających do klinik przyuniwersyteckich, czy też wybuch pandemii covid-19, który wymusił wprowadzenie systemu pracy, który diametralnie odmienił współpracę na linii opiekun–student, ale także wpłynął na obszar udzielania porad prawnych przez studentów klientom. Zmiany te były niezbędne, aby utrzymać ciągłość w działaniu, a jednocześnie niezwykle trudne, gdyż ingerowały w długoletni sprawdzony system pomocy prawnej i współpracy między studentami i opiekunami. Stawiały także pod znakiem zapytania kwestię, czy jakość proponowanej pomocy będzie porównywalna z wcześniejszymi doświadczeniami. Teraz wiemy już, że system poradnictwa oferowanego przez kliniki prawa nie tylko nie stracił na procesie mierzenia się z szybko zmieniającą się rzeczywistością, ale okazało się, że wiele zyskał, a jednocześnie udowodnił, że niezawodnie sprawdza się w zakresie przygotowania merytorycznego i praktycznego studentów prawa do wykonywania zawodu, a także że względu na łatwość podejmowania nowych wyzwań i korzystania z nowych możliwości ciągle oferuje usługi najwyższej jakości.

W przypadku sekcji do spraw uchodźców, która jest częścią Kliniki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, właściwie od początku jej istnienia znaczenie mają nie tylko pojawiające się regulacje prawne czy występowanie czynników losowych, jak wprowadzenie ograniczeń związanych z pandemią covid-19². Pierwszy raz można to było odczuć w roku 2015, gdy do Polski napłynęła większa liczba uchodźców w związku z obejmującym Europę kryzysem migracyjnym³, jednak dopiero lata 2021–2022 pokazały, że potrzeba nauczania prawa migracyjnego i uchodźczego, przygotowywania młodych adeptów prawa do podejmowania działań w tych obszarach i nauczanie praktyczne nie tylko samego prawa, ale również wrażliwości kulturowej i empatii, będzie nie tylko przemijającym trendem, ale stanie się częścią długofalowego planu pracy na uczelni z możliwością nawiązywania ciekawych współprac i realizowania nowych projektów, których celem nadrzędnym jest przygotowanie przyszłych prawników do pracy

z osobami ubiegającymi się o ochronę międzynarodową w Polsce bądź korzystającymi z innych form legalizacji swojego pobytu w kraju.

Dwie granice, dwie fale, dwa kryzysy

Zainteresowanie wśród studentów prawem uchodźczym i migracyjnym od wielu lat malało. W Klinice Prawa UW widoczny był trend częstszego angażowania się w sekcje cywilne czy karne, gdyż widziano w nich większą szansę na praktyczne przygotowanie do późniejszego wykonywania zawodu. Faktem bowiem jest, że przez wiele lat do sekcji do spraw uchodźców zgłaszało się mniej osób niż do pozostałych. Wpływ na to mogły mieć trwające zasadniczo dłużej niż rok pracy studenta w Klinice postępowania, chociażby o ochronę międzynarodową, co nie przynosiło oczekiwanej satysfakcji osobom, które angażowały się w prowadzenie spraw cudzoziemców. W sytuacji, gdy jedno postępowanie potrafi trwać nawet kilka lat⁴, w realiach klinicznych przechodzi ono przez kilka roczników studentów, a wraz z upływem czasu trudniej jest osiągnąć podobne zaangażowanie i entuzjazm. Jednocześnie należy dodać, że ani prawo uchodźcze, ani migracyjne od lat jest nie stanowi oddzielnego przedmiotu na Wydziale Prawa i Administracji UW, a nauczane jest jedynie wrywkowo w ramach różnych zajęć. Prowadzi to do sytuacji, w której studentom trudniej jest świadomie wybrać tę dziedzinę w celu praktycznego pogłębiania swoich umiejętności.

Sytuacja zmieniła się diametralnie w 2021 r. W wyniku wybuchu kryzysu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej⁵ poszerza się zainteresowanie zagadnieniem praw cudzoziemców w Polsce, zarówno tych ubiegających się o ochronę międzynarodową, jak i tych, którzy z różnych niezwiązanych z prześladowaniem przyczyn starają się osiedlić w Polsce i zalegalizować swój pobyt. W mediach pojawia się coraz więcej doniesień na temat dramatycznej sytuacji na granicy⁶, liczne artykuły w prasie zwracają uwagę na niedoskonałości polskiego i europejskiego systemu ochrony, ale jednocześnie zauważalne staje się to, że ewidentnie brakuje prawników, którzy byłiby biegli w tym temacie i mogliby wykorzystać swoją wiedzę i doświadczenie w pracy z cudzoziemcami. Trend ten staje się zauważalny również wśród studentów, którzy prawdopodobnie zaczynają dostrzegać niszę możliwą do zagospodarowania. Należy

⁴ Doświadczenia własne z pracy z klientami Kliniki Prawa.

⁵ B. Frasza, Sytuacja na granicy polsko-białoruskiej: przyczyny, aspekt geopolityczny, narracje, Warsaw Institute, 23.12.2021, dostęp: https://warsawinstitute.org/wp-content/uploads/2021/12/RS_12-2021_PL-1-1.pdf [7.4.2024 r.]

⁶ <https://oko.press/temat/uchodzcy-imigranci?page=1> [dostęp: 7.4.2024 r.]; R. Leśnica, Wizerunek kryzysu migracyjnego na granicy Białorusi z Unią Europejską w „Gazecie Wyborczej”, „Rzeczpospolitej” i „Dzienniku Gazecie Prawnej” w perspektywie framing analysis, Forum Lingwistyczne 2023, t. 11, Nr 2; B. Ociepka, Dziennikarzem wstęp wzbронiony: kryzys na polsko-białoruskiej granicy w 2021 r. jako wydarzenie (nie)relacjonowane przez media, Studia medioznawcze 2023, t. 24, Nr 2 (93), i in.

* Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet Warszawski.

¹ T.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 945 ze zm.

² M.in. ustawa z 2.3.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 374).

³ M. Dahl, Europejski kryzys imigracyjny z 2015 roku i jego wpływ na prowadzoną przez Polskę w latach 2015–2018 politykę zagraniczną, Myśl Ekonomiczna i Polityczna 2019, Nr 2(65), s. 202–219.

mieć jednak świadomość, że sytuacja na granicy polsko-białoruskiej w wielu wzbudzała też mieszane uczucia związane z prowadzoną w tym okresie kampanią medialno-polityczną, która dehumanizowała osoby szukające schronienia w Europie, podkreślała polityczny charakter migracji i potrzebę silnej ochrony granic całej Unii Europejskiej⁷.

Te dylematy nie pojawiły się już przy kolejnym kryzysie, który uderzył w państwo polskie od strony Ukrainy. Rosyjski atak zbrojny na naszych wschodnich sąsiadów, który rozpoczął się oficjalnie 24.2.2022 r., i masowe migracje w kierunku zachodnim, głównie kobiet i dzieci, wywołały nie tylko chaos, również w obszarze prawa, ale przede wszystkim ogromne poruszenie społeczne. Tysiące ludzi, w tym także studentów prawa, ruszyło na granice w celu niesienia pomocy uchodźcom, część angażowała się w dużych miastach w różnych punktach pomocowych. Na Uniwersytecie Warszawskim Samorząd Studentów Wydziału Prawa i Administracji gromadził dane chętnych po pomocy⁸ na wypadek, gdyby potrzebne było wsparcie prawne w zakresie legalizacji pobytu osób z Ukrainy w Polsce. Na szczuble Wydziału powołana też została pełnomocniczka dziekana ds. pomocy Ukrainie⁹, którą stała się koordynatorka sekcji ds. uchodźców w Klinice Prawa. Można również wskazać liczne inne działania, które prowadzone były na całym Uniwersytecie Warszawskim, takie jak wielomilionowy projekt „UW dla UA”¹⁰, w który również zaangażowana była Klinika Prawa, projekt Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej „Solidarni z Ukrainą”¹¹ czy też możliwość wzięcia udziału w odrębnej rekrutacji na studia za pomocą specjalnie przygotowanego systemu¹². Wraz z dynamicznie zmieniającą się społeczną rzeczywistością zaczęły również pojawiać się zmiany w prawie. Przede wszystkim na poziomie Unii Europejskiej po raz pierwszy od wprowadzenia w 2001 r. rozwiązania o możliwości objęcia grup społecznych czasową ochroną, decyzją wykonawczą Rady taka ochrona została 4.3.2022 r. wprowadzona na teren całej Unii Europejskiej¹³ w stosunku do wszystkich osób zmuszonych do opuszczenia Ukrainy. Polska wdrażając tę decyzję 12.3.2022 r. przyjęła ustawę o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa¹⁴, stwarzając w pewnym zakresie zupełnie nową rzeczywistość prawną, w której w zależności od obywatelstwa (a czasem i miejsca przekroczenia granicy polskiej) cudzoziemcy uzyskują różne uprawnienia i mogą korzystać z odmiennych mechanizmów wsparcia i legalizacji pobytu. Nawet prawnicy, którzy na co dzień zajmowali się pomocą cudzoziemcom, musieli zmierzyć się z nowymi przepisami, niekiedy odrębnymi interpretacjami, ale przede wszystkim z wielością i odmiernością sytuacji indywidualnych, które wymykały się z ram ustawodawstwa i wymagały prawniczej ekwilibrystyki.

⁷ M. Mazzini, Kampania nienawiści wobec uchodźców ruszyła pełną parą, 21.8.2021 r., <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/2130909,1,kampania-nienawisci-wobec-uchodzcow-ruszylna-pelna-para.read> [dostęp: 7.4.2024 r.].

⁸ https://docs.google.com/forms/d/e/1FAIpQLSf1CO0kNP_1Nf8AHL184HbwhuO0FlnKAJTtUcQpW-Phkq_Hw/viewform [dostęp: 7.4.2024 r.].

⁹ <https://wpia.uw.edu.pl/pl/aktualnosci/powolanie-pelnomocnika-diekana-ds-pomocy-ukrainie> [dostęp: 7.4.2024 r.].

¹⁰ <https://ua.wne.uw.edu.pl/> [dostęp: 7.4.2024 r.].

¹¹ <https://wpia.uw.edu.pl/pl/aktualnosci/stypendia-w-ramach-programu-nawa-solidarni-z-ukraina-na-kursy-jezyka-polskiego-i-przygotowawcze-na-universytecie-warszawskim> [dostęp: 7.4.2024 r.].

¹² <https://wpia.uw.edu.pl/pl/aktualnosci/internetowa-rekrutacja-kandydatow-z-ukrainy> [dostęp: 7.4.2024 r.].

¹³ Decyzja Wykonawcza Rady (UE) 2022/382 z 4.3.2022 r. stwierdzająca istnienie masowego napływu wysiedleńców z Ukrainy w rozumieniu art. 5 dyrektywy 2001/55/WE i skutkująca wprowadzeniem tymczasowej ochrony (Dz.Urz. UE L Nr 71, s. 1).

¹⁴ T.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 167 ze zm.

Ogólne poruszenie związane z wybuchem wojny w Ukrainie zdecydowanie pogłębiło istniejące już zainteresowanie studentów prawa zagadnieniami migracji, uchodźstwa i pomocy prawnej cudzoziemcom na terenie Polski. Brak politycznego oporu w zakresie niesienia bezinteresownej pomocy, ułatwił ten proces i mimo że ostatecznie osoby posiadające obywatelstwo ukraińskie najrzadziej korzystają z pomocy prawnej w zakresie legalizacji pobytu, ten wzrost popularności tematu pozytywnie przełożył się na zwiększenie wsparcia dla osób, które przekraczają granicę polsko-białoruską bądź nawet uciekając przed wojną, nie są obywatelami Ukrainy. Wykorzystanie tego pojawiającego się potencjału było jednym z głównych założeń prowadzonych w latach 2022–2024 działań w sekcji do spraw uchodźców w Klinice Prawa WPiA UW.

Rozwój działań sekcji ds. uchodźców w Klinice Prawa WPiA UW

W październiku 2021 r., gdy ruszał kolejny rok akademicki, kryzys na granicy polsko-białoruskiej trwał już od kilku miesięcy. Dyskusje polityczne dotyczące statusu prawnego osób znajdujących się między białoruską systemą¹⁵ a polską linią graniczną już wtedy nie zmierzały w kierunku zastosowania rozwiązań oferowanych przez prawo, w szczególności ujętych w ustawie z 13.6.2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej¹⁶. Docierające do wszystkich dramatyczne informacje o sytuacji osób zamkniętych niejako w pułapce między dwoma państwami, stały się motywacją do podjęcia działań również w ramach Kliniki Prawa WPiA UW. W ciągu kilku miesięcy udało się pozyskać drobne fundusze i wyjątkowych wykładowców w celu uruchomienia Szkoły Prawa Uchodźczego¹⁷ – projektu, którego głównym celem była i jest popularyzacja wiedzy z zakresu prawa uchodźczego, stworzenie przestrzeni do dyskusji i wymieniania się poglądami, ale także zwiększenie liczby osób, które faktycznie mają dostęp do tej specjalistycznej dziedziny poprzez przygotowanie naboru zewnętrznego pośród zainteresowanych studentów. Zrekrutowano 20 osób (z prawie 70 zgłoszonych), które przez 8 tygodni brały udział w spotkaniach i warsztatach. Pozyskane dofinansowanie zostało przeznaczone na organizację dwóch spotkań zewnętrznych, w restauracji Kuchnia Konfliktu¹⁸ prowadzonej przez Fundację Kobiety Wędrownie¹⁹, których głównym celem było nie tylko edukowanie, ale również uwrażliwianie kulturowe, a także wsparcie drobnych firm prowadzonych przez osoby z doświadczeniem uchodźstwa.

Warto dodać, że Szkoła Prawa Uchodźczego rozpoczęła się 8.3.2022 r., czyli kilkanaście dni po wybuchu wojny w Ukrainie, co również spowodowało, że tematyka zajęć ze *stricte* uchodźczych musiała ulec korekcie i również uwzględnić zagadnienia migracyjne i wynikające z przyznania ochrony tymczasowej. Podczas spotkań prelegenci prezentowali główne założenia systemu ochrony międzynarodowej, ale nie uciekali też od dyskusji na temat realnej sytuacji osób uchodźczych na obu polskich granicach i możliwości wsparcia, których głównym filarem powinni stać się dobrze przygotowani prawnicy, wykazujący się jednak nie tylko wiedzą i doświadczeniem, ale również wrażliwością i zrozumieniem dla procesów migracyjnych, które odbywają się obecnie w wielu miejscach na świecie. Warto wskazać, że kilku uczestników pierwszej edycji

¹⁵ <https://bialowieza.info.pl/systema-czyli-zapora-w-puszczy-bialowieskiej/> [dostęp: 7.4.2024 r.].

¹⁶ T.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1504 ze zm.

¹⁷ <https://wpia.uw.edu.pl/pl/aktualnosci/rusza-szkola-prawa-uchodzczego-rekrutacja-trwa-do-27-lutego> [dostęp: 4.7.2024 r.].

¹⁸ <https://kuchniakonfliktu.pl/> [dostęp: 7.4.2024 r.].

¹⁹ <https://www.kobietywedrownie.org/> [dostęp: 7.4.2024 r.].

Szkoły Prawa Uchodźczego w kolejnych latach zapisało się do sekcji do spraw uchodźców do Kliniki Prawa, aby zdobytą wiedzę wykorzystać w praktyce.

W kolejnym roku akademickim 2022/23 pojawiła się możliwość rozwoju w zakresie wsparcia osób z Ukrainy, które zdecydowały się kontynuować bądź rozpocząć edukację na Uniwersytecie Warszawskim. W ramach funduszu Zintegrowanego Programu Rozwoju, Studenci dla Otoczenia, pozyskane zostały środki na stworzenie dodatkowej sekcji w Klinice Prawa, oferując pomoc studentom, doktorantom i pracownikom UW z Ukrainy²⁰. Nabór ruszył we wrześniu 2022 r. i sekcja funkcjonowała w semestrze zimowym danego roku akademickiego. Podjęta została współpraca z Welcome Point²¹, czyli miejscem, które od dawna oferuje wsparcie obcokrajowcom studiującym na Uniwersytecie, studenci kontaktowali się z samorządami na wielu wydziałach, przekazywali informację o istnieniu sekcji do akademików, a także do Szkoły Języków Obcych, która w tym okresie prowadziła liczne kursy językowe dla osób studiujących z Ukrainy bądź kandydatów na studia na UW. W wyniku podjętych działań do sekcji trafiło kilkanaście spraw, które związane były przede wszystkim z możliwościami uzyskania wsparcia finansowego, zakwaterowania, wsparcia psychologicznego, ale także z procesem rekrutacji na studia czy też interpretacją przepisów ustaw dotyczących warunków, jakie należy spełnić, aby móc zalegalizować pobyt na terenie Polski. Studenci mieli też możliwość wzięcia udziału w ciekawych zajęciach, na przykład dotyczących wystąpień publicznych, których głównym zadaniem było wzmocnienie kompetencji miękkich uczestników. Mimo że projekt trwał jedynie semestr, zdobyte doświadczenie i wiedza, a także nawiązane kontakty pozwoliły na kontynuowanie podjętych zadań w ramach istniejącej sekcji uchodźczej.

W drugiej połowie 2023 r. sytuacja prawna osób z Ukrainy przebywających w Polsce była relatywnie stabilna. Obowiązujące przepisy prawa przyznawały im wiele uprawnień, ułatwiały proces starania się o pobyt czasowy, umożliwiały dostęp do edukacji i rynku pracy, a także służby zdrowia czy też świadczeń finansowych. Podejmowane działania na poziomie Unii Europejskiej²² czy też Polski²³ stanowiły wyraźny sygnał, że ewentualne zmiany będą dotyczyć raczej kwestii szczegółowych, a nie generalnego zagadnienia, jakim jest legalność pobytu osób z Ukrainy na terenie państw członkowskich. Natomiast ciągle niestabilna sytuacja na granicy polsko-białoruskiej wymagała przekierowania działań i faktycznego skoncentrowania się na pomocy osobom ubiegającym się o ochronę międzynarodową w Polsce, czy to w postaci statusu uchodźcy, czy ochrony uzupełniającej, ale także pobytu humanitarnego.

Specyfiką funkcjonowania Kliniki Prawa na WPiA UW jest coroczna zmiana grupy studentów w każdej sekcji. Zajęcia z koordynatorem rozpoczynają się w październiku, a pierwsi klienci mogą zapisać się na dyżur w połowie listopada. W przypadku sekcji, takich jak karna czy cywilna, do której aplikują studenci posiadający już określoną wiedzę z tego zakresu zdobytą podczas uczęszczania na przedmioty kursowe, taki układ faktycznie się sprawdza i w pierwszych kilku tygodniach zajęć można skoncentrować się

na gruntowaniu wiedzy i przygotowywaniu młodych ludzi do praktycznej pracy z ustawami i klientami. W sekcji do spraw uchodźców pierwsze tygodnie skoncentrowane są na jak najszerszym, najszybszym i najbardziej efektywnym przekazaniu ogromu wiedzy z zakresu prawa uchodźczego i migracyjnego, tak aby na pierwszych dyżurach studenci mogli co najmniej rozpoznać, z jaką sprawą mają do czynienia, gdzie powinni szukać odpowiednich przepisów, a także ustalić, z jakimi potencjalnymi trudnościami przyjdzie im się mierzyć. Ważne jest też zwrócenie uwagi na problemy, które mogą się pojawić w związku z różnicami kulturowymi, ale także przeprowadzić rozpoznanie dotyczące kompetencji językowych studentów, aby w sposób jak najbardziej adekwatny i zgodny z umiejętnościami przydzielać im sprawy.

W związku z napływem cudzoziemców do Polski wiele organizacji pozarządowych, które wcześniej zajmowały się sprawami uchodźczymi, zaczęło oferować szkolenia, webinary czy też spotkania stacjonarne poświęcone tej tematyce. Możliwość skorzystania z pozauniwersyteckich specjalistów w procesie kształcenia i edukowania studentów jest ogromną szansą dla klinik prawa, gdyż pozwala nie tylko na urozmaicenie zajęć, ale też na nawiązywanie współpracy, sieciowanie czy też po prostu spotykanie wielu zaangażowanych osób, praktyków, którzy dzieląc się swoim doświadczeniem, zarażają jednocześnie entuzjazmem.

Możliwość wykorzystania aktualności tematyki migracyjnej stała u podstaw nawiązania współpracy z Helsińską Fundacją Praw Człowieka, która w semestrze zimowym 2023/24 przeprowadziła serię spotkań dedykowanych studentom z sekcji do spraw uchodźców, obejmujących zarówno tematykę ochrony międzynarodowej, jak i ochrony czasowej oferowanej osobom z Ukrainy, sytuacji na granicy polsko-białoruskiej, detencji cudzoziemców czy też orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w zakresie migracji i uchodźstwa. Studenci mieli również szansę spotkać się z psychologką, która pracuje z osobami uchodźczymi i która podzieliła się swoimi doświadczeniami w tym zakresie. Podkreślenie aspektów psychologicznych pracy z osobą będącą w kryzysie miało na celu uwrażliwienie uczestników, a także przygotowanie ich na pozaprawne trudności, z jakimi będą mogli się mierzyć w przyszłości. W ramach przygotowania do wykładów studenci wraz z opiekunką sekcji obejrżeli film „Zielona granica” w reżyserii *Agnieszki Holland*, gdyż jego premiera w kinach zbiegła się z początkiem roku akademickiego.

Kierując się widoczną potrzebą popularyzowania wiedzy z zakresu prawa migracyjnego i uchodźczego, w semestrze letnim ponownie przeprowadzono rekrutację do Szkoły Prawa Uchodźczego. Warto zaznaczyć, że druga edycja cieszyła się jeszcze większą popularnością niż dwa lata wcześniej, co wyraźnie wskazuje, że istnieje nie tylko szansa, ale i potrzeba na zagospodarowanie zainteresowania studentów oraz wzmocnienie ich wiedzy i kompetencji z tego zakresu. W roku 2024 udało się pozyskać jako współorganizatora Szkoły UNHCR Przedstawicielstwo w Polsce, co również i w tej edycji zagwarantowało drobne dofinansowanie do spotkań zewnętrznych. Możliwość zaproszenia ekspertów z różnych instytucji jest korzystna nie tylko dla zrekrutowanych uczestników Szkoły, lecz także dla studentów z sekcji do spraw uchodźców, którzy mogą nie tylko poszerzać wiedzę, ale i poznawać różne możliwości późniejszego jej wykorzystywania w pracy zawodowej.

Warto dodać, że wszystkie te działania nie tylko sprzyjają popularyzowaniu wiedzy z zakresu prawa migracyjnego i uchodźczego, ale również zwiększają zaangażowanie studentów i poszerzają pole działania samej sekcji. Nieprzypadkowe jest bowiem to, że osoby, które brały udział w pierwszej edycji Szkoły Prawa Uchodźczego,

²⁰ <https://wpia.uw.edu.pl/pl/aktualnosci/ruszylnabor-do-kliniki-prawa-sekcji-ds-pomocy-dla-studentow-doktorantow-i-pracownikow-uw-z-ukrainy> [dostęp: 7.4.2024 r.].

²¹ <https://welcome.uw.edu.pl/> [dostęp: 7.4.2024 r.].

²² Decyzja Wykonawcza Rady EU 2023/2409 z 19.10.2023 r. w sprawie przedłużenia tymczasowej ochrony wprowadzonej decyzją wykonawczą (UE) 2022/382. (Dz.Urz. UE L z 2023 r. s. 2409).

²³ Ustawa z 9.2.2024 r. o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz.U. z 2024 r. poz. 232).

a następnie kontynuowały swoją edukację w Klinice Prawa, zdecydowały się również założyć studenckie Koło Naukowe Prawa Migracyjnego, którego opiekunką jest opiekunka sekcji do spraw uchodźców w Klinice Prawa. Takie rozwiązanie pozwala na kontynuowanie działań w zakresie organizacji ciekawych spotkań z ekspertami, wizyt studyjnych i jednocześnie zwiększania widoczności Kliniki jako miejsca, które w sposób kompleksowy podchodzi do tematu edukacji z zakresu praw i obowiązków cudzoziemców w Polsce.

Wyzwania dla studentów i opiekunów sekcji uchodźczych w klinikach prawa na uniwersytetach

Zaprezentowane działania prowadzone w ostatnich latach w sekcji do spraw uchodźców w Klinice Prawa WPiA UW mają na celu ukazanie możliwych kierunków zmian w zakresie funkcjonowania sekcji, zgodnych z obecnymi realiami społecznymi i wypełniającymi w pewnym zakresie lukę w systemie edukacji przyszłych prawników. Klinika, której głównym zadaniem jest przygotowywanie studentów do praktycznego wykonywania zawodu, może jednocześnie realizować działania edukacyjne, popularyzatorskie, szczególnie w tych obszarach, które w sposób niewystarczający wypełniane są poprzez zajęcia obowiązkowe i fakultatywne na Wydziale. Wykorzystanie możliwości współpracy z sektorem pozarządowym, z agencjami organizacji międzynarodowych, z ekspertami prowadzącymi prywatne praktyki w celu urozmaicenia zajęć merytorycznych, zapraszając na nie również szersze grono odbiorców, sprzyja tworzeniu społeczności wokół Kliniki, wzmacnia zainteresowanie tematem, poszerza kompetencje indywidualne studentów, a jednocześnie sprawia, że więcej osób interesuje się możliwościami rozwoju w ramach zajęć klinicznych.

Sytuacja na wschodnich granicach Polski trwająca nieprzerwanie od 2021 r. jasno pokazuje, że jedyne zmiany, których możemy się spodziewać, to te idące w kierunku zwiększenia poziomu migracji. Pokazują to też trendy światowe, doniesienia z innych państw granicznych Unii Europejskiej²⁴, ale także wskazuje na to sytuacja geopolityczna w Azji i Afryce. Coraz częstsze konflikty zbrojne zmuszające ludność do ucieczki²⁵, zmiany klimatyczne wywołujące ruchy migracyjne związane z poszukiwaniem lepszych warunków do życia²⁶ czy też zwykłe podążanie do państw bogatszych w celu poprawy jakości i komfortu życia będą powodowały zwiększone zainteresowanie pomocą prawną w zakresie legalizacji pobytu, wsparcia na rynku pracy, ale także tak przyziemnych kwestii jak regulowanie sytuacji rodzinnej i osobistej. Widoczny jest już trend przejmowania niektórych z tych obszarów przez wyspecjalizowane firmy, które jednak niekoniecznie zatrudniają prawników. Taka sytuacja występuje chociażby na rynku pracy w zakresie zatrudniania cudzoziemców. Jest to obszar, który ściśle wiąże się z prawem i wskazane byłoby, aby osoby nim się zajmujące miały chociażby podstawową wiedzę z tego zakresu zdobytą chociażby w trakcie studiów. W przypadku jednak braku przedmiotów kursowych z tego zakresu funkcję edukacyjną może przejąć Klinika Prawa, korzystając z doświadczenia właśnie sekcji do spraw uchodźców.

Wykorzystanie popularności i medialności tematu migracji przysłużyć się może rozwojowi Kliniki Prawa, nawiązywaniu współpracy, zwiększeniu widzialności i zwróceniu uwagi studentów na atrakcyjność tej tematyki, również w zakresie późniejszego wykonywania zawodu. Wśród studentów aplikujących do sekcji do spraw uchodźców już obecnie widoczny jest trend, że jednocześnie deklarują oni zainteresowanie tą dziedziną prawa poprzez odbyte staże czy wolontariaty, udział w różnych szkoleniach, część z nich również deklaruje współpracę z kancelariami prowadzącymi sprawy cudzoziemców. Przejęcie przez Klinikę Prawa części tych działań – organizowanie ciekawych spotkań i warsztatów na uczelni, włączenie Szkoły Prawa Uchodźczego do stałego repertuaru zajęć, rozwinięcie współpracy z różnymi organizacjami i instytucjami również w zakresie oferowanych staży i wolontariatów może zagospodarować lukę w systemie edukacji na Wydziale i sprawić, że studenci nie będą zmuszeni do poszukiwania tego rodzaju aktywności poza Uniwersytetem.

Jednym z podstawowych obecnie wyzwań dla sekcji do spraw uchodźców w klinikach prawa jest bowiem zagospodarowanie istniejącego zainteresowania tematyką i poprzez przyciągnięcie większej liczby studentów wzmocnienie swojej pozycji na rynku instytucji oferujących pomoc prawną cudzoziemcom. Warto byłoby się zastanowić nad powrotem do oferowania nie tylko wsparcia w zakresie przygotowania opinii prawnej czy sprawdzenia dokumentów, ale również mobilizowania studentów do osobistego włączania się w sprawy, brania pełnomocnictw i faktycznego reprezentowania klientów przed różnymi instytucjami. Warto bowiem wskazać, że chociażby sama procedura o udzielenie ochrony międzynarodowej nie wymaga posiadania profesjonalnego pełnomocnika i taką funkcję mogą pełnić również studenci. W ramach swoich uprawnień mogą pisać pisma, odbierać korespondencję czy też brać udział w czynnościach, takich jak przykładowo wywiad statutowy. Do tego jednak niezbędne jest właściwe przygotowanie merytoryczne, którego zdobycie w niekiedy krótkim czasie od chwili rozpoczęcia zajęć w Klinice do wyznaczenia pierwszych dyżurów może nie być możliwe. Stąd wszelkie działania kierowane do szerokiej publiczności, spotkania otwarte w ramach działalności nowo powstałego Koła Naukowego Prawa Migracyjnego we współpracy z Kliniką czy zajęcia w Szkole Prawa Uchodźczego dają szansę na zdobycie podstawowej wiedzy jeszcze przed faktyczną aplikacją do sekcji do spraw uchodźców.

Istnieje jeszcze jeden argument, który może być znaczący przede wszystkim dla studentów decydujących się na poszerzenie swojej wiedzy i doświadczenia w zakresie prawa migracyjnego i uchodźczego, a związany jest on z ich przyszłą karierą zawodową. Ze względu na zwiększającą się liczbę migrantów i uchodźców w Polsce, a także wyraźną wytyczną europejską²⁷ implementowaną do prawa polskiego²⁸ cudzoziemcy na różnych etapach postępowania mają możliwość otrzymania pomocy prawnej z urzędu. Dzieje się tak przykładowo w zakresie procedury odwoławczej przy aplikowaniu o udzielenie ochrony międzynarodowej. Posiadanie wiedzy z tego zakresu może przyczynić się do lepszego reprezentowania klientów w przypadku bycia wyznaczonym pełnomocnikiem, co będzie prowadzić do wzmocnienia pozycji wykwalifikowanych adwokatów i radców prawnych na rynku pracy. Jednocześnie należy podkreślić, że obecnie ukierunkowanie swojej kariery jedynie

²⁴ <https://www.unhcr.org/pl/383-plwiadomosci2015unhcr-zaniepokojony-sytuacja-uchodzcow-w-grecji-i-na-balkanach.html>; <http://biuletynmigracyjny.uw.edu.pl/38-pazdziernik-listopad-2012/grecka-brama-do-europy>; i in. [dostęp: 7.4.2024 r.].

²⁵ <https://www.pap.pl/aktualnosci/na-swiecie-tocza-sie-obecnie-183-konflikty-zbrojne-wiecej-niz-przed-trzema-dekadami>, <https://www.iiss.org/publications/armed-conflict-survey/> [dostęp: 7.4.2024 r.].

²⁶ Polski Przegląd Migracyjny 2020, Nr 6, w całości poświęcony migracji klimatycznej.

²⁷ A. Foryś, Pomoc prawna dla osób ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy w prawie międzynarodowym i europejskim oraz w wybranych krajach Europy. Badaania, Ekspertyzy, Rekomendacje, Instytut Spraw Publicznych 2013.

²⁸ Art. 69c–69m ustawy z 13.6.2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

na kwestie migracyjne i przyjęcie tej wąskiej specjalizacji w przyszłości może być bardzo dochodowym, ale i przynoszącym satysfakcję zajęciem. Wszystko wskazuje bowiem na to, że mimo prób zamykania polskich granic cudzoziemców będzie przybywać, a ich sytuacja prawna powinna być prawidłowo regulowana przez osoby, które mają nie tylko wiedzę w tym zakresie, ale i wrażliwość społeczną połączoną z empatią oraz orientują się w sytuacji geopolitycznej na świecie.

Podsumowanie

W chwili wejścia w życie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej liczba spraw kierowanych do klinik prawa uległa obniżeniu. Zwiększenie liczby punktów oferujących konsultacje prawne w sposób naturalny rozłożyło ciężar pomiędzy wiele podmiotów. Dla obywateli Polski czy też osób władających językiem polskim i orientujących się w systemie pomocy prawnej w Polsce jest to zdecydowanie ułatwienie. Warto jednak zaznaczyć, że ta zmiana nie wpłynęła znacząco na sytuację cudzoziemców przebywających w kraju czy też osób, które przekraczają polską granicę w celu ubiegania się o ochronę międzynarodową. Podkreślić należy, że takie osoby często nie orientują się w systemie prawnym kraju, do którego docierają, nie władają językiem, nie wiedzą, gdzie kierować się po pomoc. Dodatkowo często wsparcie musi polegać na aktywnym współdziałaniu z klientem, a nie na jednorazowym udzieleniu porady. Utworzenie punktów pomocy prawnej w gminach absolutnie nie jest wystarczające, co jednocześnie stanowi dużą szansę właśnie dla klinik prawa w zakresie zintensyfikowania swoich działań w tym obszarze i pozyskania klientów. Właściwa promocja, współpraca z sektorem pozarządowym i kancelariami świadczącymi pomoc prawną cudzoziemcom może doprowadzić nie tylko do zwiększenia liczby spraw trafiających do Kliniki, ale również do zwiększenia rozpoznawalności tego podmiotu na rynku pozostałych usług prawnych. W nadchodzących latach wyraźnie widoczna jest szansa na wzmocnienie pozycji klinik w tym obszarze w związku z trwającymi kryzysami. Podstawowym wyzwaniem jest jednak prawidłowe przygotowanie merytoryczne i faktyczne studentów, zwiększenie ich poziomu zaangażowania i pokazanie im potencjału dalszego rozwoju w wybranym obszarze. Brak aktywności i widoczności klinik prawa w zakresie prawa migracyjnego i uchodźczego może doprowadzić do przejęcia tego obszaru całkowicie przez wyspecjalizowane organizacje pozarządowe bądź kancelarie prawne, co zagrażać może pełnemu rozwojowi nie tylko samych sekcji do spraw uchodźców, ale również innych sekcji w klinikach prawa. Wykorzystanie istniejącego potencjału edukacyjnego,

ale także potencjału drzemiącego w entuzjazmie i świeżości studentów, przyszłych adeptów prawa, stanowić powinno główny cel rozwoju działalności klinik w obszarze prawa migracyjnego i uchodźczego.

Streszczenie

Celem referatu jest zaprezentowanie możliwości rozwoju klinik prawa, w szczególności z uwzględnieniem działań podejmowanych w ramach sekcji do spraw uchodźców. Obecna sytuacja geopolityczna znacząco wpłynęła na zmianę realiów prawnych, społecznych i faktycznych. Znaczny napływ migrantów i osób z doświadczeniem uchodźczym do Polski wpłynęła na wzrost zainteresowania tematyką wśród studentów, a zagospodarowanie entuzjazmu i zaangażowania osób młodych powinno być jednym z głównych celów działalności klinik. Artykuł przedstawia sytuację prawną i faktyczną osób uchodźczych w Polsce, prezentuje odrębność kryzysów uchodźczych, które prawie jednocześnie pojawiły się na dwóch polskich granicach, a także przedstawia możliwości wykorzystania obecnej sytuacji nie tylko w celu niesienia pomocy prawnej, lecz także wzmocnienia wysiłków związanych z edukacją kolejnych roczników młodych adeptów prawa.

Słowa kluczowe: uchodźcy, Klinika Prawa, kryzys migracyjny

Refugee section in times of migration crisis. Opportunities, challenges and threats

Summary

The aim of the paper is to present the possibilities of developing the Legal Clinics, in particular taking into account the activities undertaken within the refugee section. The current geopolitical situation has significantly changed the legal, social and factual realities. The significant influx of migrants and people with refugee experience to Poland has increased interest in the subject among students, and developing the enthusiasm and involvement of young people should be one of the main goals of the Clinics. The article presents the legal and actual situation of refugee people in Poland, presents the distinctiveness of refugee crises that appeared almost simultaneously on two Polish borders, and also presents the possibilities of using the current situation not only to provide legal assistance, but also to intensify efforts related to the education of subsequent generations. young law students.

Key words: refugees, the Legal Clinic, migration crisis

Nowoczesny serwis do rozwiązywania testów



Zawsze aktualne treści



Dodatkowe funkcjonalności



Indywidualny system nauki



testy prawnicze
C.H.BECK

Więcej informacji: testy-prawnicze.pl | tel.: 22 311 22 22



mgr Maria Januszyk*



r.pr. Emilia Kudasik-Gil**

Rola uniwersyteckich poradni prawnych we wzmacnianiu ochrony prawnej zwierząt bezdomnych

Wprowadzenie

Z perspektywy współczesności jedną z kluczowych ról klinik prawa wydaje się uwrażliwianie studentów na istniejące i zaniedbane przez praktykę obszary prawa¹. Co więcej, pełnią one również niezwykle istotną funkcję w kontekście dostępu do pomocy prawnej świadczonej *pro publico bono* dla grup, które z różnych przyczyn nie mogą sobie pozwolić na sfinansowanie profesjonalnego pełnomocnika². Tak przedstawiona charakterystyka klinik mogłaby stanowić odpowiedź na palące problemy w zakresie prawnej ochrony zwierząt, która dzięki stopniowemu wzrostowi świadomości społecznej zaczyna odgrywać coraz bardziej doniosłe znaczenie³.

Zapobieganie bezdomności zwierząt i zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wylapywanie należy – zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z 21.8.1997 r. o ochronie zwierząt⁴ – do zadań własnych gminy. Każdego roku rada gminy przyjmuje w drodze uchwały program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt, który obejmuje regulacje ukierunkowane m.in. na zapewnienie bezdomnym zwierzętom miejsca oraz opieki w schronisku, a także zapewnienie ich odławiania, opiekę nad wolno żyjącymi kotami czy też zapewnienie całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadkach zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt. Zanim program zostanie uchwalony, jego projekt przekazany zostać powinien przez organ wykonawczy gminy do zaopiniowania m.in. organizacjom społecznym, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, działającym na obszarze danej gminy. Pomimo że opinia organizacji nie jest dla organu wiążąca⁵, jej sporządzenie może mieć doniosły wpływ na sytuację prawną i faktyczną zwierząt objętych regulacjami programu. Nie wszystkie organizacje korzystają ze swojego uprawnienia, co – ze względu

na to, że opiniowanie gminnych programów stanowi jedno z wielu narzędzi prawnych służących wpływaniu na politykę jednostek samorządu terytorialnego w zakresie właściwego traktowania zwierząt – jawi się jako istotny problem. Jedną z przyczyn tego zjawiska wydaje się właśnie brak wiedzy prawniczej niezbędnej do analizy projektów uchwał i sporządzenia opinii. Pomoc w tym zakresie zapewnić mogliby studenci świadczący pomoc prawną w ramach kliniki prawa.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie funkcji gminnych programów opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz roli, jaką mogłyby odgrywać uniwersyteckie kliniki prawa we wzmacnianiu prawnej ochrony zwierząt poprzez wsparcie organizacji prozwierzęcych w ich opiniowaniu. Pytanie badawcze, na które postanowiono odpowiedzieć, prowadząc rozważania w niniejszym tekście, dotyczy możliwości edukowania klinicznego w zakresie ochrony zwierząt objętych regulacjami gminnych programów opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania bezdomności zwierząt, w tym współpracy pomiędzy studentami klinicystami a organizacjami prozwierzęcymi w zakresie opiniowania ich projektów oraz ewentualnego wpływu udziału klinik w opiniowaniu gminnych programów na kształtowanie aktów prawa miejscowego obejmującego wskazaną problematykę.

Rola nauczania klinicznego oraz udziału studentów klinicystów we wzmacnianiu prawnej ochrony zwierząt

Ze względu na termin przewidziany dla uchwalania gminnych programów opieki nad zwierzętami bezdomnymi, ich przygotowanie, a następnie opiniowanie odbywa się co do zasady przez kilka miesięcy w roku⁶. Przekazanie projektu programu oraz oczekiwań organizacji prozwierzęcej w zakresie opinii mogłoby zatem bez większych przeszkód odbywać się w ramach cotygodniowych spotkań studentów kliniki z klientami. Na sporządzenie opinii ustawodawca przewidział zaś 21-dniowy termin. Taki harmonogram⁷ sprzyja jednocześnie wcześniejszemu przygotowaniu do opiniowania programów poprzez udział studentów w wykładach oraz warsztatach

* Szkoła Doktorska Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

** Stowarzyszenie Prawnicy na rzecz Zwierząt.

¹ B. Namysłowska-Gabrysiak, Rola klinik prawa w kształceniu przyszłych prawników i prawników w zakresie problematyki przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na płeć, *Klinika* 2020–2021, Nr 29–30 (34–35), s. 9.² A. Sęczkowska, Studencki Punkt Informacji Prawnej „Klinika Prawa – Klinika Praw Dziecka” Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2016, t. V, Nr 1, s. 328.³ J. Helios, W. Jedlecka, Tytułem wstępu, [w:] *Współczesne wyzwania prawnej ochrony zwierząt*, Wrocław 2023, s. 6.⁴ Tj. Dz.U. z 2023 r., poz. 1580 ze zm., dalej jako „OchrZwierZU”.⁵ M. Rudy, Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt jako podstawowa forma realizacji zadania gminy z zakresu opieki nad zwierzętami, *Samorząd Terytorialny* 2018, Nr 9, s. 36.⁶ Z doświadczenia autorek wynika, że projekty programów przekazywane są do zaopiniowania głównie od stycznia do marca każdego roku kalendarzowego.⁷ Por. art. 11a ust. 1 w zw. z art. 11a ust. 7–8 OchrZwierZU

w ramach nauczania klinicznego obejmującego wskazaną problematykę. Przygotowanie studentów w ramach nauczania klinicznego mogłoby rozpocząć się wraz z rozpoczęciem roku akademickiego i trwać co najmniej do stycznia, bowiem to najczęściej wtedy organizacje zaczynają otrzymywać projekty programów do zaopiniowania. W ramach dalszych części artykułu omówione zostaną poszczególne elementy gminnych programów oraz istotne kwestie, na które zwrócić uwagę powinni zarówno na etapie ich opiniowania studenci klinicyści, jak i nauczyciele kliniczni przygotowujący studentów do wspierania organizacji w tym zakresie.

Zapewnienie bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku dla zwierząt

W programie gmina powinna zapewnić bezdomnym zwierzętom miejsce w schronisku dla zwierząt. Opiniujący powinien zwrócić uwagę w tym zakresie na dwie istotne kwestie.

Po pierwsze, OchrZwierU definiując termin „schronisko dla zwierząt”, odwołuje się do ustawy z 11.3.2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt⁸ poprzez wskazanie, że jest to miejsce przeznaczone do opieki nad zwierzętami domowymi, spełniające warunki w niej określone. Zgodnie z art. 4 pkt 17 OchrZwierU zwierzę domowe to zwierzę tradycyjnie przebywające wraz z człowiekiem w jego domu lub innym odpowiednim pomieszczeniu, utrzymywane przez człowieka w charakterze jego towarzysza. Znajomość tej definicji jest kluczowa, ponieważ – poza zwierzęciem gospodarskim – jedynie zwierzę domowe może stać się zwierzęciem bezdomnym, któremu opiekę ma obowiązek zapewnić gmina. Biorąc pod uwagę brzmienie przytoczonej definicji, za zwierzęta domowe należy uznać nie tylko psy i koty, ale również chomiki, króliki, świnki morskie i inne zwierzęta, które utrzymywane są „przez człowieka dla zaspokojenia jego potrzeb emocjonalnych”⁹.

Sytuacja jednak nie jest już tak jasna w praktyce. Niekiedy bowiem gminy zapewniają miejsce w schronisku jedynie bezdomnym psom, pomijając nie tylko inne zwierzęta, jak żółwie czy jaszczurki, ale nawet koty. W 2023 r. Rada Miejska Łomży, uchwalając program opieki nad zwierzętami bezdomnymi¹⁰, zapewniła w schronisku miejsce jedynie bezdomnym psom. W rozstrzygnięciu nadzorczym Wojewoda Podlaski¹¹ stwierdził w całości nieważność tej uchwały, wskazując, że „zapewnienie bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku dla zwierząt nastąpiło w sposób niepełny, gdyż dotyczy to właściwie tylko psów (...)”. Analizując program, należy więc zwrócić uwagę na jego zakres podmiotowy. Jeżeli w ocenie opiniującego jest zbyt wąski, to należy stwierdzić istotne naruszenie prawa¹².

Po drugie, gminy nieprowadzące schronisk, często z braku innych możliwości, wybierają zakłady zlokalizowane w innych powiatach, a nawet województwach. Jednak w ocenie NSA gmina powinna realizować zadanie polegające na zapewnianiu bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku „lokalnie”¹³, a więc możliwie w jej granicach administracyjnych.

Po trzecie, brak schronisk prowadzi niekiedy również do zawierania umów przez gminy z tzw. przytuliskami, które nie spełniają określonych prawem wymogów. Schronisko natomiast musi spełniać warunki określone w ustawie z 11.3.2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt oraz rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 20.1.2022 r. w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt¹⁴. Ponadto, jeżeli schronisko jest prowadzone przez przedsiębiorcę, musi on uzyskać – w myśl art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy z 13.9.1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach¹⁵ – zezwolenie na jego prowadzenie, a więc spełnić dodatkowe wymagania określone przez radę gminy w drodze uchwały¹⁶. W ocenie NSA gmina może zapewnić zwierzętom miejsce tylko w takim schronisku, które faktycznie spełnia wszystkie wymogi prawne¹⁷.

W związku z powyższym – w ramach przygotowania studentów do opiniowania – konieczne są zajęcia przekazujące wiedzę w zakresie wymogów prawnych, jakie muszą spełniać schroniska dla zwierząt, a także zasad dotyczących należytej opieki nad zwierzętami bezdomnymi. Na etapie opiniowania programu studenci klinicyści na podstawie zdobytej wiedzy powinni zaś zweryfikować fakt posiadania przez daną placówkę wymaganego przepisami prawa numeru weterynaryjnego właściwego dla prowadzenia schroniska dla zwierząt oraz w miarę możliwości poddać analizie fakt realizacji przez schronisko nałożonych na nie obowiązków w zakresie opieki nad zwierzętami bezdomnymi.

Opieka nad wolno żyjącymi kotami, w tym ich dokarmianie

Znaczna ilość błędów w programach dotyczy kwestii związanych z opieką nad wolno żyjącymi kotami. Jest to bowiem materia, która w praktyce sprawia gminom wiele problemów. Związane jest to w dużej mierze z brakiem doprecyzowania przez ustawodawcę, co rozumieć należy przez termin „opieka nad kotami wolno żyjącymi”¹⁸. W doktrynie prawa zwierząt w zasadzie jednogłośnie wskazuje się, że opieka nad kotami wolno żyjącymi nie może być postrzegana jedynie przez pryzmat zapewnienia kotom wolno żyjącym dokarmiania¹⁹. W podobnym tonie wypowiadają się w ostatnich latach również sądy administracyjne²⁰.

Opiniując projekt programu, przede wszystkim należy ocenić, czy gmina zapewniła inne formy opieki nad wolno żyjącymi kotami niż tylko ich dokarmianie. Może być to zapewnienie opieki weterynaryjnej, sterylizacji lub kastracji, a także czipowania²¹, finansowanie odrobaczania, zwalczania pasożytów zewnętrznych, wybranych

¹⁴ Dz.U. z 2022 r. poz. 175 ze zm., dalej jako „rozporządzenie schroniskowe”.

¹⁵ Tj. Dz.U. z 2024 r. poz. 399.

¹⁶ Por. art. 7 ust. 3 ustawy z 13.9.1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

¹⁷ Wyr. NSA z 28.6.2018 r., II OSK 3227/17, Legalis.

¹⁸ Nie jest to jedyny problem, z jakim mierzą się gminy w zakresie formułowania zapisów programu w odniesieniu do opieki nad kotami wolno żyjącymi. Wśród najczęściej pojawiających się w praktyce wymieni należy brak doprecyzowania podmiotów odpowiedzialnych za dokarmianie czy brak zapewnienia dokarmiania całorocznego; zob. M. Januszczak, E. Kudasik-Gil, Jak napisać program opieki nad zwierzętami bezdomnymi, dostęp on-line: <https://publikacje.ilawanimals.com/2023/jak-napisac-program-opiekina-d-zwierzetami-bezdomnymi.pdf>, Warszawa 2023, s. 19–20.

¹⁹ Por. M. Rudy, Program opieki, s. 38; K. Wlazlak, Funkcja planowania gminy na przykładzie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt, Przegląd Prawa Publicznego 2015, Nr 4, s. 42.

²⁰ Por. wyr. WSA w Krakowie z 22.12.2017 r., II SA/Kr 1394/17, Legalis; wyr. WSA w Kielcach z 15.1.2020 r., II SA/Ke 1048/19, Legalis.

²¹ Por: uchwała Nr LXXIX/941/2023 Rady Miasta Nowego Sącza z 21.2.2023 r. w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Nowego Sącza w 2023 roku (Dz.Urz. Woj. Małopolskiego z 2023 r. poz. 1674).

⁸ Tj. Dz.U. z 2023 r. poz. 1075.

⁹ Wyr. NSA z 23.7.2019 r., II OSK 2299/17, Legalis.

¹⁰ Uchwała Nr 598/LXIX/23 Rady Miejskiej Łomży z 29.3.2023 r. w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Łomża na 2023 rok”, Dz.Urz. Woj. Podlaskiego z 2023 r. poz. 1868.

¹¹ Rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Podlaskiego Nr NK-II.4131.102.2023.KK z 28.4.2023 r. (Dz.Urz. Woj. Podlaskiego z 2023 r. poz. 2585).

¹² Por. wyr. WSA w Kielcach z 11.2.2021 r., II SA/Ke 1030/20, Legalis; wyr. WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 10.5.2023 r., II SA/Go 144/23, Legalis.

¹³ Wyr. NSA z 17.3.2015 r., II OSK 2136/13, Legalis.

szczepień²² czy też zapewnienie całodobowej opieki weterynaryjnej kotom wolno żyjącym chorym, rannym lub poszkodowanym w zdarzeniach drogowych²³. Wadliwe natomiast będzie wskazanie w uchwale, że gmina zapewnia opiekę nad kotami wolno żyjącymi jedynie poprzez ich dokarmianie²⁴.

W tym kontekście niezwykle istotne jest spotkanie studentów z organizacją przekazującą program do zaopiniowania, podczas którego studenci mogą zapoznać się z doświadczeniem lokalnych organizacji we wskazanym zakresie, tym samym zweryfikować, jak program działa w praktyce oraz jaki kierunek zmian należałoby w opinii zaproponować, by zapewnił on jak najwyższy poziom opieki nad kotami wolno żyjącymi. Nie sposób ocenić w tym kontekście doniosłości przekazanych studentom doświadczeń działającej lokalnie organizacji, bowiem wiedza teoretyczna z zakresu gminnych programów – chociaż stanowi bazę wyjściową do ich opiniowania – jest jednym z dwóch elementów niezbędnych do prawidłowej implementacji celów ustawy o ochronie zwierząt w praktyce. Równie istotne jest bowiem wskazanie w opinii dobrych praktyk w zakresie realizacji poszczególnych zadań wyszczególnionych w programie wypracowanych przez studentów w porozumieniu z lokalnie działającą organizacją.

Odlawianie bezdomnych zwierząt

Program jest również podstawą wyłapywania zwierząt bezdomnych²⁵. Co istotne, zabronione jest ich odlawianie bez zapewnienia miejsca w schronisku, chyba że stwarzają one poważne zagrożenie dla ludzi lub innych zwierząt. Choć ustawodawca posługuje się w art. 11 ust. 1 OchrZwierU oraz w art. 11a ust. 2 pkt 3 OchrZwierU odmienną terminologią („wyłapywanie”, „odławianie”), przyjąć należy, że mamy do czynienia z pewnym ciągiem czynności służących otoczeniu opieką blakającego się zwierzęcia poprzez złapanie go i przewiezienie do schroniska.

Na podstawie delegacji ustawowej z art. 11 ust. 2 OchrZwierU w brzmieniu sprzed nowelizacji z 2002 r.²⁶ wydane zostało rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 26.8.1998 r. w sprawie zasad i warunków wyłapywania bezdomnych zwierząt²⁷. Warto wskazać, że choć wspomniane rozporządzenie ma status „obowiązującego”, a sądy nadal się na nie powołują²⁸, to art. 6 wspomnianej ustawy zmieniającej OchrZwierU przewidywał uchylenie wydanych wcześniej przepisów wykonawczych, a dotychczas wydane na podstawie OchrZwierU akty delegowane miały utracić moc obowiązującą po 12 miesiącach od dnia wejścia w życie nowelizacji.

Niezależnie jednak od powyższego należy podkreślić, że przedmiotowe rozporządzenie potwierdza pewne uniwersalne zasady, którymi należy się kierować przy opiniowaniu programów. Bezdomne zwierzęta powinny bowiem niezwłocznie zostać przewiezione do schroniska, a sprzęt używany przy ich wyłapywaniu nie może stwarzać zagrożenia dla ich życia lub zdrowia i zadawać im cierpienia. Warto nadmienić, że stosować należy również

przepisy rozporządzenia (WE) Nr 1/2005 z 22.12.2004 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas transportu i związanych z tym działań oraz zmieniającego dyrektywy 64/432/EWG i 93/119/WE oraz rozporządzenie (WE) Nr 1255/97²⁹. Środki transportu przeznaczone do przewozu zwierząt, odbywającego się na podstawie art. 11a ust. 2 pkt 3 OchrZwierU, powinny więc być skonstruowane w sposób pozwalający zapobiec zranieniu i cierpieniu oraz zapewniać bezpieczeństwo przewożonym zwierzętom.

Przy opiniowaniu programu studenci powinni zwrócić szczególną uwagę, czy w sposób precyzyjny określa on podmiot odpowiedzialny za wykonywanie tego zadania, a także sposób zgłaszania przez mieszkańców gminy potrzeb w tym zakresie, również poza godzinami pracy urzędu gminy. W wielu przypadkach istotne będzie również uzyskanie w drodze dostępu do informacji publicznej umowy pomiędzy podmiotem odławiającym zwierzęta a gminą celem weryfikacji spełniania przez wyłapującego wskazanych wyżej wymogów prawnych.

Obligatoryjna sterylizacja albo kastracja oraz znakowanie bezdomnych zwierząt w schronisku

Jedną ze skutecznych metod zapobiegania powiększaniu się problemu bezdomności jest nakaz sterylizacji albo kastracji zwierząt przebywających w schroniskach. Opiniując sposób uregulowania przez gminę w programie wskazanej kwestii, należy zwrócić uwagę, czy w ogóle przewiduje on realizację tego zadania jako obligatoryjnego i finansowanego przez gminę, bowiem brak jego zawarcia w uchwale jest istotnym naruszeniem prawa³⁰. W orzecznictwie zwraca się uwagę, że w programie zadanie to powinno zostać uszczegółowione poprzez wskazanie wykonującego je podmiotu, w tym poprzez podanie jego dokładnego adresu, bowiem wskazanie takie „umożliwia adresatowi [przyp. uchwały] odszyfrowanie, w którym miejscu placówka ta działa”³¹.

Niezwykle istotne w tym kontekście są również przepisy rozporządzenia schroniskowego, zgodnie z którym w schroniskach przeprowadza się kastrację dojrzałych płciowo psów i samic kotów po upływie kwarantanny, a przed upływem ośmiu miesięcy liczonych od dnia ich przyjęcia do schroniska, oraz kocurów przed ich wydaniem ze schroniska, co również studenci powinni weryfikować, występując o informacje dotyczące liczby wykonanych w danym roku sterylizacji albo kastracji w stosunku do liczby zwierząt przyjętych do schroniska. Co istotne, rozporządzenie schroniskowe z 2022 r. zobligowało również schroniska do trwałego znakowania psów i kotów. W związku z tym, że znakowanie zwierząt w schroniskach to stosunkowo nowy obowiązek, opiniując program, należy w szczególności zwrócić uwagę, czy gmina wskazała w nim, że poza obligatoryjnymi zabiegami sterylizacji albo kastracji zwierząt przebywających w schroniskach będą one również trwale znakowane. Niezwykle istotne w tym kontekście jest przekazanie studentom klinicytom wiedzy również w zakresie profilaktyki pierwotnej dotyczącej kontroli populacji zwierząt bezdomnych i zapobiegania zwiększaniu się jej liczby³². Podczas zajęć warsztatowych należy skupić się na nauce budowania prawidłowej argumentacji w zakresie korzyści płynących z faktycznej realizacji przez gminy zadania polegającego na zapobieganiu bezdomności zwierząt. Zdobyta w tym obszarze wiedza pozwoliłaby studentom na przedstawienie w opinii merytorycznych argumentów przemawiających za wprowadzeniem w danej gminie fakultatywnego elementu programu

²² Por. uchwała Nr CVII/2915/23 Rady Miasta Krakowa z 22.3.2023 r. w sprawie Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na rok 2023 (Dz.Urz. Woj. Małopolskiego z 2023 r. poz. 2279).

²³ Por. uchwała Nr LXXVI/1683/2023 Rady Miasta Rzeszowa z 28.3.2023 r. w sprawie określenia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miasto Rzeszów, (Dz.Urz. Woj. Podkarpackiego z 2023 r. poz. 1985).

²⁴ Wyr. WSA w Krakowie z 22.12.2017 r., II SA/Kr 1394/17, Legalis.

²⁵ Por. art. 11 ust. 3 OchrZwierU.

²⁶ Ustawa z 6.6.2002 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt (Dz.U. Nr 135, poz. 1141).

²⁷ Dz.U. z 1998 r. Nr 116, poz. 753.

²⁸ Zob. m.in. wyr. WSA w Rzeszowie z 12.12.2017 r., II SA/Rz 1022/17, Legalis.

²⁹ Dz.Urz. UE L Nr 3, s. 1.

³⁰ Wyr. WSA w Krakowie z 24.2.2022 r., II SA/Kr 1323/21, Legalis.

³¹ Wyr. WSA w Bydgoszczy z 9.11.2021 r., II SA/Bd 984/21, Legalis.

³² A. Muś, A. Hajduk, Obowiązki miast i gmin wobec zwierząt, Katowice 2022, s. 18.

opieki, jakim jest – wskazany w art. 11a ust. 3a OchrZwierzU – plan sterylizacji lub kastracji zwierząt tzw. właścicielskich.

Poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt

W programie gmina powinna uszczegółowić sposób, w jaki będzie odbywało się poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt. W celu prawidłowego wypełnienia delegacji ustawowej niezbędne jest przede wszystkim precyzyjne ustalenie, jakie działania będą podejmowane w tym zakresie. Przyjmuje się, że powinny być to czynności, takie jak prowadzenie strony internetowej i profili w mediach społecznościowych z informacjami o zwierzętach przeznaczonych do adopcji, jak również zamieszczanie takich informacji w lokalnej prasie. Będą nimi również promowanie adopcji zwierząt bezdomnych przy pomocy zaplanowanych akcji społecznych, prowadzenie ustalonych w programie działań edukacyjnych, a także udzielanie porad poadopcyjnych nowym właścicielom³³. Sposób realizacji tego zadania musi być przy tym sformułowany szczegółowo³⁴, dlatego studenci powinni zaproponować jak najszerszy katalog czynności oraz sposobów promocji zwierząt przeznaczonych do adopcji. Tu również niezwykle istotne mogą okazać się informacje powzięte przez studentów w trakcie spotkania z organizacją wnioskującą o zaopiniowanie projektu programu, bowiem skuteczność poszczególnych sposobów poszukiwania nowych właścicieli dla bezdomnych zwierząt może być uzależniona od specyficznych uwarunkowań lokalnych. Zadaniem studentów klinicystów będzie zatem w tym przypadku postulowanie w ramach opinii doboru takich środków promocji, które na danym terytorium wykazują największą efektywność, a spotkanie z organizacją – klientem – pozwoli na wspólne wypracowanie pożądaných rozwiązań.

Usypianie ślepych miotów

Zadanie polegające na usypianiu ślepych miotów jest jednym z wyjątków od przewidzianego przez ustawodawcę zakazu zabijania zwierząt³⁵. Polega ono na poddawaniu zwierząt zabiegowi eutanazji w pierwszych dniach po narodzinach i realizowane jest na podstawie umowy zawieranej pomiędzy gminą a podmiotem posiadającym uprawnienia do jego wykonywania, wskazanym wprost w projekcie programu. Najczęściej usypianie ślepych miotów realizowane jest przez zakład weterynaryjny współpracujący ze schroniskiem lub inny zakład leczniczy dla zwierząt świadczący taką usługę.

Opiniujący projekt programu studenci powinni zwrócić uwagę, czy zadanie polegające na usypianiu ślepych miotów nie zostało ograniczone jedynie do psów i kotów. Podkreślenia wymaga, że zadanie to powinno być realizowane w stosunku do wszystkich zwierząt bezdomnych, którymi zgodnie z ustawową definicją mogą stać się zarówno zwierzęta domowe różnych gatunków, jak i zwierzęta gospodarskie, ponieważ zawężenie definicji ustawowej jest jedną z najczęstszych przyczyn stwierdzenia nieważności programów³⁶. Studenci przystępujący do opiniowania muszą zatem mieć ugruntowaną wiedzę w zakresie definicji legalnych odnoszących się do różnych pojęć wykorzystywanych w opinii, bowiem tylko mając

tę wiedzę, będą w stanie należycie przeanalizować projekt programu pod kątem błędów tego rodzaju.

Chociaż dominująca na ten moment linia orzecznicza przychyliła się do uznania, że zadanie gminy polegające na usypianiu ślepych miotów dotyczy jedynie ślepych miotów zwierząt bezdomnych³⁷, to należy wskazać, że zabieg ten służy przeciwdziałaniu powiększania się zjawiska bezdomności zwierząt. Zapobieganie bezdomności jest zaś równoważnym do opieki nad zwierzętami bezdomnymi zadaniem własnym gminy. To z kolei przemawia za przyjęciem, że usypianie ślepych miotów pochodzących również od zwierząt „właścicielskich”, które w przypadku niewykonania zabiegu eutanazji trafiłyby do schronisk lub na ulicę, powinno zostać uznane za jeden z elementów zapobiegania bezdomności zwierząt³⁸.

Poszukiwanie stosownego orzecznictwa, ustaleń doktryny czy wniosków płynących z doświadczeń natury praktycznej różnych grup społecznych jest nieodłącznym elementem opracowywania opinii prawnych³⁹. Praca w klinice polegająca na opiniowaniu gminnych programów opieki nad zwierzętami bezdomnymi może zatem pełnić istotną funkcję w kontekście nauki budowania przekonującej argumentacji, co niewątpliwie okaże się przydatne w przyszłej pracy zawodowej studentów klinicystów, nawet jeśli dotyczyć ona będzie zupełnie innych niż prawna ochrona zwierząt obszarów.

Zwierzęta gospodarskie w programie opieki nad zwierzętami bezdomnymi

Zwierzęciem bezdomnym może stać się również zwierzę gospodarskie należące do gatunku wskazanego w ustawie z 10.12.2020 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich⁴⁰. W związku z powyższym ustawodawca w katalogu elementów programu uwzględnił również konieczność zapewnienia miejsca, w którym opiekę znajdą zwierzęta gospodarskie.

Oczywiste jest, że sytuacje, w których to zwierzę gospodarskie stanie się zwierzęciem bezdomnym, występują w praktyce znacznie rzadziej niż przypadki, w których bezdomne staje się zwierzę domowe. Nie zwalnia to jednak gminy z obowiązku wskazania gospodarstwa rolnego, które w razie zaistnienia takiej potrzeby zapewni im opiekę. W orzecznictwie podkreśla się, że musi to nastąpić przez wskazanie konkretnego gospodarstwa rolnego⁴¹. Za nieprawidłowe studenci klinicyści powinni uznać powołanie się w programie na zawartą w tym zakresie umowę cywilnoprawną bez wskazania gospodarstwa⁴² lub zobowiązanie do zawarcia takiej umowy dopiero w razie zaistnienia sytuacji, w której należałoby objąć zwierzę gospodarskie opieką⁴³. W odniesieniu do tego elementu programu niezwykle istotna jest m.in. analiza umowy zawartej pomiędzy gminą a gospodarstwem celem weryfikacji spełnienia przez gospodarstwo odpowiednich wymogów prawnych i zapewnienia zwierzętom gospodarskim właściwych – dla różnych gatunków zwierząt – warunków utrzymywania.

Ponadto zarówno sama ustawa o ochronie zwierząt, jak i praktyka utrwalona na jej gruncie tworzą dostrzegalny dysonans pomiędzy moralną wagą zabiegania o wzmocnienie ochrony zwierząt domowych i gospodarskich. Pomimo wyraźnych intencji ustawodawcy

³³ Tak m.in. uchwała Nr LXXVI/1683/2023 Rady Miasta Rzeszowa z 28.3.2023 r. w sprawie określenia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miasto Rzeszów, (Dz.Urz. Woj. Podkarpackiego z 2023 r. poz. 1985).

³⁴ Por. wyr. WSA w Łodzi z 14.5.2021 r., II SA/Łd 13/21, Legalis; por. wyr. WSA w Bydgoszczy z 6.12.2023 r., II SA/Bd 350/23, Legalis.

³⁵ Wyjątki od zakazu zabijania zwierząt zostały wyliczone enumeratywnie w art. 6 ust. 1 pkt 1–9 OchrZwierzU.

³⁶ A. Goleńka, M. Marek, Zadania własne gminy w zakresie praw zwierząt, [w:] T. Pietrzykowski, A. Bielska-Brodziak, K. Gil, M. Suska (red.), Urzędnik jako strażnik realizacji ustawowych obowiązków wobec zwierząt, Katowice 2016, s. 24.

³⁷ M.in. wyr. NSA z 10.6.2020 r., II OSK 3967/19, Legalis.

³⁸ W takim przypadku samica zwierzęcia, od której pochodził miot, powinna zostać niezwłocznie poddana zabiegowi sterylizacji albo kastracji.

³⁹ P. Króliński, Czy warto pracować w klinice?, *Klinika* 2016, Nr 21 (26), s. 23.

⁴⁰ Dz.U. z 2021 r. poz. 36.

⁴¹ Wyr. WSA w Krakowie z 11.10.2017 r., II SA/Kr 986/17, Legalis.

⁴² Wyr. WSA w Kielcach z 21.9.2017 r., II SA/Ke 478/17, Legalis.

⁴³ Zabieg taki stanowiłby bowiem nieuprawnioną ingerencję w sferę wyłącznych kompetencji wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Zob. m.in. wyr. WSA w Łodzi z 19.4.2023 r., II SA/Łd 76/23, Legalis; wyr. WSA we Wrocławiu z 11.9.2013 r., III SA/Wr 560/13, Legalis.

gminy często regulują kwestie związane ze zwierzętami gospodarskimi w sposób lekceważący. Studenci klinicyści opiniujący programy, dysponujący wiedzą prawniczą oraz umiejętnością analizy poszczególnych regulacji przez pryzmat podstawowych dyrektyw interpretacyjnych ustawy o ochronie zwierząt, mogliby więc odegrać kluczową rolę w podnoszeniu świadomości społecznej, również w zakresie prawnej ochrony tej grupy zwierząt.

Całodobowa opieka weterynaryjna w przypadkach zdarzeń drogowych

Ustawodawca nałożył na gminy obowiązek zapewnienia zwierzętom całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadkach zdarzeń drogowych z ich udziałem. Analiza orzecznictwa z dwóch ostatnich lat prowadzi do wniosku, że w zakresie tego zadania ujawniło się kilka poważnych problemów, wymagających wzięcia pod uwagę przez studentów klinicystów.

Pierwszym z nich jest zakres wskazanego obowiązku. Jak wynika z literalnej wykładni przepisu, w programie powinny zostać uszczegółowione zasady udzielania całodobowej opieki weterynaryjnej „zwierzętom”. Gminy natomiast bardzo często zawężają postanowienia uchwały jedynie do zwierząt bezdomnych. WSA w Gorzowie Wielkopolskim wskazał, że OchrZwierZU „nie różnicuje obowiązku zapewnienia całodobowej opieki weterynaryjnej od tego, czy dane zwierzę jest bezdomne, czy też posiada opiekuna, lecz odnosi się do wszystkich zwierząt, które ucierpiały w przypadkach zdarzeń drogowych”⁴⁴. Uchwała musi więc zapewniać opiekę weterynaryjną także zwierzęciu posiadającemu opiekuna, które uległo wypadkowi, bowiem obowiązek gminy „odnosi się do wszystkich zwierząt, które ucierpiały w przypadkach zdarzeń drogowych”⁴⁵. Na gruncie omawianego zadania powstał również problem związany z obowiązkiem zapewnienia całodobowej opieki weterynaryjnej zwierzętom dzikim. Z jednej strony przyjmuje się, że podstawą prawną do udzielania pomocy zwierzętom dzikim jest art. 7 ust. 1 pkt 1⁴⁶ ustawy z 8.3.1990 r. o samorządzie gminnym⁴⁷, a obowiązek ten powinien zostać skonkretyzowany poza programem. Z drugiej jednak, ostatnio zdaje się kształtować linia orzecznicza, zgodnie z którą przepis art. 11a ust. 2 pkt 8 OchrZwierZU odnosi się do wszystkich zwierząt, nie tylko bezdomnych czy posiadających właściciela, ale również wolno żyjących (dzikich)⁴⁸.

Wskazać jeszcze należy, że rada gminy powinna w treści programu jednoznacznie wskazać lekarza weterynarii lub zakład leczniczy dla zwierząt, któremu powierza realizację tego zadania⁴⁹. Ponadto opiniując program, studenci powinni zwrócić szczególną uwagę na położenie zakładu weterynaryjnego realizującego wskazane zadanie względem granic administracyjnych gminy. Zdarza się bowiem, że zakład wskazany w programie jest znacznie oddalony, a w związku z tym czas konieczny na dojazd w miejsce wypadku przekreśla możliwość niezwłocznego zapewnienia zwierzętom pomocy, co w wielu przypadkach może prowadzić do działań niehumanitarnych. Opracowując opinię, studenci klinicyści powinni więc podchodzić do zadania z pełnym zaangażowaniem i świadomością,

że brzmienie regulacji programu często będzie miało bezpośredni wpływ na to, jak w danej sytuacji faktycznej zostaną potraktowane zwierzęta. Przy opiniowaniu projektów programów poza wiedzą teoretyczną niezbędne jest zatem zaangażowanie w sprawę również na poziomie emocjonalnym.

Finansowanie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi

Program musi zawierać wskazanie wysokości środków finansowych przeznaczonych na jego realizację oraz sposób ich wydatkowania⁵⁰. Opiniując projekt programu, studenci powinni zwrócić uwagę na to, czy gmina określiła konkretną kwotę przeznaczoną na wszystkie cele, jak również sposób wydatkowania środków na ich realizację⁵¹. Jak wskazuje się w judykaturze, „określenie «sposób wydatkowania środków finansowych» oznacza wymóg przedstawienia w programie jako elementu obligatoryjnego, sposobu rozdysponowania puli środków finansowych przeznaczonych na poszczególne cele i założenia przyjęte w programie”⁵². Zgodzić należy się z WSA w Olsztynie, że prawidłowe ustalenie kwestii finansowych w programie sprowadza się w zasadzie do rozdzielenia w nim „ogólnie zabezpieczonej w budżecie sumy na poszczególne zadania programu, tak aby wiadomym było, jaka konkretnie kwota została przeznaczona na realizację danego zadania”⁵³.

Podsumowanie

Biorąc pod uwagę liczne błędy pojawiające się w programach, wskazać należy, że opinie wydane na podstawie art. 11a ust. 8 OchrZwierZU są niezwykle istotnym mechanizmem mającym na celu wywieranie wpływu na prawo miejscowe w zakresie ochrony zwierząt w Polsce. Choć opinia organizacji nie jest dla organu wiążąca, może ona zaowocować korzystnymi dla zwierząt zmianami w prawie lokalnym, a tym samym mieć kluczowe znaczenie dla poprawy losu zwierząt bezdomnych czy wolno żyjących kotów bytujących na terenie danej gminy.

Opiniowanie programu jest stosunkowo prostym narzędziem służącym wzmocnieniu prawnej ochrony zwierząt. W związku z tym należy zachęcać organizacje do podejmowania się tego zadania, a w tym celu zapewnić możliwość wspierania ich w tym zakresie przez studentów prawa pracujących w klinikach. Nauczanie kliniczne wydaje się przy tym idealną do tego przestrzenią. Wsparcie lokalnych organizacji prozwierzęcych *pro publico bono* w ramach kliniki wpisuje się w ideę funkcjonowania uniwersyteckich poradni, których celem jest m.in. zapewnienie merytorycznego wsparcia prawnego jednostkom niezamożnym⁵⁴, które nie mogą pozwolić sobie na opłacenie profesjonalnego pełnomocnika.

Co więcej, podnoszenie świadomości społecznej w sferze dość zaniedbanego obszaru prawa może przynieść pozytywne skutki w zakresie wzrostu zainteresowania oraz uwrażliwienia przyszłych prawników na konieczność wzmocnienia prawnej ochrony zwierząt. Uczestnictwo w zajęciach klinicznych z zakresu prawa zwierząt oraz wspieranie przez studentów organizacji prozwierzęcych poprzez opiniowanie programów może również przyczynić się do pokoleniowej zmiany światopoglądowej w zakresie rzeczywistego traktowania zwierząt jako istot żyjących, zdolnych do odczuwania cierpienia.

⁵⁰ Por. art. 11a ust. 5 OchrZwierZU

⁵¹ Por. wyr. WSA w Olsztynie z 23.8.2022 r., II SA/Ol 441/22, *Legalis*.

⁵² Wyr. WSA w Łodzi z 8.9.2022 r., II SA/Łd 199/22, *Legalis*; wyr. WSA w Poznaniu z 14.9.2022 r., IV SA/Po 435/22, *Legalis*.

⁵³ Wyr. WSA w Krakowie z 20.9.2022 r., II SA/Ol 455/22, *Legalis*.

⁵⁴ J. Kowalska, A. Partyk, Profil nauczyciela klinicznego. Wstęp do rozważań, *Klinika* 2021/2022, Nr 31–32 (36–37), s. 9.

⁴⁴ Wyr. WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 16.11.2023 r., II SA/Go 465/23, *Legalis*.

⁴⁵ Wyr. WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 20.9.2023 r., II SA/Go 424/23, *Legalis*.

⁴⁶ Tak m.in. stanowisko Ministra Klimatu i Środowiska, wyrażone w piśmie Nr DOP-3.050.38.2021.KW z 7.5.2021 r. skierowanym do Marszałka Senatu; Raport z kontroli Najwyższej Izby Kontroli Nr P/19/066, Postępowanie ze zwierzętami wolno żyjącymi (dzikimi) na terenie miast, <https://www.nik.gov.pl/kontrola/P/19/066/>, s. 59.

⁴⁷ Tj. Dz.U. z 2024 r. poz. 1465.

⁴⁸ Zob. wyr. WSA w Kielcach z 6.9.2022 r., II SA/Ke 344/22, *Legalis*; wyr. WSA w Łodzi z 14.3.2023 r., II SA/Łd 995/22, *Legalis*; wyr. WSA w Gliwicach z 5.10.2023 r., II SA/Gl 1036/23, *Legalis*.

⁴⁹ Zob. wyr. WSA w Białymstoku z 25.7.2023 r., II SA/Bk 468/23, *Legalis*.

Streszczenie

Niniejsza publikacja ma na celu ukazanie roli gminnych programów opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt oraz potencjalnego wsparcia, jakie mogłoby w tym zakresie zostać udzielone przez studentów prawa w ramach uniwersyteckich klinik prawa. W ramach artykułu omówiono proponowany kierunek nauczania klinicznego oraz wykazano możliwość edukacji studentów klinicyistów w tematyce ochrony zwierząt objętych regulacjami gminnych programów oraz współpracy z organizacjami prozwierzęcymi w opiniowaniu ich projektów. Publikacja zawiera również praktyczne wskazówki dotyczące przygotowania studentów do opiniowania gminnych programów opieki nad zwierzętami bezdomnymi.

Słowa kluczowe: nowe kierunki nauczania klinicznego, prawo ochrony zwierząt, bezdomność zwierząt

The role of university legal clinics in enhancing legal protection of homeless animals**Summary**

This publication aims to show the role of municipal programs for the care of homeless animals and the prevention of animal homelessness, and the potential support that could be provided in this regard by law students in university law clinics. The article discusses the recommended direction of clinical teaching and demonstrates the possibility of educating student clinicians in the subject of animal protection regulated by municipal programs and cooperation with pro-animal organizations in reviewing proposals for municipal resolutions. The publication also provides practical tips for preparing students to give opinions on municipal programs for the care of homeless animals.

Keywords: new clinical education fields, animal protection law, animal homelessness

**Klub
(Studenta
Dołącz
i zyskaj rabat
na książki dla studentów.**

**Poznaj ofertę edukacyjną
wspierającą naukę
na studiach!**

Wypełnij formularz na **klubstudenta.beck.pl**



Michalina Maria
Wodzińska*

Brak wiedzy i świadomości osób doznających przemocy domowej co do doświadczanej dyskryminacji oraz środków ochrony – perspektywa osób studenckich pracujących w klinikach prawa

Wprowadzenie

Problem braku identyfikacji przez osoby pokrzywdzone zachowań doznawanych ze strony partnerów, będących różnymi formami przemocy, jest – już z samej swojej istoty – kontrowersyjny i trudny do wrażliwego przedstawienia. Po pierwsze bowiem autorka ma świadomość, że już samo jego nazwanie – jak w tytule – może rodzić zarzut patriarchalnego i protekcyjnego traktowania osób, najczęściej kobiet, doświadczających przemocy. Należy jednak zaznaczyć, że intencją autorki nie jest przedstawienie owego problemu *ex catedra*, a próba zidentyfikowania mechanizmów zachodzących w społeczeństwie celem refleksji nad nimi, a tym samym umożliwienie udzielenia wrażliwej i empatycznej pomocy prawnej osobom klienckim. Prowadzenie rozważań na ten temat jest trudne także pod względem terminologicznym. Przez użycie sformułowania „identyfikacja¹” autorka ma na myśli

„rozpoznanie czegoś na podstawie jakichś cech”. Należy bowiem wskazać, że osoby pokrzywdzone często zauważają, że zachowania sprawców są niedopuszczalne i nie godzą się na nie (co wyraża się chociażby w szukaniu rozwiązań prawnych ich sytuacji), jednak z różnych względów (wskazanych w dalszej części artykułu) nie nazywają ich przemocą, a tym samym nie biorą pod uwagę ich dyskryminacyjnego charakteru oraz wszystkich dostępnych im środków prawnych. Co więcej, samo określanie osób doznających przemocy pojęciem „ofiara” – ze względu na przypisywaną temu terminowi bierność – może prowadzić do odebrania osobom doświadczającym przemocy sprawczości². Z tego powodu, za *Witoldem Klausem*³, w artykule nie będzie używane to pojęcie, tylko zastąpione terminem „osoba pokrzywdzona”⁴.

Stany faktyczne spraw prowadzonych w Klinice

Działalność Kliniki Prawa WPIA UW

W ramach Kliniki Prawa WPIA UW działa sekcja ds. przeciwdziałania przemocy i dyskryminacji, zajmująca się m.in. udzielaniem

godności pokrzywdzonych. [zob. np. *V.M. Meredith*, Victim identity and respect for human dignity: a terminological analysis, *International Review of the Red Cross* 2009, Nr 91(874), s. 259–277. doi:10.1017/S1816383109990063 (dostęp: 12.1.2024 r.)]. Z tych względów w niniejszym artykule, za *Witoldem Klausem*, autorka zdecydowała się na używanie pojęcia „osoba pokrzywdzona” w rozumieniu art. 49 § 1 Kodeksu postępowania karnego, zgodnie z którym pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Pojęcie to zdaje mi się najbardziej adekwatne ze wszystkich innych możliwych polskich określeń (także tych wynikających z bezpośredniego tłumaczenia słowa „*survivor*”, np. „ocalała”). Także słowo „sprawca” jest przez autorkę używane bez zamiaru sugerowania, że zjawisko przemocy domowej występuje zawsze w relacji pokrzywdzona (kobieta) – sprawca (mężczyzna). Należy jednak wskazać (o czym więcej w dalszej części artykułu), że przemoc domowa nie jest neutralna płciowo. Statystyki bowiem jednoznacznie wskazują, że większość przypadków przemocy jest dokonywana przez mężczyzn w stosunku do kobiet (zob. przypis Nr 21). Z tego względu, a także z uwagi na chęć zachowania jednolitości językowej z literaturą przedmiotu, na którą autorka się powołuje, w artykule będzie się posługiwać określeniem „sprawca”.

³ *W. Klaus*, Przemoc ze strony najbliższych w doświadczeniach uchodźczyń, Warszawa 2016, s. 31–32.

⁴ Zob. przypis Nr 2.

* Uniwersytet Warszawski, Wydział Prawa i Administracji.

¹ *J. Bralczyk* (red.), Słownik języka polskiego PWN, powstały na podstawie Słownika 100 tysięcy potrzebnych słów Warszawa 2005, hasło: identyfikacja, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/identyfikacja.html> (dostęp: 12.1.2024 r.).

² Należy zwrócić uwagę na to, że język kształtuje rzeczywistość społeczną. Jak wskazuje *W. Klaus* w rozprawie „Przemoc ze strony najbliższych w doświadczeniach uchodźczyń” (zob. przypis niżej), słowo „ofiara” ma w języku polskim konotacje negatywne. Pojęcie to kojarzy się bowiem z pasywnością ze względu na fakt, że może mieć następujące znaczenia: „to, co się ofiarowuje komuś na jakiś cel”, „osoba lub zwierzę bezradne wobec czyjejś przemocy, które doznały jakiejś szkody lub straciły życie” czy „przedmiot lub żywa istota składane Bogu, bóstwom, nadprzyrodzonym mocom” np. w celu prześlągnięcia ich lub odsunięcia niebezpieczeństwa” (Słownik języka polskiego PWN, hasło: ofiara, <https://sjp.pwn.pl/sjp/ofiara;2494200.html> (dostęp: 10.1.2024 r.)). Używanie pojęcia „ofiara”, zarówno w literaturze naukowej, jak i w kontaktach z osobami klienckimi, może więc prowadzić do odebrania sprawczości osobom doświadczającym przemocy domowej. Należy zaznaczyć, że do odejścia od używania słowa „*victim*” (pl. „ofiara”) na rzecz pojęcia „*survivor*” (pl. „ocalała”) doszło także w języku angielskim. Istotnymi w tym kontekście są słowa wypowiedziane przez jedną z pokrzywdzonych w badaniach przeprowadzonych przez *S. Fohring*, „Nie sądzę, że ofiara to miłe słowo... Myślę, że czasami może mieć złe konotacje, wiesz, jeśli jesteś ofiarą, to czyni cię małym, zostałeś zdeptany lub cokolwiek innego i możesz zostać ponownie zdeptany.” (*S. Fohring*, What’s in a word? Victims on ‘victim’, *International Review of Victimology* 2018, t. 24, Nr 2, s. 155). W literaturze zwraca się również uwagę na rolę języka, jakiego używają osoby, które udzielają pokrzywdzonym pomocy (także prawnej), wskazując, że przypisanie osobom pokrzywdzonym „instytucjonalnej etykiety ofiary” może prowadzić do przeoczenia ich potencjału i sprawczości w mierzniu się z traumatycznymi doświadczeniami. Tym samym używanie odpowiedniego języka stanowi ważny krok w kierunku poszanowania

pomocy osobom doznającym przemocy domowej. Osoby studenckie⁵ należące do tej sekcji mają okazję do wnikliwej analizy – teoretycznej i praktycznej – zagadnień związanych z dyskryminacją, nierównym traktowaniem kobiet i mężczyzn oraz do późniejszego wykorzystania zdobytej wiedzy i umiejętności przy rozwiązywaniu realnych spraw osób klienckich.

W ostatnim roku działalności Kliniki (rok akademicki 2022/2023) wraz z innymi studentkami autorka prowadziła trzy sprawy z zakresu przemocy domowej, których stany faktyczne stały się przyczynkiem do rozważań zaprezentowanych w niniejszym artykule. Na ich gruncie zarysował się bowiem problem związany ze świadomością doświadczania przemocy przez osoby klienckie poradni prawnej i konsekwencji z tego wynikających.

Sprawa A. – przemoc ekonomiczna

A. zwróciła się w grudniu 2022 r. do Kliniki Prawa UW z prośbą o udzielenie pomocy prawnej przy rozwodzie z jej mężem, z którym pozostawała w związku małżeńskim od 2005 r. Od początku trwania małżeństwa to mąż A. zarządzał w całości wspólnymi środkami finansowymi, co wiązało się np. z koniecznością użyciwania przez A. każdorazowej zgody męża na dokonanie jakiegokolwiek wydatku finansowego. Należy wskazać, że na początku związku A. zrezygnowała z pracy zawodowej, przekonana słowami męża, że to on będzie zapewniał dochód, a ona powinna zająć się dbaniem o dom oraz wychowywaniem dzieci.

Zgodnie z relacją klientki A. małżeństwo układało się dobrze do marca 2022 r. Pod koniec marca 2022 r. A. odkryła w telefonie męża konwersacje SMS-owe, które w jednoznaczny sposób świadczyły o tym, że mąż dopuścił się zdrady małżeńskiej. Gdy klientka skonfrontowała męża ze znalezionymi w jego telefonie wiadomościami, mąż nie przyznał się do zdrady. W konsekwencji stosunki między małżeństwem uległy znacznemu pogorszeniu. Mąż zaczął nadużywać alkoholu, wskutek czego dochodziło do awantur, w trakcie których partner groził A. pobiciem oraz uniemożliwieniem jej kontaktów z dziećmi. Kilkukrotnie doszło również do rękoczynów polegających na popychaniu oraz szarpaniu A. Gdy A. zwróciła się do Kliniki o pomoc, uważała, że ze strony męża doświadczyła przemocy fizycznej, jednak nie czuła, że ograniczanie jej dostępu do środków finansowych stanowiło przemoc ekonomiczną.

Sprawa B. – przemoc fizyczna

W maju 2023 r. do Kliniki WPiA UW zwróciła się B., która od dwóch lat doznawała przemocy domowej z rąk swojego konkubenta. Do przypadków stosowania przemocy fizycznej zazwyczaj dochodziło w trakcie awantur, podczas których jej partner popychał ją, bił dłońmi po twarzy, kopał po żebrach, dusił, a także przygniatał do ziemi. Co najmniej trzykrotnie doszło także do aktów przemocy seksualnej, polegającej na wymuszaniu przez konkubenta stosunków seksualnych. Pomiędzy awanturami partner regularnie przeżywał B., używał w jej kierunku wulgaryzmów, powtarzał także, że „bez niego jest nikim”, że „jeśli odejdzie, to sobie nie poradzi”, a także śmiał się z jej braku wykształcenia. W trakcie

⁵ W artykule autorka stara się używać języka inkluzywnego, a więc form neutralnych, takich jak: „osoby studenckie”, „osoby klienckie” czy „osoby prawnicze”. Jak już wyżej wskazano, język nie tylko opisuje, ale przede wszystkim kształtuje rzeczywistość, z tego też powodu istotne jest używanie sformułowań uwzględniających wszystkich – niezależnie od tożsamości płciowej. Formy męskie lub żeńskie używane są wtedy, gdy autorka pisze o konkretnych osobach ze znaną tożsamością płciową. W IV części artykułu występują zaś znacznie częściej formy żeńskie ze względu na terminologię używaną w literaturze odnoszącej się do charakterystyki przemocy domowej, a także z uwagi na nacechowanie płciowe omawianego zjawiska.

spotkania w Klinice ze studentkami klientka powiedziała, że partner był sprawcą jedynie przemocy fizycznej. Nie czuła się zaś zraniona przez akty wymuszonych stosunków seksualnych – mówiła, że seks jest naturalnym elementem każdego związku.

Sprawa C. – przemoc psychiczna

Klientka C. zwróciła się do Kliniki Prawa w lutym 2023 r. z zamiarem rozwiedzenia się ze swoim mężem, z którym pozostawała w związku małżeńskim od 2020 r. C. oznajmiła, że nie kocha już męża, nie utrzymują żadnej więzi duchowej czy fizycznej oraz że czuje się w owym związku nieszczęśliwa. Zaznaczała ponadto, że chciałaby, aby rozwód trwał jak najkrócej, najlepiej bez orzeczenia o winie. W toku prowadzenia spotkania z C. studentki Kliniki odkryły, że C. jest osobą, która od początku trwania związku małżeńskiego doznaje przemocy psychicznej ze strony męża. Partner regularnie wyzywał ją od idiotek, a na jej próby znalezienia pracy reagował wyśmiewaniem się oraz „żartami” odnoszącymi się do tego, że „miejsce kobiety jest w domu”. Powtarzał także, że „poza nim nikt jej nie zechce” oraz że nigdy nie stworzyłaby z nikim innym związku. C. nie identyfikowała zachowań męża jako przemocy psychicznej.

Zagadnienia do rozważenia w świetle powyższych stanów faktycznych

Analiza powyższych stanów faktycznych pozwala na sformułowanie następującego wniosku. Osoby doznające przemocy z rąk partnerów nie zawsze identyfikują zachowania sprawców jako przejawy przemocy domowej. Po pierwsze, należy więc zastanowić się, z czego to wynika? Po drugie, czemu służy uświadomienie sobie przez osobę pokrzywdzoną faktu, że doznała przemocy? Z jakiego powodu jest to potrzebne? Po trzecie, jaka jest rola osoby prawniczej w uświadomieniu osoby doświadczającej przemocy jej sytuacji?

Przed podjęciem próby znalezienia odpowiedzi na powyższe pytania konieczne będzie przedstawienie definicji przemocy domowej. Dopiero bowiem odpowiednie zdefiniowanie oraz wyjaśnienie omawianego zjawiska pozwolą na przeprowadzenie próby odpowiedzi na wszystkie postawione powyżej pytania.

Charakterystyka zjawiska przemocy domowej

Definicje przemocy domowej

W literaturze⁶ podejmowanych było wiele prób zdefiniowania przemocy domowej, jednak w niniejszym artykule autorka skupia się na definicjach legalnych. Pierwsza z nich wyrażona została w art. 3 lit. b Konwencji stambulskiej⁷ (dalej jako: „Konwencja”) i wskazuje, że przemoc domowa „oznacza wszelkie akty fizycznej, seksualnej, psychologicznej lub ekonomicznej przemocy występujące w rodzinie lub gospodarstwie domowym lub pomiędzy byłymi lub obecnymi małżonkami lub partnerami, niezależnie od tego, czy sprawca i ofiara dzielą miejsce zamieszkania, czy też nie”.

W polskim porządku prawnym występuje jedna legalna definicja zjawiska przemocy domowej. Zgodnie art. 2 ust. 1 pkt 1

⁶ Zob. np. T. Hanausek, *Przemoc jako forma działania przestępczego*, Kraków 1966, s. 65; K. Krajewski, *O pojęciu przemocy w kryminologii*, *Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne*, Warszawa 1988, t. 19, s. 75; D. Rode, *Psychologiczne uwarunkowania przemocy w rodzinie. Charakterystyka sprawców*, Katowice 2009, s. 19–29; A. Staszak, *Przemoc, szczególnie udręczenie i szczególne okrucieństwo jako znamię czynu zabronionego*, *Prok. i Pr.* 2008, Nr 12, s. 38.

⁷ Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (Dz.U. z 2015 r. poz. 961), art. 3 lit. b.

ustawy z 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej⁸ przez pojęcie przemocy domowej należy „rozumieć jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie, wykorzystujące przewagę fizyczną, psychiczną lub ekonomiczną, naruszające prawa lub dobra osobiste osoby doznającej przemocy domowej [...]”⁹. Dalsza część definicji zawiera nienumeratywne wyliczenie konsekwencji zachowań uznawanych na omawianego przepisu za przemoc domową. Ważne jest jednak wskazanie, że uchwalona w ustawie definicja przemocy domowej nie przekłada się na kryminalizację samej przemocy w rodzinie. Zachowania wypełniające znamiona przestępstwa znęcania się z art. 207 KK nie są bowiem tożsame z przemocą w rodzinie, chociaż ich zakresy definicyjne krzyżują się¹⁰. Za M. Płatek¹¹ można wskazać, że „każde znęcanie się, gdy dotyczy bliskich relacji, będzie także wypełniać znamiona przemocy w rodzinie, ale nie każda przemoc w rodzinie będzie wyczerpywać znamiona przestępstwa z art. 207 k.k.”. Należy zaznaczyć, że ów brak kryminalizacji przestępstwa przemocy w rodzinie powoduje, iż organy ścigania wszczynają postępowanie z urzędu dopiero w momencie, w którym zachowania sprawcy staną się tak drastyczne i wielokrotne, że wypełniają znamiona przestępstwa znęcania się¹². Skutkuje to zarówno poczuciem bezkarności u sprawców, jak i bezsilnością pokrzywdzonych, a także większym przyzwoleniem na przemocowe zachowania w społeczeństwie¹³.

W obu wskazanych powyżej definicjach można odnaleźć elementy charakterystyczne dla zjawiska przemocy domowej. Ich zakres obejmuje zarówno przemoc partnerską (między obecnymi oraz byłymi partnerami lub małżonkami), jak i przemoc międzypokoleniową. Co więcej, obie nie przewidują wymogu wspólnego miejsca zamieszkania osoby pokrzywdzonej i sprawcy¹⁴, co uwzględnia fakt, że przemoc może występować także po zakończeniu

związku¹⁵. Definicja z ustawy zawiera jednak dwa elementy, które nie są uwypuklone w definicji konwencyjnej. Po pierwsze, implikuje, że jedną z najistotniejszych cech przemocy domowej jest jej intencjonalność¹⁶. Tym samym akcentowany jest w niej nie tylko fakt wykorzystania przez sprawcę swojej siły lub władzy celem skrzywdzenia innych członków rodziny¹⁷, ale także to, że przemoc domowa często jest częścią przemyślanej strategii prowadzącej do dominacji sprawcy nad osobą pokrzywdzoną, a niekiedy nawet chwilową utratą panowania nad sobą sprawcy¹⁸. Wniosek ten jednak nie powinien prowadzić do przekonania, że przemoc domowej nie stanowi jednorazowe zachowanie, gdyż, jak wynika *expressis verbis* z definicji ustawowej, przemocą jest „jednorazowe albo powtarzające się” zachowanie sprawcy. Drugim elementem podkreślonym przez prawodawcę jest nierównomierność sił sprawcy i osoby pokrzywdzonej, co zostało wyrażone w sformułowaniu „wykorzystujące przewagę [...], naruszające prawa lub dobra osobiste osoby doznającej przemocy domowej”¹⁹. Jak wskazuje B. Gruszczyńska, w teoriach feministycznych odnoszących się do przemocy zaznacza się, że „[...] przemoc jest sposobem i narzędziem do podtrzymania tej dominacji, do podporządkowania kobiet i kontroli nad nimi”²⁰.

Chociaż zarówno definicja konwencyjna, jak i ta ustawowa są neutralne płciowo, tj. obie uwzględniają sprawców i osoby pokrzywdzone obu płci, należy wskazać, że samo zjawisko przemocy domowej neutralne płciowo nie jest. Za przykład mogą posłużyć policyjne statystyki z 2022 r., pochodzące ze sprawozdania z podjętych przez policję działań wobec przemocy w rodzinie, związanych z procedurą „Niebieskiej Karty”. Wśród osób, co do których istniało podejrzenie, że są dotknięte przemocą, kobiety stanowiły 73%, a mężczyźni 12%. Jeśli zaś chodzi o liczbę osób, wobec których istniało podejrzenie, że stosują przemoc w rodzinie, mężczyźni stanowili 89%, a kobiety 10%²¹. Statystyki te jednoznacznie wskazują, że *Radhika Coomarswamy* miała rację, mówiąc, iż „Pomimo neutralności płciowej tego terminu przemoc domowa niemal zawsze jest przestępstwem na tle płciowym, dokonywanym przez mężczyzn na kobietach”²². Należy wskazać, że brak rozpoznania i odpowiedniego zajęcia się kwestią płciowego uwarunkowania omawianego zjawiska powoduje, iż ciężko jest mu efektywnie przeciwdziałać²³.

W pojęciu przemocy domowej mieści się nie tylko przemoc fizyczna, lecz także psychiczna, seksualna oraz ekonomiczna. Jest to o tyle istotne, że „do niedawna przemoc utożsamiana była z użyciem siły fizycznej”²⁴. Jednym z powodów takiego stanu rzeczy był fakt, że obrażenia powstałe wskutek przemocy fizycznej

⁸ Tj. Dz.U. z 2024 r. poz. 424 ze zm., dalej jako: „PrzemDomU”.

⁹ Art. 2 ust. 1 pkt. 1 PrzemDomU: „Ileokroć w ustawie jest mowa o: 1) przemocy domowej – należy przez to rozumieć jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie, wykorzystujące przewagę fizyczną, psychiczną lub ekonomiczną, naruszające prawa lub dobra osobiste osoby doznającej przemocy domowej, w szczególności: a) narażające tę osobę na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia lub mienia, b) naruszające jej godność, nietykalność cielesną lub wolność, w tym seksualną, c) powodujące szkody na jej zdrowiu fizycznym lub psychicznym, wywołujące u tej osoby cierpienie lub krzywdę, d) ograniczające lub pozbawiające tę osobę dostępu do środków finansowych lub możliwości podjęcia pracy lub uzyskania samodzielności finansowej, e) istotnie naruszające prywatność tej osoby lub wzbudzające u niej poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia, w tym podejmowane za pomocą środków komunikacji elektronicznej”.

¹⁰ A.D. Śledziwski, *Przestępstwo znęcania się w kontekście przemocy w rodzinie*, Białystok, 2016, s. 10.

¹¹ M. Płatek, *Ochrona prawna przed przemocą wobec kobiet i przemocą domową*, [w:] S. Trociuk (red.), *Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich* 2013, Nr 7, Zasada równego traktowania, s. 22.

¹² W tym miejscu należy wskazać, że zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie dopuszcza się możliwość wypełnienia znamion znęcania się poprzez jednokrotne zachowanie sprawcy. Jak wskazał Sąd Najwyższy (orzekając jeszcze na podstawie dawnego Kodeksu karnego, w którym art. 184 regulował przestępstwo znęcania się), „Znęcanie się w rozumieniu art. 184 § 1 KK jest działaniem złożonym zazwyczaj z wielu fragmentów wykonawczych działania przestępczego, ale nie wyklucza działania jednorazowego, jeżeli intensywnością swą i zadawanemu cierpieniu realizuje stan faktyczny powszechnie rozumiany jako znęcanie się”. (wyr. SN z 30.8.1971 r., I KR 149/71, OSNPG 1971, Nr 12, poz. 228, tak samo np. wyr. SN z 8.2.1982 r., II KR 5/82, OSNPG 1982, Nr 8, poz. 114; wyr. SA w Krakowie z 19.12.2002 r., II AKA 274/02, Prok. i Pr. 2003, Nr 9, poz. 17). Podobne stanowisko zajmuje w tej kwestii doktryna: „Większość doktryny dopuszcza jednak ewentualność jednorazowego działania sprawcy, słusznie argumentując, że musi to być zachowanie intensywne i rozciągnięte w czasie” (*J. Kosonoga*, art. 207, [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023). Należy jednak wskazać, że zachowania sprawcy, aby wypełniały znamiona przestępstwa z art. 207 KK muszą charakteryzować się dużym nasileniem, drastycznością, co powoduje obniżenie poziomu prawnokarnej ochrony pokrzywdzonych w polskim modelu karnym.

¹³ *Ibidem*, s. 24.

¹⁴ S. Spurek, art. 3 [w:] E. Bienkowska, L. Mazowiecka (red.), *Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, Warszawa 2016.

¹⁵ S. Spurek, art. 2, [w:] S. Spurek, *Przeciwdziałanie przemocy domowej. Komentarz*, Warszawa 2023.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ S. Spurek, art. 2, [w:] S. Spurek, *Przeciwdziałanie przemocy domowej*.

¹⁸ M. Budyn-Kulik, *Przemoc w rodzinie – analiza wiktymologiczna oraz prawnokarne środki przeciwdziałania*, Warszawa 2009, s. 10.

¹⁹ Art. 2 ust. 1 pkt 1 PrzemDomU.

²⁰ B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet w Polsce. Aspekty prawno-kryminologiczne*, Warszawa 2007, s. 28.

²¹ Formularz III/8, *Sprawozdanie z podjętych przez policję działań wobec przemocy w rodzinie dotyczące procedury „Niebieskiej Karty”, dane za rok 2022*, <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/201373,Przemoc-w-rodzinie-dane-od-2012-roku.html>, (dostęp: 5.12.2023 r.).

²² Specjalna Sprawozdawczyni ONZ ds. Przemocy Wobec Kobiet ONZ, *Raport nt. przemocy wobec kobiet, jej przyczyn i konsekwencji*, 5 lutego 1996 r.

²³ J. Piotrowska, *Dlaczego przemoc z uwzględnieniem perspektywy płci?*, [w:] *Femioteka, Lokalne programy przeciwdziałania przemocy w rodzinie a perspektywa płci. Raport. Wzorcowy program*, Warszawa 2016, s. 15.

²⁴ A.D. Śledziwski, *Przestępstwo znęcania się w kontekście przemocy w rodzinie*, Białystok 2016, s. 32.

są najłatwiejsze do zaobserwowania²⁵. Jednak jurysprudence feministyczna zwraca uwagę także na inną przyczynę. Wynika to między innymi z faktu, że doświadczenia kobiet i mężczyzn w zakresie przemocy są różne. Z punktu widzenia mężczyzn przemoc ma głównie fizyczny charakter, występuje „poza domem” oraz co do zasady jej sprawcami nie są osoby najbliższe. Doświadczenia kobiet są zgoła inne. Jak wskazuje *M. Płatek*, „To bowiem, co charakteryzuje przemoc, to często drobne, same w sobie pojedynczo wydawałoby się nieistotne zdarzenia, które jednak składają się na nękanie, okazywanie pogardy, wykorzystywanie, uprzedmiotawianie, bicie, dręczenie, seksualne wykorzystywanie”²⁶. W tym kontekście interesujące jest twierdzenie wyrażone przez *A. Lipowską-Teutsch*, wskazujące, że zakres przemocy zdaniem mężczyzn jest węższy niż zdaniem kobiet, gdyż nie włączają oni w jej zakres przemocy psychicznej oraz seksualnej²⁷. Choć autorka sformułowała ten wniosek już przeszło ćwierć wieku temu, zdaje się, że na gruncie świadomości społecznej jest on nadal aktualny.

Rola świadomości społecznej w identyfikacji zachowań sprawców jako przemocy oraz w podejmowaniu działań mających na celu zapobieganie i zwalczanie zjawiska przemocy wobec kobiet

Wracając do pytania postawionego wcześniej – czym powodowany jest brak identyfikacji zachowań sprawców jako przemocy – należy wskazać, że problem ten wynika w dużej mierze ze świadomości społecznej dotyczącej tego zjawiska. Świadomość społeczną można zdefiniować jako „całokształt wierzeń, wyobrażeń, opinii itp. członków danego społeczeństwa”²⁸. Składają się na nią różnego rodzaju opinie, stereotypy, które wszystkie rzutują na społeczne pojmowanie przemocy domowej²⁹, a tym samym na sposoby jej zwalczania i zapobiegania. Stereotypem jest „funkcjonujący w świadomości społecznej uproszczony i zabarwiony wartościująco obraz rzeczywistości”³⁰. Powszechnie w literaturze podkreśla się, że zjawisku przemocy domowej nieodłącznie towarzyszą stereotypy oraz mity³¹, które wpływają nie tylko na zachowanie pokrzywdzonych oraz sprawców, ale także społeczeństwa i organów państwowych³². Związek ten został też ujęty w art. 5 lit. a Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet³³ (dalej jako: „Konwencja CEDAW”), który nakłada na państwa strony zobowiązanie do podjęcia wszelkich stosownych kroków ku zmianie społecznych i kulturowych wzorców zachowania mężczyzn i kobiet w celu osiągnięcia likwidacji przesądów i zwyczajów lub innych praktyk opierających się na przekonaniu o niższości lub wyższości jednej

z płci albo na stereotypach roli mężczyzny i kobiety³⁴. Odnośnie do tego obowiązku Komitet CEDAW zaznaczył, że „tradycyjne postawy, zgodnie z którymi kobiety są postrzegane jako podporządkowane mężczyznom lub jako osoby pełniące stereotypowe role, przyczyniają się do rozpowszechnienia praktyk związanych ze stosowaniem przemocy i przymusu [...] Takie uprzedzenia i praktyki mogą usprawiedliwiać przemoc wobec kobiet wynikającą z płci społeczno-kulturowej jako formę kontroli nad kobietami. Celem takiego pogwałcenia fizycznej i psychicznej integralności kobiet jest pozbawienie ich równego posiadania i korzystania z praw człowieka i podstawowych wolności, a także posiadania wiedzy o nich”³⁵.

Jednak w jaki sposób świadomość społeczna oddziałuje na jednostkę na tyle silnie, że nie identyfikuje ona doznawanej przez nią przemocy? W literaturze przedmiotu wskazuje się, że stereotypy i opinie, upraszczając proces poznawczy oraz zabarwione emocjonalnie (a więc trwałe), znacząco wpływają na działania jednostek³⁶. Nie da się bowiem poznać i ocenić całej rzeczywistości społecznej samodzielnie, a stereotypy legitymizują określone spojrzenie danej zbiorowości na świat społeczny, potwierdzając, że skoro jest ono wspólne, to jest też prawdziwe³⁷. Jednostka, mając określone wyobrażenie o przemocy domowej, postrzega w zgodzie z nim rzeczywistość.

W literaturze wskazuje się na tzw. stereotyp „kobiety bitej”³⁸, implikujący, że osoba doświadczająca przemocy domowej powinna być bezradna, słaba, bezwolna, nieasertywna³⁹. Często występuje także przekonanie, że osoba pokrzywdzona zawsze może odejść od sprawcy, więc skoro zostaje, oznacza to, iż jest współodpowiedzialna za przemoc i sama ją prowokuje⁴⁰. Co więcej, gdy osoba doznająca przemocy nie podporządkuje się temu stereotypowi, może zostać uznana za współsprawczynię⁴¹. Ponadto, jak zaznacza *S.D. Herzberger*, osoby pokrzywdzone często wypierają przemoc ze świadomości, tłumacząc sobie jej doświadczanie albo nie dostrzegają jej obecności w swoim otoczeniu⁴².

Właśnie w taki sposób postrzegała swoje doświadczenia klientka C., kiedy w toku spotkania w Klinice mówiła o własnych doświadczeniach. Wskazywała, że nie czuje się zraniona, a wyzwiska stosowane przez jej męża były często prowokowane jej zachowaniem, które – jej zdaniem – było niezgodne z jego oczekiwaniami. Dodała też, że gdyby była ofiarą przemocy, to nie tkwiłaby w związku małżeńskim przez tyle lat. Jak łatwo zauważyć, sposób postrzegania czy oceny przez C. swoich doświadczeń jest związany z kulturowym i stereotypowym postrzeganiem zjawiska przemocy oraz

²⁵ *A. Filipek*, Wspomaganie człowieka dorosłego w sytuacji przemocy w rodzinie, *Białystok* 2017, s. 18.

²⁶ *M. Płatek*, Ochrona prawna przed przemocą wobec kobiet i przemocą domową, [w:] *S. Trociuk* (red.), *Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich* 2013, Nr 7. Zasada równego traktowania, s. 23.

²⁷ *A. Lipowska-Teutsch*, *Wychować, wyleczyć, wyzwolić*, Warszawa 1998, s. 18.

²⁸ Internetowa encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/swiadomosc-spoleczna;3984380.html>, (dostęp: 5.12.2023 r.).

²⁹ *M. Budyn-Kulik*, *Przemoc partnerska na tle przemocy w rodzinie*, [w:] *Zabójstwo tyrana domowego. Studium prawnokarne i wiktymologiczne*, Gdańsk 2017.

³⁰ *J. Bralczyk* (red.), *Słownik języka polskiego PWN*, powstały na podstawie *Słownika 100 tysięcy potrzebnych słów*, Warszawa 2005, hasło: stereotyp, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/stereotyp.html>, (dostęp: 6.12.2023 r.).

³¹ *A. Śledzińska-Simon*, Making progress in elimination of gender stereotypes in the context of gender-based violence. The role of the CEDAW Committee, *Tijdschrift voor Genderstudies* 2013, t. 16, Nr 1, s. 45–46.

³² *K. Sękowska-Kozłowska*, Stereotypy dotyczące płci a przemoc wobec kobiet w dorobku prawnoniedzynarodowym. Od identyfikacji do kształtowania, *Studia Prawnicze* 2016, Nr 2, s. 8.

³³ Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 18.12.1979 r. (Dz.U. z 1982 r. Nr 10, poz. 71).

³⁴ *Ibidem*, art. 5 lit. a. Warto też wskazać, że art. 12 ust. 1 Konwencji stambulskiej jest przepisem o treści bardzo podobnej do art. 5 lit. a Konwencji CEDAW, zob. *E. Zielińska*, art. 12, p. 3, [w:] *E. Bieńkowska, L. Mazowiecka* (red.), *Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, Warszawa 2016.

³⁵ Komitet CEDAW, *Zalecenia Ogólne Nr 19 dotyczące przemocy wobec kobiet* (1992 r.), HRI/GEN/1/Rev.9 (Vol. II), p. 11–12.

³⁶ *M. Wrzosek*, Rola mitu i stereotypu w kształtowaniu rzeczywistości społecznej, [w:] *Cyberpolicy. Zjawisko dezinformacji w dobie rewolucji cyfrowej*. Państwo. Społeczeństwo. Polityka. Biznes, 2019, <https://cyberpolicy.nask.pl/raport-zjawisko-dezinformacji-w-dobie-rewolucji-cyfrowej-panstwo-spoleczenstwo-polityka-biznes/> (dostęp: 15.12.2023 r.), s. 46.

³⁷ *W. Szostak*, Mity i stereotypy w komunikacji politycznej, [w:] *A. Kosińska-Metryka, M. Golaś* (red.), *Mity i stereotypy w polityce. Przeszłość i teraźniejszość*, Toruń 2010, s. 25.

³⁸ *L.A. Harrison, C.W. Esqueda*, Myths and stereotypes of actors involved in domestic violence: implications for domestic violence culpability attributions, *Aggression and Violent Behavior* 1999, t. 4, Nr 2, s. 130.

³⁹ *M. Budyn-Kulik*, *Przemoc w rodzinie*, s. 11.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 11.

⁴¹ *L.A. Harrison, C.W. Esqueda*, *Myths and stereotypes*, s. 130.

⁴² *S.D. Herzberger*, *Przemoc domowa. Perspektywa psychologii społecznej*, Warszawa 2002, s. 57.

oceny tego, jak ma się zachowywać typowy sprawca i typowa ofiara. Wydaje się, że takie kulturowe uwarunkowanie wpływa na sposób postrzegania przez osoby doświadczające przemocy zjawiska przemocy i często prowadzi do braku identyfikacji zachowań męża/partnera (żony/partnerki) jako przemocy psychicznej. Oczywiście powyższy element nie jest jedynym, który ma wpływ na brak dostrzegania swojej sytuacji przez osoby doświadczające różnych form przemocy. Niemniej jednak ten kulturowy bagaż stereotypów znacząco przyczynia się do utrwalania przemocy w społeczeństwie. Kolejnym ze stereotypów jest przekonanie, że przemoc domowa to prywatna sprawa rodziny czy związku, a państwo nie powinno się w nią mieszać. *L.A. Harrison* oraz *C.W. Esqueda* wskazują, że istnieje mit uznający, że „przemoc fizyczna stosowana przez mężów wobec żon jest godną ubolewania, ale akceptowalną częścią małżeństwa, a zatem nie wchodzi w zakres regulacji prawnej”⁴³. Ów mit jest dodatkowo związany z patriarchalnym modelem rodziny, w którym głowa rodziny ma prawo do dyscyplinowania jej członków⁴⁴.

Stereotyp ten wpływa na świadomość jednostki, wykształcając błędne przekonanie, że to, co się dzieje między nią a jej partnerem/partnerką, jest prywatne, a więc nie leży w gestii zainteresowania władz państwowych czy społeczeństwa. Co więcej, stwarza wrażenie, że osoba pokrzywdzona nie powinna szukać pomocy w aparacie państwa, ponieważ przemoc stosowana wobec niej jest konfliktem wewnątrzrodzinnym. Owo przekonanie jest nie tylko błędne, ale także – w przypadkach, gdy przejawia się ono w działaniach organów państwowych – nielegalne. Jak wskazał ETPCz w wyroku z 12.6.2008 r. w sprawie *Bevacqua i S. przeciwko Bułgarii* (skarga Nr 71127/01)⁴⁵, uznanie przez władze bułgarskie, że konflikt istniejący między skarżącą a jej mężem (polegający na jej wielokrotnym pobiciu) jest sprawą prywatną, a więc nie wymaga ingerencji ze strony organów, naruszyło prawo skarżącej wyrażone w art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności⁴⁶. Dokładnie w taki sposób B. opowiadała o swoich doświadczeniach. Podczas spotkania w Klinice powiedziała, że nie zgłaszała aktów przemocy fizycznej stosowanej przez jej męża z uwagi na fakt, iż czuła, że jest to prywatny problem między nią a partnerem. Także podczas rozmowy o przemocy seksualnej nie czuła, że jej doznała. Wskazała też, że nie wierzyła w to, iż interwencja organów ścigania poprawiłaby jej sytuację. Także A. w trakcie rozmowy w Klinice mówiła, że sposób zarządzania finansami jest sprawą prywatną jej i męża. Nie czuła, jakoby ograniczanie jej dostępu do środków finansowych przez męża stanowiło przemoc ekonomiczną. Zdaje się, że właśnie przez przeświadczenie o tym, że przemoc jest problemem wewnątrzrodzinnym, osoby pokrzywdzone często uważają, że powinny same poradzić sobie z przemocą, a tym samym zaniechać szukania pomocy (m.in. prawnej).

Stereotypy wpływają nie tylko na jednostki i społeczeństwo, ale także na działania wymiaru sprawiedliwości. Nie bez powodu jursprudence feministyczna wskazuje, że problem braku neutralności płciowej prawa nie dotyczy jedynie samej treści prawa, ale

także jego stosowania przez organy⁴⁷, które tak samo jak jednostki często działają pod wpływem stereotypów. W przypadku przemocy domowej nie jest inaczej. Jak zaznacza Komitet CEDAW w Zaleceniach Ogólnych Nr 33 „stereotypizacja zniekształca postrzeganie i skutkuje decyzjami opartymi bardziej na przyjętych z góry założeniach i mitach niż faktach”⁴⁸. Co więcej, Komitet zwraca też uwagę na fakt, że eliminacja stereotypów jest kluczowa w dążeniach do zapewnienia równości oraz sprawiedliwości dla osób doświadczających przemocy⁴⁹.

Przemoc domowa a działalność osób studenckich w klinikach prawa

W tym miejscu należy więc powrócić do problemu, którego próbę rozwiązania podejmuje niniejszy artykuł. Osoby klienckie korzystające z pomocy prawnej w Klinice często nie identyfikują doświadczanych przez nie zachowań ze strony partnerów jako przemocy, co powodowane jest w dużej mierze stereotypami funkcjonującymi w świadomości społecznej. Jednak owe stereotypy nie mają wpływu jedynie na działania osób pokrzywdzonych, ale także determinują działania organów wymiaru sprawiedliwości, a więc podmiotów, które będą rozpatrywać sprawę danej osoby klienckiej. Podczas świadczenia pomocy prawnej osoby studenckie muszą mieć świadomość tych czynników, aby ich działania okazały się skuteczne. Na złożoność owej sytuacji wpływa jeszcze jeden element. W trakcie edukacji uniwersyteckiej poznawany jest międzynarodowy standard walki z przemocą domową, który nie jest w pełni implementowany przez organy, a więc zastosowanie go wprost w opiniach prawnych i pismach procesowych nie zawsze będzie efektywne.

Czy możliwe jest zajęcie się tym problemem na gruncie działalności osób studenckich w klinice prawa? Jeśli tak, to do osiągnięcia jakiego rezultatu owo rozwiązanie powinno dążyć? Zdaje się, że odpowiedzią na to pytanie jest cel działalności Kliniki Prawa, a mianowicie [...] ochrona interesów osób ubiegających się o pomoc prawną⁵⁰. Zajęcie się tą kwestią musi być zatem ukierunkowane na ochronę interesów osoby klienckiej. Po pierwsze, powinno odnosić się do skutecznego rozwiązania problemu (sprawy) z uwzględnieniem nie tylko standardu międzynarodowego oraz dyskryminujących schematów stosowania prawa przez organy państwowe, ale także związków środowiskowych, rodzinnych czy zawodowych klientki⁵¹. Po drugie zaś, działania osób studenckich powinny mieć na celu oddanie sprawczości klientce.

Jeszcze przed przystąpieniem do Kliniki Prawa autorka miała świadomość złożoności problemu przemocy domowej w polskim porządku prawnym, jednak dopiero w toku prowadzenia sprawy A., B. i C. spostrzegła, jak duży jest jej wpływ na opracowywanie opinii prawnych czy pism procesowych. W świetle utrwalonej, dyskryminującej praktyki organów opracowanie koncepcji prawnej oraz napisanie argumentacji okazało się niewystarczające. Należało bowiem wziąć pod uwagę szereg czynników pozaprawnych, które determinowały kierunek rozwiązywania sprawy. Potrzebne okazało się, po pierwsze, rzemiosło prawnicze, które pozwoliłoby na zobrazowanie organom występowania stereotypów i przekonanie ich, że należy od owych schematów myślenia odejść. Po drugie

⁴³ *L.A. Harrison, C.W. Esqueda, Myths and stereotypes*, s. 131. Tłumaczenie autorki z angielskiego, org. ang: „[...] some physical violence by husbands against wives is a regrettable but acceptable part of marriage and therefore outside the realm of the law.”

⁴⁴ *A.D. Śledziwski, Przystępstwo zncęania się w kontekście przemocy w rodzinie*, Białystok, 2016, s. 61.

⁴⁵ Wyr. ETPC z 12.6.2008 r. w sprawie *Bevacqua i S. przeciwko Bułgarii* (skarga Nr 71127/01), p. 83.

⁴⁶ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami Nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem Nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

⁴⁷ *Zob. E. Beaumont, Gender Justice v. The “Invisible Hand” of Gender Bias in Law and Society*, *Hypatia* 2016, t. 31, Nr 3, s. 668–686.

⁴⁸ Komitet CEDAW, General recommendation No. 33 on women’s access to justice, <https://digitallibrary.un.org/record/807253> (dostęp: 15.12.2023 r.), p. 26.

⁴⁹ *Ibidem*, p. 28.

⁵⁰ Regulamin funkcjonowania Klinik Prawa WPiA UW, § 3.

⁵¹ *B. Namysłowska-Gabrysiak, F. Zoll, [w:] D. Lomonowski (red.), Studencka Poradnia Prawna. Idea, organizacja, metodologia*, Warszawa 2005, s. 220–221.

zaś, niezbędne były kompetencje miękkie umożliwiające nieodbierające sprawczości klientce prowadzenie sprawy.

Do skutecznego rozwiązania problemu osoby klienckiej doświadczającej przemocy potrzebne jest odpowiednie przygotowanie merytoryczne osób studenckich, na które składa się nie tylko znajomość przepisów prawa, ale także rozległa wiedza o samym zjawisku przemocy, świadomość nacechowanego płciowo charakteru prawa oraz umiejętności praktyczne polegające na zdolności do krytycznej analizy systemu prawa⁵². Co więcej, osoba studencka powinna być też zdolna do wykorzystania nabytej świadomości w praktyce prawniczej⁵³. Jest to niezbędne, gdyż osoba studencka, opracowując opinię prawną czy pismo procesowe, nie może przeprowadzić zwyczajnej subsumpcji (tak jak robiła to wielokrotnie przy rozwiązywaniu kasusów). Musi uwzględnić także rzeczywistość społeczną otaczającą problem prawny i mającą bezpośrednie przełożenie na stosowanie przepisów prawa przez organy. Jak wskazuje się w literaturze, to właśnie studenckie poradnie prawne odgrywają dużą rolę w kształtowaniu u osób studenckich takich umiejętności prawniczych, jak analiza prawna, rozumowanie prawnicze, ustalanie stanu prawnego czy stanu faktycznego z punktu widzenia interesów osoby klienckiej⁵⁴. Uczestnictwo w zajęciach sekcji ds. przeciwdziałania przemocy i dyskryminacji umożliwia dodatkowo wykorzystanie tych umiejętności w celach rozwiązywania problemów społecznych grup dyskryminowanych.

W toku prowadzenia sprawy osoby pokrzywdzonej sam warsztat prawniczy może jednak okazać się niewystarczający. Dlatego też osoby studenckie powinny wykazać się dużą wrażliwością oraz empatią przejawiającą się w kompetencjach interpersonalnych (w tym komunikacyjnych). Charakter owych umiejętności wymaga bowiem praktycznych ćwiczeń, więc samo wyłożenie teoretycznych zasad ich stosowania nie będzie skuteczne⁵⁵. Program nauczania Kliniki Prawa WPiA UW uwzględnia warsztaty z psycholożkami oraz psychologami, w toku których osoby studenckie uczą się, jak empatycznie i wrażliwie przeprowadzać spotkania z osobami klienckimi oraz nabywają umiejętności miękkie potrzebne w pracy prawniczej. Także na seminariach sekcyjnych odbywają się szkolenia dotyczące takich zagadnień, jak prowadzenie rozmowy z osobami klienckimi, sztuka formułowania i zadawania pytań dotyczących bolesnych problemów osób klienckich, a także sposobów radzenia sobie z rozwiązywaniem ciężkich emocjonalnie spraw.

Zarówno odpowiedni warsztat prawniczy, jak i umiejętności miękkie są niezbędne do próby rozwiązania problemu poruszonego w niniejszym artykule. Powstaje jednak pytanie: jaka jest rola osoby prawniczej w uświadomieniu osoby doświadczającej przemocy jej sytuacji? Jak wskazał Komitet CEDAW, „Kobiety, które są nieświadome przysługujących im praw człowieka, nie są w stanie domagać się ich przestrzegania”⁵⁶. Kliniki prawa udzielają pomocy osobom niezamożnym, co bardzo często oznacza, że osoby te nie mają środków finansowych na szukanie pomocy w innych miejscach (np. u psychoterapeutów czy psychoterapeutek). Biorąc także pod uwagę wtórną wiktymizację, na którą pokrzywdzone

często są narażone przy zgłaszaniu organom ścigania przypadków przemocy domowej⁵⁷, uzyskanie wrażliwej pomocy ze strony osób prawniczych może stanowić jedyną okazję do przekonania osoby klienckiej, że stereotypy odnoszące się do przemocy nie są prawdziwe.

Wnioski

W trakcie prowadzenia spraw A., B. oraz C. powstały trzy opinie prawne oraz kilka pism procesowych. Opracowanie opinii prawnych miało na celu nie tylko sformułowanie skutecznej koncepcji prawnej oraz wyczerpującej analizy, ale także uświadomienie osoby klienckiej poprzez przedstawienie przemocy w sposób pozbawiony stereotypizacji. Pisma procesowe zawierały zaś pełną argumentację, uwzględniającą problematykę przemocy domowej i zmierzającą do przekonania organów do podjęcia działań (sprawa B.) lub orzeczenia rozwodu z wyłącznej winy męża (sprawa A. oraz C.).

W tekście autorka prowadziła rozważania odnoszące się do problemu braku identyfikacji przez osoby pokrzywdzone części zachowań przemocowych doświadczonych ze strony osób partnerskich. Należy wskazać, że jest on spowodowany w dużej mierze stereotypizacją, funkcjonującą w świadomości społecznej, która rzutuje na sposoby zwalczania i zapobiegania przemocy domowej w dwójaki sposób. Po pierwsze, stereotypowe myślenie prowadzi do tego, że osoby pokrzywdzone nie mają świadomości co do doświadczanej dyskryminacji ze względu na płeć, a tym samym co do dostępnych im środków ochrony prawnej. Po drugie zaś, świadomość społeczna dotycząca zjawiska przemocy wpływa także na zachowanie całego społeczeństwa oraz organów państwowych. Oba te wnioski warunkują możliwe rozwiązania problemu poruszonego w niniejszym artykule. Należy bowiem zaznaczyć, że jedną z odpowiedzi na brak identyfikacji przemocy przez osoby pokrzywdzone jest wyposażenie przyszłych osób prawniczych nie tylko w rozległą wiedzę merytoryczną w zakresie prawa, ale także w wiedzę na temat uwarunkowań kulturowych i społecznych oraz w kompetencje miękkie. Dopiero wszystkie te aspekty wykształcenia prawniczego pozwolą bowiem na udzielenie kompleksowej pomocy prawnej, zmierzającej nie tylko do rozwiązania spraw osób klienckich, ale także do przekonania ich, iż stereotypy odnoszące się do przemocy domowej nie odzwierciedlają rzeczywistości.

Streszczenie

Celem niniejszego opracowania jest próba przedstawienia możliwych rozwiązań dotyczących problemu braku identyfikacji przez osoby pokrzywdzone części zachowań przemocowych doświadczanych ze strony partnerów. Kwestia ta została dostrzeżona wskutek prowadzenia przez autorkę kilku spraw z zakresu przemocy w rodzinie, w sekcji ds. przeciwdziałania przemocy i dyskryminacji ze względu na płeć Kliniki Prawa WPiA UW. Autorka – w niniejszym opracowaniu – rozważa, z czego wynika brak świadomości osób doznających przemocy domowej co do doświadczanej dyskryminacji, zakładając, że jest on powodowany stereotypizacją, która funkcjonuje w świadomości społecznej. Jednym zaś ze sposobów na zajęcie się tym problemem na gruncie studenckich poradni prawnych jest wyposażenie przyszłych osób prawniczych w odpowiednie kompetencje. Należy bowiem wskazać, że zagadnienie przemocy domowej jest zjawiskiem złożonym, co powoduje, że do prowadzenia spraw z zakresu przemocy domowej potrzebna jest nie tylko rozległa wiedza merytoryczna w zakresie prawa, ale

⁵² B. Namysłowska-Gabrysiak, Rola klinik prawa w kształceniu przyszłych prawników i prawników w zakresie problematyki przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na płeć, *Klinika* 2020–2021, Nr 29–30 (34–35), s. 10.

⁵³ *Ibidem*, s. 10.

⁵⁴ A. Pawlak, Umiejętności prawnicze nabywane w klinikach prawa, *Klinika* 2013, Nr 15 (19), s. 3–11.

⁵⁵ F. Zoll, O „klinicznej” metodzie nauczania prawa, *Klinika* 1999, Nr 1, s. 36.

⁵⁶ Committee on the Elimination of Discrimination against Women, General recommendation no. 33 on women's access to justice, <https://digitallibrary.un.org/record/807253> (dostęp: 15.12.2023 r.), p. 32. Tłumaczenie autorki z angielskiego, org. ang. „Women who are unaware of their human rights are unable to make claims for the fulfilment of those rights.”

⁵⁷ E. Bieńkowska, Zjawisko wiktymizacji wtórnej: pojęcie, przyczyny, przeciwdziałanie (na przykładzie niektórych polskich regulacji karnych), *Archiwum Kryminologii* 2007–2008, t. 29–30, s. 67–68.

także wiedza na temat uwarunkowań kulturowych i społecznych oraz szeroko rozwinięte kompetencje miękkie. Tak świadczona pomoc prawna pozwoli na jak najbardziej wrażliwe oraz efektywne dla osoby klienckiej zrozumienie kwestii braku identyfikacji, a także pomoże prawnie poradzić sobie z doświadczaną dyskryminacją.

Słowa kluczowe: przemoc domowa, dyskryminacja, jurisprudencja feministyczna, świadomość społeczna

Lack of knowledge and awareness among domestic violence survivors regarding the experienced discrimination and means of protection – the perspective of students working in law clinics

Summary

The purpose of this paper was an attempt to present possible solutions to the issue of lack of identification by the survivors their partner's behaviour as domestic violence. The above-mentioned problem was noticed as a result of the Author's involvement in several cases in the field of

domestic violence, carried out in the section on prevention of violence and gender discrimination of the Law Clinic in the Faculty of Law of the University of Warsaw. The author- in this paper- reflects on what causes the lack of awareness of domestic violence survivors about the discrimination they experience, assuming that it is caused by the stereotyping that operates in the public consciousness. One of the ways to address this problem on the ground of student legal clinics is to equip future legal professionals with the appropriate competencies. After all, it should be pointed out that the issue of domestic violence is a complex phenomenon, which means that not only extensive substantive knowledge of the law, but also knowledge of cultural and social conditions, as well as extensively developed soft skills are needed to handle domestic violence cases. Legal assistance provided in this way will allow the issue of lack of identification to be addressed as sensitively and effectively as possible and will also help to legally deal with the discrimination experienced by the client.

Keywords: domestic violence, discrimination, feminist jurisprudence, social awareness

AKTUALNE TEKSTY USTAW

Kieszonkowe wydania w atrakcyjnych cenach!

- ✓ boldowanie najnowszych zmian
- ✓ przypisy od redakcji
- ✓ indeks rzeczowy

**BĄDŹ
NA BIEŻĄCO
Z NAJNOWSZYMI
REGULACJAMI!**



Sprawdź ofertę publikacji C.H.Beck

- w księgarni online na ksiegarnia.beck.pl
- w 8 księgarniach prawniczych



◀ **Znajdź
swoją
księgarnię**



Szymon Ewko*



Paulina Milewska*



Łukasz Roguski*

O korzyściach płynących z włączenia problematyki ADR do nauczania prawa (także w klinikach prawa) z perspektywy studentów

Wstęp

Rozważając problematykę związaną z korzyściami płynącymi z włączenia problematyki *Alternative Dispute Resolution*, czyli alternatywnych metod rozwiązywania sporów do nauczania prawa, należy na początku przypomnieć ideę ADR.

Alternatywne metody rozwiązywania sporów powstały w celu rozwiązywania sporów różnymi, pozasądowymi metodami. Jest to pewna możliwość, którą strony mogą wybrać w celu rozwiązania zaistniałego między nimi konfliktu. Możliwość – ponieważ jest to w pełni dobrowolna decyzja¹. Podstawę rozwiązania danego sporu stanowi tylko, a czasem aż – dobra wola dwóch stron. Niestety w tym procesie brak koncyliacyjnego nastawienia, w większości przypadków, może nie doprowadzić do oczekiwanego rezultatu. Tym właśnie m.in. ADR różni się od sądowego rozstrzygnięcia sporów. W postępowaniu sądowym u stron rzadko pojawia się dobre nastawienie. Zaobserwować tam możemy często niczym nieograniczoną wolę zwycięstwa, co może prowadzić do eskalacji konfliktu². Trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że ideą ADR jest przede wszystkim tymczasowa współpraca, dochodzenie do wspólnych rozwiązań czy interesów, dostrzeganie potrzeb drugiej strony. Nie wydaje się problematyczne również dostrzeżenie, że jest to tak naprawdę sprzeczne z pragmatyzmem prawniczego myślenia, gdzie najważniejsze są wygrana sprawy, uzyskanie jak największej kwoty

spornej czy nawet czasem „dogryzienie” stronie przeciwnej³. Dlatego też ADR wśród prawników zyskało swoich zwolenników, jak i przeciwników. Warto zatem zadać pytanie o przyczyny takiej sytuacji. W ocenie autorów, co postarają się zobrazować w niniejszym artykule, składa się na to kilka czynników, a najważniejszym z nich jest edukacja i uświadamianie młodych prawników już w toku studiów o korzyściach płynących z alternatywnych metod rozwiązywania sporów.

W celu udowodnienia postawionej tezy autorzy przedstawiają wyniki badań, które pozwolą na pokazanie relacji pomiędzy edukacją prawniczą oraz potrzebami studentów a nauczaniem w zakresie ADR, a także korzyści płynących z powszechnego i obligatoryjnego włączania problematyki ADR w edukację prawniczą.

Edukacja prawnicza a edukacja w zakresie ADR

Aby mówić o korzyściach z nauczania alternatywnych metod rozwiązywania sporów, należy w pierwszej kolejności przedstawić dane statystyczne dotyczące obecności zajęć z nimi związanych w toku edukacji prawniczej. W związku z tym autorzy przeprowadzili badanie dotyczące istnienia samodzielnych przedmiotów akademickich związanych z ADR na kierunku „prawo” na polskich uczelniach publicznych.

W badaniu wzięło udział 27 uczelni publicznych, które według stanu na 31.12.2021 r. prowadziły studia na kierunku „prawo”⁴. Metoda badawcza, z uwagi na różnorodność nazewnictwa przedmiotów związanych z ADR, polegała na wyszukiwaniu w poszczególnych programach studiów prawniczych, biorących udział w badaniu

* Studenci trzeciego roku prawa, członkowie Sekcji Mediacji w Studenckiej Poradni Prawnej – Pracowni Wydziału Prawa UwB. Niniejszy artykuł był prezentowany przez autorów podczas XXXIII Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej Uniwersyteckich Poradni Prawnych, zorganizowanej na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku w dniach 19–20.5.2023 r.

¹ C. Rogula, *Część I Wprowadzenie*, [w:] C. Rogula, A. Zemke-Górecka (red.), *Mediacja w praktyce mediatora i pełnomocnika*, Warszawa 2021, s. 78.

² A. Bieliński, *Rola i pozycja profesjonalnego pełnomocnika w ramach procedur alternatywnego rozwiązywania sporów*, *Kwartalnik ADR* 2010, Nr 2(10), s. 9–10.

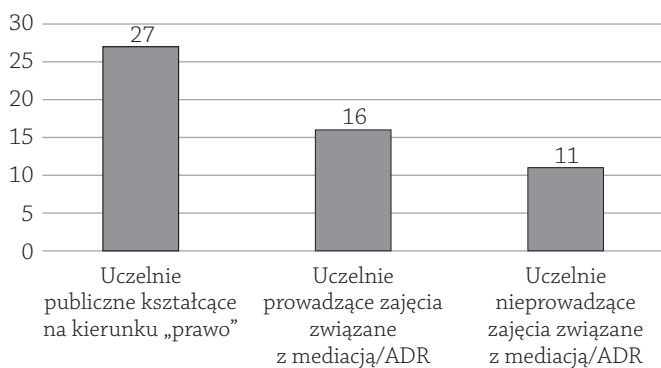
³ E. Gmurzyńska, *Rola prawników w alternatywnych metodach rozwiązywania sporów*, Legalis 2014.

⁴ Źródło: opracowanie własne Ośrodka Przetwarzania Informacji – Państwowego Instytutu Badawczego na podstawie systemu POL-on. Dane dotyczą kierunków i uczelni według stanu na 31.12.2021 r. i zostały pobrane z systemu 22.9.2022 r.

uczelnii, fraz, takich jak „alternatywne metody rozwiązywania sporów”, „mediacja”, „negocjacje” i „arbitraż”. Gdy dany przedmiot taką frazę (lub jej zmodyfikowaną wersję) zawierał, został zaliczony jako związany z ADR. Podczas przeprowadzonej analizy brano pod uwagę najświeższe programy studiów, jakie oferują dane uczelnie. Następnie zebrane dane zostały zestawione z podobnym badaniem dotyczącym obecności mediacji w nauczaniu prawa podczas studiów prawniczych w roku akademickim 2009/10⁵. Badanie dotyczyło szerszej nieco materii – alternatywnych metod rozwiązywania sporów, których tylko część stanowią mediacje. Przy czym uwzględniono różnorodność nazewnictwa przedmiotów związanych z mediacją, dopuszczając także takie nazwy, jak „Mediacja i arbitraż” czy „Alternatywne rozwiązywanie sporów w sprawach cywilnych”. Przed dokonaniem pogłębionej analizy już na wstępie warto wskazać, że obecnie większość wykładanych przedmiotów związanych z ADR skupiona jest głównie wokół mediacji. Mimo więc wskazanej różnicy co do przedmiotu obu badań trafne będzie zestawienie ich wyników w celu wskazania, jak na przestrzeni kilkunastu lat w programach studiów prawniczych zmieniała się ilość przedmiotów związanych z ADR.

Przechodząc do wyników badania, należy podkreślić, że na 27 polskich uczelniach publicznych prowadzących kierunek „prawo” 16 z nich na tym kierunku oferuje przedmioty związane z ADR. Oznacza to, że aż 11 z nich takich przedmiotów w ofercie nie posiada.

Diagram 1. Uczelnie posiadające przedmioty związane z ADR na studiach prawniczych.



Źródło: opracowanie własne.

Większość uczelni prowadzących zajęcia o tematyce ADR posiada w swojej ofercie jeden lub dwa takie przedmioty. Wśród ich nazw można wymienić m.in. „Mediacja w prawie”, „Podstawy negocjacji i mediacji”, „Mediacja w postępowaniu karnym”, „Symulacja negocjacji” czy najbardziej klasycznie „Alternatywne metody rozwiązywania sporów (ADR)”. Na uwagę zasługuje tutaj Akademia Nauk Stosowanych w Łomży (dawniej: Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży), która studentom oferuje aż siedem związanych z ADR przedmiotów przy wyborze ścieżki rozwoju mediacyjno-administracyjnej⁶.

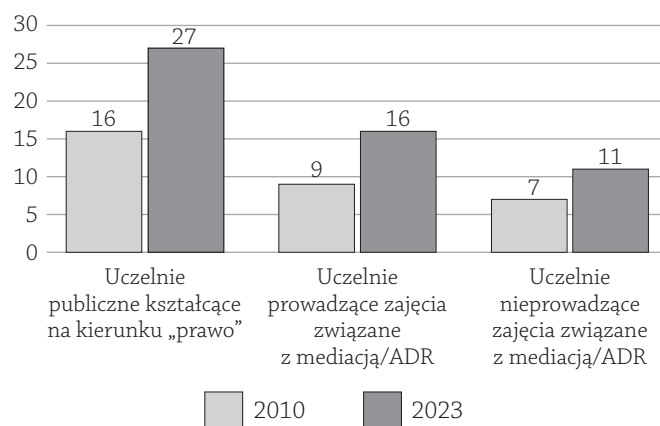
⁵ A. Kalisz, M. Myślińska, A. Szot, Obecność mediacji w kształceniu prawników w Polsce, *Kwartalnik ADR* 2010, 3(11), s. 33–39.

⁶ Plan studiów na jednolitych studiach magisterskich kierunek: prawo (profil praktyczny) obowiązujący od roku akademickiego 2022/2023 (zatwierdzony Uchwałą Senatu ANŚL Nr 35/2022 z 30.6.2022 r.). Te przedmioty to: Zastosowanie mediacji w postępowaniach prawniczych; Negocjacje w mediacji; Prawne aspekty mediacji w prawie cywilnym; Prawne aspekty mediacji w prawie administracyjnym; Standardy prowadzenia postępowań mediacyjnych i etyka w pracy mediatora; Techniki pracy mediatora – komunikacja interpersonalna; Postępowanie mediacyjne w praktyce.

Analizując zebrane dane, trzeba podkreślić, że obecnie jedynie na dziewięciu uczelniach publicznych program studiów przewiduje co najmniej jeden przedmiot związany z ADR jako obligatoryjny. Na siedmiu pozostałych, oferujących wspomniane przedmioty, są one realizowane przez studentów fakultatywnie, najczęściej pozostają one do wyboru wraz z innymi przedmiotami.

Porównując te wyniki ze wspomnianym badaniem z 2010 r., należy wziąć pod uwagę to, że obecnie dużo więcej uczelni oferuje kierunek „prawo” (niemal dwukrotnie). Zestawiając dwa wyniki badań, można byłoby dojść do wniosku, że nastąpił „postęp” w obecności tych przedmiotów w planach studiów prawniczych.

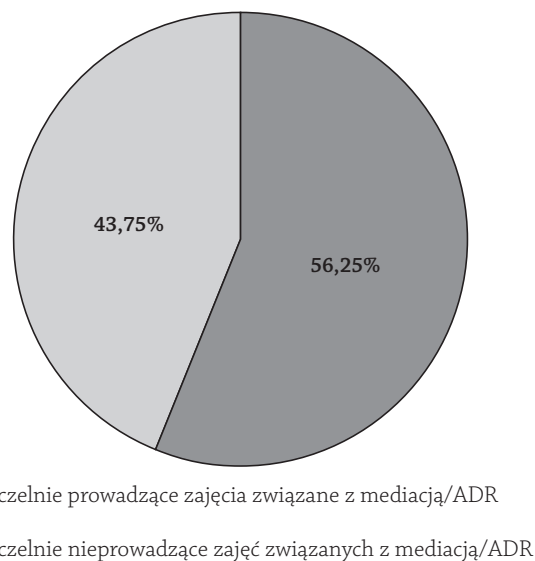
Diagram 2. Porównanie obecności nauczania mediacji/ADR w kształceniu podczas studiów prawniczych.



Źródło: opracowanie własne.

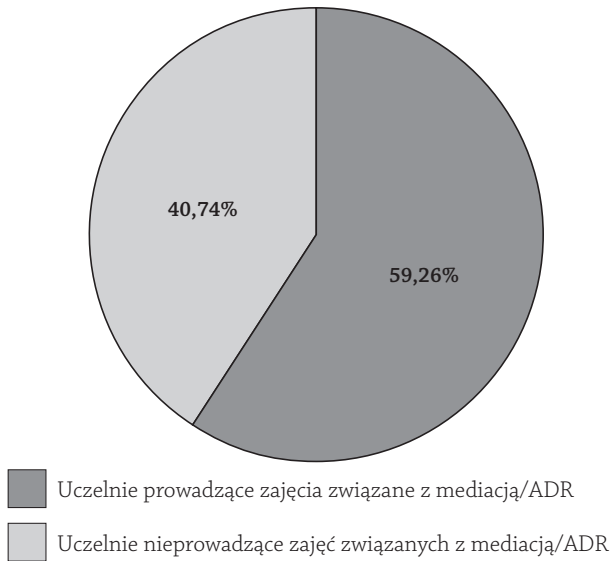
Jednakże, gdy porównamy udział uczelni oferujących przedmioty związane z ADR, do wszystkich uczelni uzyskamy podobny stosunek procentowy, zarówno w badaniu autorów, jak i w badaniu z 2010 r. Pomimo tego, że na kilku uczelniach wprowadzono owe przedmioty, to jednak zwiększyła się także liczba uczelni, która ich nie oferuje.

Diagram 3. Stosunek procentowy danych 2010 roku.



Źródło: A. Kalisz, M. Myślińska, A. Szot, Obecność mediacji, s. 36.

Diagram 4. Stosunek procentowy danych 2023 roku.



Źródło: opracowanie własne.

Pomimo upływu lat ADR nie doczekały się samodzielnych przedmiotów akademickich na prawie połowie publicznych uczelni, mimo że w literaturze od lat wskazuje się na edukację – jako jeden z podstawowych czynników, który ma na celu ADR spopularyzować⁷. Zagadnienia dotyczące mediacji często są za to przedmiotem wykładu z postępowania karnego, cywilnego czy administracyjnego. Z uwagi na ograniczony czas zajęć i obszerny zakres materiału wspomnianych przedmiotów o mediacji mówi się najczęściej zdawkowo i to tylko opierając się na materiale normatywnym, co jest często niewystarczające, aby zdobyć kompetencje do prowadzenia mediacji czy udziału w nich. Jak wskazuje E. Gmurzyńska, dzięki zajęciom klinicznym z mediacji studenci mogą m.in. dostrzec jej praktyczne aspekty, takie jak jej przebieg, rola mediatora czy rola prawników, a także, że problemy z pozoru o prawnym charakterze są wieloaspektowe⁸. Takich rezultatów, zdaniem autorów, z pewnością nie przyniosło włączenie tematyki mediacji do klasycznych przedmiotów na studiach prawniczych.

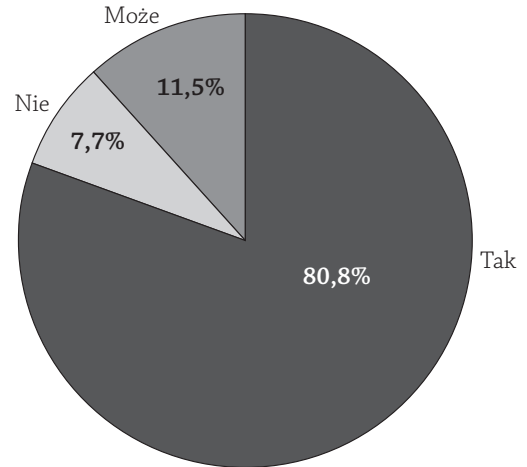
Potrzeby studentów prawa a nauczanie ADR

Kolejnym istotnym zagadnieniem wartym przedstawienia i przeanalizowania jest opinia studentów prawa na temat alternatywnych metod rozwiązywania sporów. Pytania, które nasuwają się w toku prowadzonych badań, dotyczą znajomości pojęcia ADR, potrzeby zdobycia wiedzy w tym zakresie przez przyszłych prawników czy korzyści płynących z ADR w związku z rozwiązywaniem sporów.

W tym celu autorzy przedmiotowego artykułu przeprowadzili ankietę mającą na celu znalezienie odpowiedzi na powyższe problemy. Ankietowanymi była grupa 26 studentów trzeciego oraz piątego roku studiów prawniczych na Wydziale Prawa UwB. Autorzy uważają, że jest to grupa reprezentatywna do przeprowadzenia takiej ankiety z uwagi na obecność w niej studentów, którzy są w połowie studiów prawniczych, a także takich, którzy studia już kończą.

Przechodząc do wyników badania, budujące jest to, że aż 81% ankietowanych spotkało się kiedyś z pojęciem alternatywne metody rozwiązywania sporów, natomiast aż 78% z nich miało styczność z tym pojęciem na uczelni.

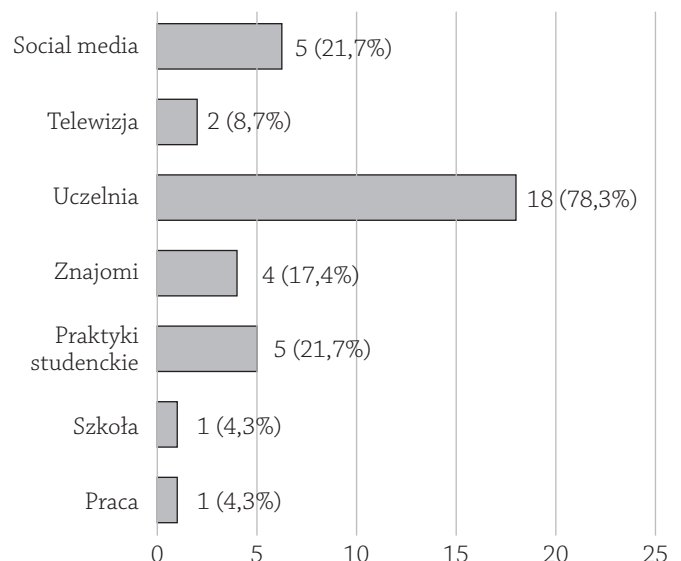
Diagram 5. Czy spotkałeś/spotkałaś się kiedyś z pojęciem – alternatywne metody rozwiązywania sporów?



Źródło: opracowanie własne.

Z danych wynika, że nie tylko uczelnie przyczynia się do rozpowszechniania informacji na temat ADR. Dużą rolę, ku zaskoczeniu autorów, odgrywają tutaj również popularne w dzisiejszych czasach *social media* oraz telewizja, praktyki studenckie, a nawet znajomi.

Diagram 6. Czy się spotkałeś, jeśli tak to w jakich okolicznościach? (23 odpowiedzi)



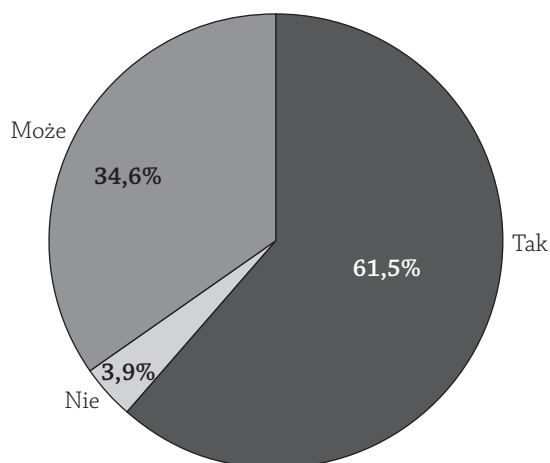
Źródło: opracowanie własne.

Mimo styczności ankietowanych z pojęciem alternatywne metody rozwiązywania sporów mniej satysfakcjonującą informacją jest fakt, że tylko 62% studentów ma wiedzę na temat przedmiotowego pojęcia.

⁷ A. Kalisz, M. Myslińska, A. Szot, Obecność mediacji, s. 33.

⁸ E. Gmurzyńska, Rola prawników.

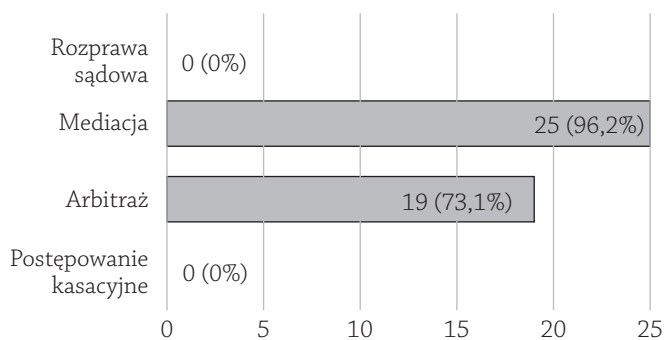
Diagram 7. Jeśli się spotkałeś, to czy wiesz co to są alternatywne metody rozwiązywania sporów? (26 odpowiedzi)



Źródło: opracowanie własne.

W kolejnym pytaniu autorzy, podając wśród odpowiedzi dwie popularne metody ADR, badali znajomość różnych metod ADR wśród ankietowanych. Spośród arbitrażu i mediacji to właśnie mediacja okazała się najbardziej rozpoznawalną metodą ADR. Nie wiele mniej osób do ADR zalicza arbitraż.

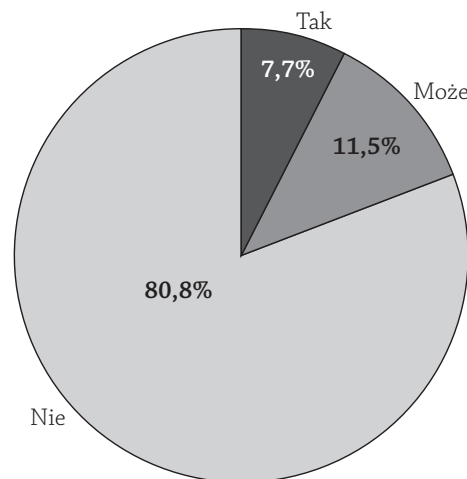
Diagram 8. Alternatywne metody rozwiązywania sporów to między innymi: (26 odpowiedzi)



Źródło: opracowanie własne.

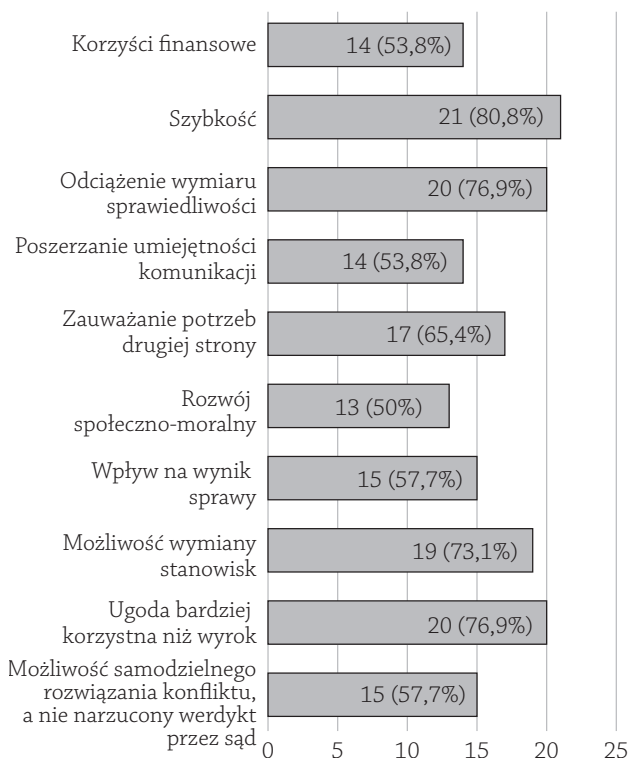
Kluczową kwestią poruszaną w ankiecie było jednak pytanie o korzyści płynące z ADR. Większość ankietowanych, bo aż 81%, pozytywnie odpowiedziała na to pytanie, a tylko 12% ankietowanych odpowiadając „może”, miało pewne wątpliwości co do korzyści płynących ze stosowania ADR w rozwiązywaniu sporów; zaś 8% wypowiedziało się na ten temat negatywnie.

Diagram 9. Czy uważasz, że z alternatywnych metod rozwiązywania sporów płyną jakieś korzyści? (26 odpowiedzi)



Źródło: opracowanie własne.

Diagram 10. Jeśli tak, to jakie to są korzyści? (26 odpowiedzi)



Źródło: opracowanie własne.

Spośród przykładowo wymienionych w ankiecie korzyści, według studentów, największą z nich jest szybkość. Tuż za nią *ex aequo* ankietowani zagłosowali za odciążeniem wymiaru sprawiedliwości oraz możliwością, że ugoda może być bardziej korzystna niż wyrok sądowy.

Pewne zaskoczenie mogą budzić odpowiedzi na ostatnie z pytań. Większość ankietowanych twierdzi, że ich wiedza, jako studenta prawa, na temat alternatywnych metod rozwiązania sporów nie jest wystarczająca. Jedynie 23% wypowiedziało się w tej kwestii odmiennie (zob. diagram 11).

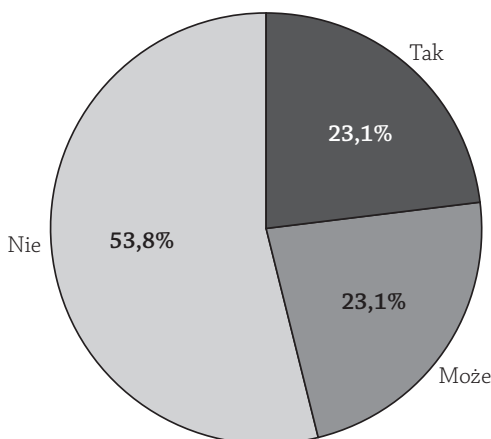
Co więcej, aż 77% studentów uważa, że w toku studiów powinni otrzymywać więcej informacji w zakresie ADR (zob. diagram 12 i 13).

EDUKACJA PRAWNICZA
C.H.BECK

► **Bezpłatne czasopismo „Edukacja Prawnicza”**

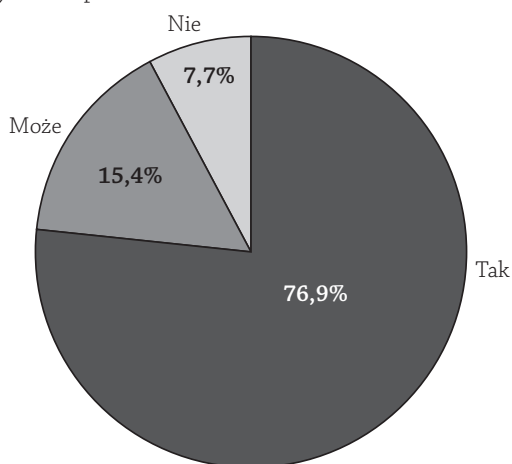
► Szukaj go na swojej uczelni oraz w księgarniach prawniczych C.H.Beck

Diagram 11. Czy uważasz, że twoja wiedza na temat alternatywnych metod rozwiązywania sporów jest wystarczająca jako studenta prawa?



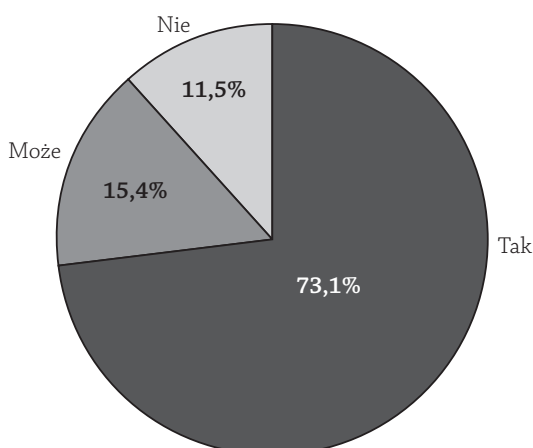
Źródło: opracowanie własne.

Diagram 12. Czy uważasz, że w toku studiów powinno być przekazywane więcej informacji na temat alternatywnych metod rozwiązywania sporów?



Źródło: opracowanie własne.

Diagram 13. Czy w toku studiów chciałbyś dowiedzieć się więcej na temat alternatywnych metod rozwiązywania sporów?



Źródło: opracowanie własne.

Po przeanalizowaniu wyników ankiety autorzy artykułu twierdzą, że według studentów prawa (Wydziału Prawa UwB) z alternatywnych metod rozwiązania sporów płynie wiele korzyści. Jednak, pomimo pozytywów, które zostaną przedstawione w sposób szczegółowy w dalszej części niniejszego opracowania, pod znakiem zapytania nadal pozostaje kwestia, co jest powodem tak małej popularności ADR. Zdaniem autorów, na co chcą zwrócić uwagę, jednym z kluczowych czynników jest wskazywany wyżej brak powszechnej (na każdym wydziale prawa) i obligatoryjnej, w zakresie przynajmniej podstawowym, edukacji na temat ADR w toku studiów prawniczych. Dodać należy, że zgodnie z ankietą studenci prawa wyraźnie wskazali, iż chcą zdobywać wiedzę i umiejętności w zakresie alternatywnych metod rozwiązania sporów, nie tylko zaś w zakresie sztywnych ram prawa czy *stricte* prawniczych umiejętności.

Korzyści płynące z powszechnego i obligatoryjnego włączenia problematyki ADR w edukację prawniczą

Stąd właśnie konieczność przedstawienia korzyści, jakie niesie ze sobą nauczanie ADR w toku edukacji prawniczej, a także w klinikach prawa.

Należy wskazać, że dzięki nauczaniu alternatywnych metod rozwiązywania sporów studenci poszerzają swoje horyzonty o umiejętność wychodzenia poza ramy ścisłego prawa. Studia prawnicze uczą przede wszystkim rozstrzygania sporów. Studenci uczą się rozstrzygania sporów na sali sądowej, na korzyść swoich klientów. W praktyce jednak stany faktyczne, w których przyszli prawnicy będą reprezentować strony, ze swojej natury mogą być bardziej złożone, a (wieloletnie i kosztowne) sądowe rozstrzygnięcie sprawy na korzyść jednej ze stron wcale nie musi oznaczać prawdziwej wygranej. Owe *stricte* prawnicze umiejętności, polegające na odseparowaniu informacji prawnie relewantnych od tych niemających z punktu widzenia prawa znaczenia, przyporządkowaniu ich do danej normy prawnej i wydanie werdyktu w sprawie, nie odpowiadają współczesnym oczekiwaniom co do zawodu prawnika⁹.

Obecnie od prawnika wymaga się holistycznego podejścia do przedstawionego mu problemu, które polega na badaniu przez niego sporu prawnego na podstawie wieloaspektowej diagnozy determinującej pogłębioną analizę przypadku nie tylko w kompleksowym wymiarze prawnym, lecz także w relewantnych wymiarach wykraczających poza sferę *stricte* prawną. Oprócz analizy prawnej danej sprawy holizm równoległe proponuje jej identyfikację w szerszym, podmiotowym aspekcie, badanym wszechstronnie przez pryzmat takich wymiarów, jak np.: wymiar komunikacyjny, relacyjny, psychologiczny, emocjonalny, ekonomiczny, społeczny, religijny czy etyczny¹⁰. Takie podejście może doprowadzić do wniosku, że w danym przypadku proces sądowy nie będzie najlepszym rozwiązaniem danego konfliktu z uwagi na np. jego wysokie koszty, niską szansę wygranej czy potencjalnie niską korzyść, a nawet stratę, jaką przyniesie formalne opowiedzenie się przez sąd po jednej ze stron. W takiej sytuacji pełnomocnik, działając na korzyść klienta, powinien doradzić wykorzystanie alternatywnych metod rozwiązywania sporów, dzięki którym strony (również z pomocą pełnomocników) mogą zażegnać konflikt samodzielnie bądź przy pomocy osoby trzeciej, np. mediatora, unikając tym samym często ciężkiego do przewidzenia, a przy tym władczego rozstrzygnięcia sądu. Jednak, aby przyszły profesjonalny prawnik doradzał swoim

⁹ B. Polakowska-Sygulska, Pluralizm wartości i holizm prawniczy, *Ruch Prawnicy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 2019, r. LXXXI, z. 3, s. 287.

¹⁰ A. Zienkiewicz, *Holizm prawniczy z perspektywy Comprehensive Law Movement*, Warszawa 2018, s. 141.

klientom rozwiązanie sporów metodami pozasądowymi czy zajmował się przeprowadzaniem mediacji i arbitrażu, już w toku studiów prawniczych musi poznać, jak wygląda ich przeprowadzanie i z jakimi konsekwencjami się wiąże¹¹. Praktyczny wymiar ADR student najlepiej pozna podczas zajęć klinicznych, podczas których ogląda się przebieg prawdziwej mediacji czy przeprowadza się jej symulację. Właśnie wtedy młodzi adepci prawa mogą zauważyć, że spór stron często da się rozwiązać w sposób zadowalający obie strony, patrząc na takie okoliczności, których w toku typowo prawnej analizy nie wzięto by nawet pod uwagę, o czym nie mówi się raczej na klasycznych zajęciach z przedmiotów prawniczych. Zajęcia z ADR mają na celu nakierować studenta do podchodzenia holistycznie do rozpatrywanych przez niego w przyszłości stanów faktycznych już jako zawodowego prawnika, co przekładać się będzie na zadowolenie klientów z jego usług, którzy swój konflikt z drugą stroną rozwiążali w sposób szybki i przy obopólnej korzyści¹². Prowadzenie zajęć z negocjacji czy arbitrażu wiąże się także z nadzieją na większe niż dotychczas upowszechnienie ADR w praktyce prawniczej, co będzie prowadzić do zwiększenia świadomości społecznej na ich temat czy odciążeniem sądów ze spraw, które mogą być rozwiązane innymi metodami.

Podsumowanie

Drugi rok studiów prawniczych na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku był nowym doświadczeniem dla większości studentów, ponieważ było to ich pierwsze zderzenie z obowiązującym obecnie prawem materialnym. Wielu studentów miało także dodatkowo możliwość pracować z interesantami, którzy napotkali na swojej ścieżce życiowej problemy natury prawnej. Młodzi studenci sami muszą uczyć się, jak z takimi ludźmi rozmawiać i starać się wytłumaczyć im ich sytuację z punktu widzenia obowiązującego porządku prawnego. Kolejne lata studiów dają sprzyjającą okoliczność na udoskonalenie swoich umiejętności miękkich w klinikach prawa, a szczególnie w sekcjach mediacji, których na ten moment jest stanowczo za mało.

Prawo, jak wszystko wokół, ulega ciągłym zmianom. Nowa generacja prawników będzie musiała w sposób kreatywny, a co najważniejsze skuteczny umieć pomóc klientom w zarządzaniu konfliktem, podjąć decyzję, czy wybrać efektywny proces rozwiązania sporu¹³.

Zrozumienie wartości, jakie niesie rozwój inteligencji emocjonalnej, jest powiewem świeżości w dotychczasowej nauce prawa. Empatia jest czymś wrodzonym, ciężko jest się jej nauczyć, jednakże poprzez zajęcia z mediacji i poznawanie takich technik, jak chociażby parafraza, aktywne słuchanie czy umiejętne zadawanie pytań, pozwala na pokazanie, że rozumiem, nie oceniam i jestem wrażliwy na problemy mojego klienta bądź interesanta¹⁴.

Nauka ADR w Sekcji Mediacji Studenckiej Poradni Prawnej Uniwersytetu w Białymstoku polegała na poznawaniu ww. technik połączonym ze staraniami wprowadzenia ich w życie codzienne oraz na opanowywaniu procesu mediacyjnego krok po kroku, a także uczenia się na podstawie przykładów jak pracować z ludźmi. Wykształcenie *stricte* prawnicze przydaje się w prowadzeniu mediacji, lecz trzeba pamiętać, że ma się do czynienia z osobami, które

na co dzień z prawem nie mają nic wspólnego. Pani doktor Marta Janina Kukło, opiekun Sekcji Mediacji, szczególnie na to uczuła studentów, uczyła, jak porozumiewać się z innymi, by przekazywać wiedzę w sposób klarowny i zrozumiały.

Nauka ADR czy to w klinikach prawa, czy jako osobny przedmiot w programie nauczania wykształca umiejętności, które dają możliwość tłumaczenia zastosowania przepisów dla laika oraz te, które ułatwiają komunikację z klientem/interesantem.

Streszczenie

W artykule autorzy wskazują na korzyści, jakie przynosi nauczanie alternatywnych metod rozwiązywania sporów w toku studiów prawniczych, mając na uwadze zarówno klasyczne zajęcia akademickie, jak i zajęcia praktyczne w ramach klinik prawa. Rozważania czynione są z perspektywy studentów, którzy ukończyli kurs mediacji w Studenckiej Poradni Prawnej przy Wydziale Prawa UwB. Autorzy przeprowadzili badania statystyczne dotyczące nauczania ADR na poszczególnych polskich uczelniach publicznych. Zebrane dane zostały porównane z ostatnim takim badaniem z 2010 r. Zbadana została także wiedza studentów WP UwB na temat alternatywnych metod rozwiązywania sporów. W dalszej części pracy autorzy popierają zajęte przez siebie stanowisko, wskazując na wiele argumentów związanych m.in. z upowszechnieniem wiedzy o ADR czy umiejętnościami prawnika dotyczącymi polubownego rozwiązywania sporów. Celem pracy jest wykazanie konieczności nauczania mediacji w toku edukacji prawniczej, która obfituje w ściśle prawnicze przedmioty skupiające się na rozstrzygnięciu sporów, ustępując uwadze kompetencjom miękkim związanym z rozwiązywaniem konfliktów.

Słowa kluczowe: ADR, mediacja, nauczanie prawa, edukacja prawnicza, kliniczne nauczanie prawa

About the benefits of including ADR issues in law teaching (also in clinical legal education) from students' perspective

Summary

In the article, the authors indicate the benefits of teaching alternative dispute resolution methods in the course of legal studies, bearing in mind both classic academic classes and practical classes at legal clinics. Considerations are made from the perspective of students who have completed a mediation course at the Mediation Clinic in Legal Clinic at the Faculty of Law of the University of Białystok. The authors conducted statistical research on ADR teaching at individual Polish public universities. The collected data was compared with the last such study done in 2010. The knowledge of students of the Faculty of Law at University of Białystok on alternative methods of dispute resolution was also examined. In the further part of the work, the authors support their position by pointing to a number of arguments related to, among others, with the dissemination of knowledge about ADR or the lawyer's skills in amicable dispute resolution. The aim of the work is to demonstrate the need to teach mediation in the course of legal education, which abounds in strictly legal subjects focusing on dispute resolution, giving way to soft skills related to conflict resolution.

Key words: ADR, mediation, teaching law, legal education, clinical legal education

¹¹ A. Bieliński, Rola i pozycja, s. 7.

¹² E. Gmurzyńska, Rola prawników.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*.



Jan Oleksiuk*

Odpowiedzialność dyscyplinarna studenta za nienależyte świadczenie pomocy prawnej w ramach studenckiej poradni prawnej

Wprowadzenie

Powszechnie napotyka się postulat, by prawo karne stanowiło *ultima ratio*¹ – było ostatecznym środkiem, jaki ma w swojej dyspozycji państwo. Twierdzi się, że dziedzina ta winna zabezpieczać normy postępowania w takim i tylko takim zakresie, w jakim pozostałe środki nie wystarczają². Logiczną tego konsekwencją jest konieczność funkcjonowania innych – mniej dolegliwych z punktu widzenia jednostki – mechanizmów przymusowego egzekwowania przestrzegania wzorów zachowań. Jednym z nich jest system odpowiedzialności dyscyplinarnej³, któremu podlegają również studenci uczelni wyższych. Niebezpiecznie niejasne (w porównaniu z odpowiedzialnością karną) przesłanki wymierzania reakcji dyscyplinarno-prawnej co do zasady niosą w sobie ryzyko arbitralności i nadużyć przy jej przypisywaniu⁴, dlatego też podjęcie omawianego tematu wydaje się istotne.

Materialnoprawne podstawy tego reżimu odpowiedzialności dotyczącego studentów wywieść należy bezspornie z art. 307 ust. 1 ustawy z 20.7.2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce⁵, który stanowi, że student podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni oraz za czyn uchybiający godności studenta⁶. Przewinienia dyscyplinarne nie są stypizowane, zatem ocena, czy dany czyn powinien

spotkać się z reakcją na podstawie art. 307 i n. PrSzkolWyzN, jest w praktyce dyskrejonalna⁷.

Przez wzgląd na zaangażowanie autora w aktywności studenckie, szczególnie ciekawe wydaje się w tym kontekście określenie, na jakich podstawach i w jakim zakresie może odpowiadać dyscyplinarnie student udzielający nieodpłatnie pomocy prawnej w ramach studenckiej poradni prawnej. Doświadczenie pracy w tych wyjątkowych organizacjach niewątpliwie jest czymś pożądanym i korzystnym z punktu widzenia procesu kształcenia prawnika *in spe*⁸. Studenci podzieleni na sekcje tematyczne zazwyczaj w parach odbywają wywiad z interesantem kliniki prawa, w czasie którego nienadzorowani mają odebrać stan faktyczny jego sprawy. Po spotkaniu opracowują projekt rozwiązania problemu prawnego klienta i przedstawiają go następnie koordynatorowi swojej sekcji⁹. Ten zatwierdza lub wskazuje na niedociągnięcia zaproponowanego rozwiązania, co finalnie doprowadzić ma do redakcji przez studentów opinii prawnej, którą klient otrzymuje dopiero po jej zatwierdzeniu przez koordynatora¹⁰. Pomimo obligatoryjnego funkcjonowania w systematyce pracy klinicznej elementów nadzoru merytorycznego daje się wyobrazić scenariusz, w którym w wyniku działań lub zaniechań studenta przydzielonego do danej sprawy interesant kliniki uzyska poradę istotnie narażającą jego interesy albo nie uzyska jej w ogóle, co poza jego oczywistym pokrzywdzeniem rzutować może na dobre imię poradni, a ostatecznie również uczelni.

Potencjalnie naganny – a więc mieszczący się w obrębie zainteresowania odpowiedzialności dyscyplinarnej – może być nie tylko efekt pracy studenta (lub jej braku), lecz także sam proces świadczenia pomocy. Ponieważ wywiad wstępny stanowi czynność, którą studenci przeprowadzają bez nadzoru, jest on naturalnym

* Uniwersytet Warszawski. ORCID: 0009-0006-8240-6275.

¹ Zob. chociażby A. Marek, [w:] A. Marek (red.), Zagadnienia ogólne. System Prawa Karnego, t. I, Warszawa 2010, s. 9, a także M. Królikowski, R. Zawłocki, Prawo karne, Warszawa 2020, s. 24.

² Por. W. Wróbel, A. Zoll, Polskie prawo karne. Część ogólna, Kraków 2013, s. 25.

³ Niniejsza praca nie zawiera odpowiedzi na pytanie o rzeczywistą skuteczność tego środka reakcji publicznoprawnej, w szczególności gdy chodzi o przedstawicieli szeroko rozumianego środowiska akademickiego. Dostrzec jedynie wypada w tym miejscu, że tradycyjnie pokłada się w systemie odpowiedzialności dyscyplinarnej nadzieję na szybką i skuteczną reakcję na występujące nieprawidłowości, a może i patologie (P. Skuczyński, Granice odpowiedzialności dyscyplinarnej, [w:] P. Skuczyński, P. Zawadzki (red.), Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005, Warszawa 2008, s. 7).

⁴ P. Skuczyński, Granice, s. 8.

⁵ Tj. Dz.U. z 2023 r. poz. 742 ze zm., dalej „PrSzkolWyzN”.

⁶ Dla szerszej charakterystyki postępowania dyscyplinarnego wobec studentów w ogólności zob. M. Barczycka-Banaszczyk, Delikt dyscyplinarny studenta: podstawa i przesłanki odpowiedzialności, EP 2022, Nr 1, *passim*, zaś na gruncie poprzedniego stanu prawnego zob. B. Janusz-Pohl, O modelu postępowania dyscyplinarnego w sprawach studenckich, RPEiS 2013, Nr 75, *passim* oraz B. Legutko, Studenci uniwersyteckich poradni prawnych w postępowaniach dyscyplinarnych prowadzonych na podstawie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym z 27.7.2005 r., Klinika 2006, Nr 1 (5), *passim*.

⁷ Nie jest ona oczywiście dowolna. Na istotne elementy kształtujące rozumienie pojęcia „czynu uchybiającego godności studenta” z powołaniem orzecznictwa wskazuje A. Zientara, Możliwość udziału studenta jako obrońcy obwinionego studenta lub doktoranta w postępowaniu dyscyplinarnym w ramach nauczania klinicznego, Klinika 2020–2021, Nr 29–30 (34–35), s. 15.

⁸ Zob. B. Namysłowska-Gabrysiak, Rola klinik prawa w kształceniu przyszłych prawników i prawników w zakresie problematyki przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na płeć, Klinika 2020–2021, Nr 29–30 (34–35), s. 9.

⁹ Koordynatorem sekcji może być pracownik naukowy albo naukowo-dydaktyczny uczelni, jak również doktorant uczelni, adwokat lub radca prawny zgodnie z pkt. 2.D i 2.B. Standardów działalności uniwersyteckich poradni prawnych Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych (Uchwała Rady Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych Nr 9/2014 z 8.3.2014 r.), dalej „Standarty”.

¹⁰ Szerzej o systematyce pracy w studenckiej poradni prawnej zob. J. Ciapała, Zasady udzielania porady, [w:] Studencka Poradnia Prawna. Idea, organizacja, metodologia, Warszawa 2005, s. 128–141.

polem do zachowań mogących nosić w sobie znamiona deliktu¹¹. Jednak nie tylko sfera kontaktu z klientem objęta jest klinicznymi normami postępowania; praca w poradni to także relacje z jej pracownikami czy korzystanie z jej infrastruktury i sprzętu. Wreszcie od członków poradni wymaga się m.in. zachowania w tajemnicy wszystkiego, czego dowiedzieli się w toku prowadzenia sprawy¹², zaś naruszenie tego obowiązku jest w zupełności możliwe poza ustrukturyzowanym i nadzorowanym procesem świadczenia pomocy prawnej.

Wobec skupienia się literatury głównie wokół ogólnych zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów, z pominięciem specyfiki pracy w rozrastającym się ruchu klinicznym, szczegółowe podstawy normatywne i zakres reakcji dyscyplinarnej za opisane nieprawidłowości w pracy studenta wymagają dookreślenia, czego dokonanie stanowi cel niniejszego artykułu. Zbadane zostaną zatem źródła odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów za nienależyte świadczenie pomocy prawnej w ramach kliniki prawa z uwzględnieniem specyfiki tej pracy. Nastąpi to na podstawie literatury naukowej, jak i wniosków z wyników badania przeprowadzonego na potrzeby niniejszej pracy, mającego za przedmiot teksty regulaminów większości polskich poradni. W dalszej kolejności na podstawie dostępnych wypowiedzi doktryny scharakteryzowany zostanie standard staranności, którego dopełnienie wyłączy możliwość pociągnięcia studenta do odpowiedzialności korporacyjnej wobec dekompletacji znamion strony przedmiotowej deliktu. Analizę zamkną rozważania dotyczące skutków konfliktu interesów w postaci rzetelności świadczonej pomocy, a także dydaktycznej strony działalności poradni, których celem będzie określenie znamion strony podmiotowej przewinienia dyscyplinarnego.

Źródła normatywne odpowiedzialności dyscyplinarnej w ramach pracy w poradni

Tak jak nie ma zamkniętego katalogu typów deliktów dyscyplinarnych¹³, tak i nie istnieje definicja legalna przewinienia dyscyplinarnego. Posiłkując się doktryną prawa karnego, blisko „spokrewnionego”¹⁴ z tym szczególnym reżimem odpowiedzialności o charakterze represyjnym, stwierdzić można, że przewinieniem dyscyplinarnym jest czyn dyscyplinarnie bezprawny (i karalny), zwiniony i godzący w stopniu większym niż znikomy w podlegające ochronie dobra prawne¹⁵. Owej dyscyplinarnej bezprawności nie da się jednak – jak w przypadku czynów zabronionych – połączyć z normą sankcjonującą, dekodowaną z przepisów typizujących, z uwagi na ich brak. Do określenia jej granic konieczne jest oparcie się wyłącznie na (*verba legis*) przepisach obowiązujących w uczelni i uzupełniająco na osądach etycznych, które ze swej natury będą miały charakter ocenny.

W doktrynie wskazuje się, że przepisami obowiązującymi w uczelni, o których mowa w art. 307 ust. 1 PrSzkolWyżN, mogą być „akty wewnętrznie obowiązujące w danej uczelni oraz akty prawne powszechnie obowiązujące. Za akty wewnętrznie obowiązujące w uczelni można uznać m.in. (...) akty

generalno-abstrakcyjne wydawane na podstawie PrSzkolWyżN”¹⁶. Aktem takim normującym wewnętrzne zasady działania studenckich poradni prawnych, a więc stanowiącym hipotetyczne źródło przepisów, które kształtować mogą bezprawność dyscyplinarną czynów popełnionych w związku z pracą w poradni, jest ich statut bądź regulamin. Nie jest oczywiście tak, że stanowi on wyłączny ani nawet podstawowy wewnątrzuczelniany akt regulujący odpowiedzialność dyscyplinarną studentów, ale jego istotą jest uwzględnienie specyfiki pracy w klinice. Wobec celu niniejszej pracy w postaci nakreślenia ram dyscyplinarnej bezprawności czynów, których student dopuścił się w związku z pracą w studenckiej poradni prawnej, poświęcenie regulaminom poradni nieco uwagi wydaje się zasadne.

Konieczne jest w tym miejscu dostrzeżenie, że studenckie poradnie prawne działają w różnych formach prawnych – powszechnie napotyka się jednostki pomocnicze wydziału czy katedry oraz koła naukowe¹⁷. Nie wydaje się jednak, by to zróżnicowanie w formach prowadzenia działalności miało wpływ na fakt stanowienia przez regulaminy i statuty tych poradni źródła przepisów obowiązujących w uczelni, o których mówi ustawa. W szczególności nie przekonuje argument, jakoby normy wywodzone z aktu przyjętego przez organ uchwałodawczy organizacji studenckiej działającej jako koło naukowe miały odgrywać mniejszą rolę dla kształtowania się dyscyplinarnej bezprawności niż normy ze statutu poradni będącej jednostką pomocniczą wydziału. Ramy objętościowe niniejszej pracy nie pozwalają na pełne rozwinięcie tej myśli, jednak dość powiedzieć, że organizacje takie nie są jednostkami organizacyjnymi zupełnie autonomicznymi względem uczelni. To art. 111 PrSzkolWyżN stanowi podstawę prawną ich działania, a ust. 3 i 4 tego przepisu w sposób wyraźny plasują organizację studencką na pozycji nierównorzędnej wobec rektora uczelni. Orzecznictwo dopowiada, że członkiem takich organizacji może być wyłącznie student, co tylko wzmacnia tezę o silnym powiązaniu organizacji, o której mowa w art. 111 PrSzkolWyżN z uczelnią¹⁸. Fakt podporządkowania organizacji studenckiej uczelni i jej uchwałodawstwu pozwala uznać akty regulaminowe takich organizacji za źródła przepisów obowiązujących w uczelni, których naruszenie sankcjonowane jest przez przepis art. 307 ust. 1 PrSzkolWyżN.

Na potrzeby niniejszej pracy zwrócono się za pośrednictwem poczty elektronicznej do 26 z 29 polskich studenckich poradni prawnych, zrzeszonych w Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych, z prośbą o przedstawienie obowiązującego w danej poradni regulaminu. W ciągu 30 dni od wysłania zapytania uzyskano za pośrednictwem poczty elektronicznej (lub pomocniczo odpowiednich witryn internetowych poradni) 16 regulaminów (tj. z 55% poradni), które przeanalizowano pod kątem ich treści normatywnej, relewantnej dla kształtowania się zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej studenta za nienależyte świadczenie pomocy prawnej w ramach kliniki prawa. Na podstawie zgromadzonych aktów ustalono, że w kontekście przepisów normujących odpowiedzialność dyscyplinarną dają się one podzielić na trzy grupy.

Pierwsza z nich zawiera regulaminy, które wprost stanowią, że student odpowiada dyscyplinarnie za uchybienie zasadom etycznym obowiązującym przy udzielaniu porad prawnych – takie

¹¹ Stronę przedmiotową takich przewinień dyscyplinarnych stanowi w ocenie autora przykładowo odnoszenie się bez szacunku do interesanta kliniki albo – co, jak pokazuje praktyka, powszechniejsze – przekazywanie mu jakichkolwiek, nieskonsultowanych z opiekunem porad, wskazówek i informacji (zindywidualizowanych bądź nie) o obowiązującym prawie.

¹² Zob. pkt 3 Standardów.

¹³ W. Wróbel, A. Zoll, Polskie, s. 25

¹⁴ W. Kozielewicz, Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy, Warszawa 2023, s. 55.

¹⁵ Zob. W. Kozielewicz, Odpowiedzialność, s. 55 i 60. Por. M. Nawrocki, Odpowiedzialność dyscyplinarna komorników sądowych, Sopot 2020, s. 117.

¹⁶ P. Olszewski, J. Szataniak-Kulińska, [w:] W. Kiełbasiński, B. Pietrzyk-Tobiasz, M.W. Kuliński (red.), Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz, Warszawa 2024, art. 307, teza 2.

¹⁷ Por. A. Sakowicz, Forma organizacyjno-prawna poradni prawnych, [w:] Studencka Poradnia, s. 61–65, który wyróżnia również rzadziej spotykane formy stowarzyszenia, fundacji oraz formy mieszane.

¹⁸ Post. WSA w Gdańsku z 10.1.2020 r., III SA/Gd 576/19, Legalis.

unormowanie przewidują trzy (19%) z przeanalizowanych regulaminów. Przykładowo § 15 Regulaminu funkcjonowania Kliniki Prawa Uniwersytetu Warszawskiego stanowi, że „student i koordynator Kliniki odpowiada dyscyplinarnie za uchybienie zasadom etycznym obowiązującym przy udzielaniu porad prawnych w ramach Kliniki oraz związane z tym uchybienie godności studenta lub koordynatora”. Brak bliższego wskazania podstawy prawnej tej odpowiedzialności oraz brak jakichkolwiek norm regulaminowych dotyczących pociągania do niej każe domniemywać, że odpowiedzialność ta kształtować się będzie na zasadach określonych w PrSzkolWyżN. Wskazuje na to jeszcze wyrażenie przepis § 18 Regulaminu świadczenia pomocy prawnej Kliniki Prawa Uniwersytetu Szczecińskiego (również należące do grupy pierwszej), który stanowi, że „naruszenie przez studenta przepisów Regulaminu oraz zasad związanych z obowiązkiem zachowania w tajemnicy informacji uzyskanych w trakcie i w związku z udzielaniem porad prawnych stanowi delikt dyscyplinarny, który stanowi podstawę do wszczęcia wobec studenta postępowania dyscyplinarnego i pociągnięcia go do odpowiedzialności dyscyplinarnej **na zasadach ogólnych, określonych odrębnymi przepisami**” (pogrubienie – J.O.).

Na drugą grupę składa się siedem (44% przebadanych) regulaminów, które nie zawierają literalnego wskazania, że student nienależycie świadczący pomoc prawną podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej określonej w PrSzkolWyżN, jednak przewidują inne sankcje o charakterze wewnątrzuczelnianym czy wewnątrzklinikcznym¹⁹. Za przykład posłużyć może wydalenie z poradni²⁰ lub sankcja w postaci negatywnej oceny z odpowiedniego przedmiotu²¹. Wskazać w tym miejscu trzeba na podgrupę czterech aktów rangi regulaminowej²², które kreują wewnętrzny uproszczony system odpowiedzialności koleżeńskiej, którego nie należy jednak utożsamiać z odpowiedzialnością dyscyplinarną, o której mowa w PrSzkolWyżN. Elementami tego systemu bywają przykładowo wewnętrzne procedury zacierania się kar koleżeńskich, ich katalog i szczegółowe skutki.

Wreszcie w trzeciej grupie, na którą składa się sześć (37% przebadanych) regulaminów, w ogóle nie zawarto żadnej wzmianki dotyczącej konsekwencji o charakterze represyjnym za nieprawidłowości w świadczeniu pomocy prawnej.

Natomiast wszystkie 16 zbadanych regulaminów określa z różnym stopniem szczegółowości obowiązki studentów świadczących pomoc prawną. Do najważniejszych należą: obowiązek zachowania poufności, terminowości w wywiązywaniu się z zadań klinikcznych oraz unikania konfliktu interesów.

¹⁹ Wyjątkowy pod tym względem jest akt regulujący działalność Uniwersyteckiej Poradni Prawnej w Rzeszowie, który przewidując sankcje wewnątrzklinikczne (zob. art. 48), stanowi również, że dopuszczenie się przez studenta naruszeń kwalifikowanych (tj. kradzieży lub zniszczenia mienia poradni) skutkować winno zawiadomieniem organów dyscyplinarnych uczelni (art. 68 ust. 6). Celem uczynienia wyводу bardziej przejrzystym regulamin ten zaliczono do grupy pierwszej, ponieważ odsyła także do systemu odpowiedzialności wywodzonego z aktu rangi ustawowej, ale wypada uczciwie przyznać, że znajduje się on na pograniczu grup pierwszej i drugiej.

²⁰ Zob. np. § 12 lit. c Statutu koła naukowego „Klinika Prawa” na Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej, a także § 34 ust. 1 lit. c Regulaminu Studenckiej Poradni Prawnej przy Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

²¹ Zob. np. § 24 ust. 2 Regulaminu organizacyjnego Studenckiej Poradni Prawnej Uniwersytetu Jagiellońskiego, w świetle którego kara wykluczenia z poradni równoznaczna jest z uzyskaniem oceny niedostatecznej z przedmiotu „Studencka poradnia prawna”.

²² Składają się na nią regulaminy poradni działających w ramach Uniwersytetu Śląskiego, Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Collegium Polonicum w Słubicach, a także Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Wobec powyższego daje się wysnuć wnioski, że niezależnie od formy prawnej działania poradni akty regulujące wewnętrzne jej funkcjonowanie pełnić mają dwie funkcje istotne dla zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej studenta. Z jednej strony *in abstracto* wskazują na możliwość zastosowania wobec studentów środków o charakterze represyjnym; z drugiej – określają ich obowiązki, gdy chodzi o pracę klinikczną.

Zasadna zdaje się wątpliwość, czy brak w tekście obowiązującego regulaminu studenckiej poradni prawnej unormowania przewidującego konsekwencje dyscyplinarne wobec studenta nienależycie świadczącego pomoc prawną wyłączać będzie w stosunku do niego ten rodzaj odpowiedzialności. Na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć przecząco. Materiałnym źródłem odpowiedzialności studenta jest art. 307 ust. 1 PrSzkolWyżN, a nie jakkolwiek wewnętrzny przepis regulaminu²³. To zatem raczej unormowania regulaminowe wskazujące hasłowo na możliwość pociągnięcia studenta do odpowiedzialności dyscyplinarnej ocenić trzeba jako *superfluum* normatywne wobec treści przywołanego wyżej przepisu o randze ustawowej. Oczywiście odpowiedzialność studenta kształtować się będzie na podstawie zakazów i nakazów, które wywodzić należy z przepisów uczelnianych aktów normatywnych dotyczących odpowiedzialności studentów oraz z przepisów regulaminów poradni, ale jej prąródłem zawsze będzie ustawa. Innymi słowy, normy o randze regulaminowej, uzupełniane w tym zakresie przez oceny etyczne, istotne będą przy stwierdzaniu dyscyplinarnej bezprawności danego zachowania, ale nie będą źródłem odpowiedzialności represyjnej (karalności), jeśli ocena ta okaże się pozytywna.

Standard staranności wymagany od studentów

Wszystkie przebadane regulaminy studenckich poradni prawnych ustanawiają pewien zakres obowiązków studenta świadczącego pomoc prawną poprzez użycie wyrażen ocennych. Pośród nakazów, takich jak nakaz zachowania poufności, uwzględniania sugestii koordynatora czy terminowego wywiązywania się ze zleconych zadań, dostrzec należy generalny obowiązek działania z należytą starannością. Brak jest jednak wypowiedzi judykatury i przedstawicieli doktryny, które badałyby standard owej wymaganej należytej staranności. Jednocześnie jest on kluczowy, przy ewentualnym przypisywaniu odpowiedzialności dyscyplinarnej, jako kształtujący znamiona strony przedmiotowej deliktu.

Pytanie o standard staranności, za którego dochowanie świadczący pomoc prawną student jest odpowiedzialny, jest tak naprawdę pytaniem o to, czego można od niego rozsądnie wymagać. Zwrócić należy uwagę, że studenckie poradnie prawne są przestrzenią realizacji dwóch potencjalnie kolidujących ze sobą wartości – z jednej strony postuluje się najwyższą możliwą jakością merytoryczną opinii prawnych trafiających w ręce klientów, z drugiej zaś celem tego typu działalności jest m.in. tworzenie warunków do nauki dla studentów świadczących tam pomoc²⁴. Poradnie prawne, celem urzeczywistnienia drugiego ze wskazanych celów oraz by spełniać standardy Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych, zapewniają studentom nadzór merytoryczny opiekuna, a także ubezpieczają się od odpowiedzialności cywilnej i choć kroki te niwelują skutki ścierania się wskazanych wyżej interesów, to jednak ich przeciwstawność musi być brana pod uwagę przy określaniu wymaganego od studenta standardu staranności.

²³ Zob. wyr. WSA w Gliwicach z 10.8.2022 r., III SA/GI 182/22, *Legalis*. Por. wyr. SN z 15.7.2017 r., SDI 12/10, OSNKW 2011, Nr 3, poz. 25.

²⁴ L. Wortham, C. Klein, Edukacja klinikczna a misja uniwersytecka, [w:] *Studencka Poradnia*, s. 16 i 17.

Z uwagi na to, że ubiegający się o poradę, otrzymują ją nieodpłatnie, przyjmują na siebie część ryzyka związanego z poszukiwaniem pomocy prawnej u osób dopiero zdobywających doświadczenie w tym obszarze – *volenti non fit iniuria*²⁵. To właśnie brak doświadczenia (i idących z nim w parze kwalifikacji formalnych) jest tym, co istotnie różni studenta prawa od profesjonalnego pełnomocnika. Uprawnia to tezę jakoby wszędzie, gdzie ten brak miałby się objawiać, tam wymagany od studenta standard należytej staranności powinien być odpowiednio zaniżany względem absolwentów wyższych studiów prawniczych, a tym bardziej profesjonalnych pełnomocników²⁶. Obszarem, w którym deficyty związane z ubogim doświadczeniem mogą dawać się we znaki, jest nie tylko merytoryczne przygotowanie prawnicze, lecz także kompetencje „miękkie” (np. komunikacja z klientem), w związku z czym wydaje się, że od studenta powinno wymagać się w odpowiednio mniejszym zakresie zarówno profesjonalizmu warsztatu pracy, jak i bezbłędności jej materialnego substratu.

W nawiązaniu do zasygnalizowanego zagadnienia przejścia części odpowiedzialności na siebie przez beneficjenta pomocy prawnej dostrzec trzeba, że praca studenta w poradni nie jest jednolita, gdy chodzi o poziom jej samodzielności. Wywiad wstępny i ewentualna dalsza komunikacja z klientem co do zasady odbywają się bez nadzoru, jednak praca redakcyjna nad opinią prawną zawsze odbywa się pod kontrolą ze strony koordynatora, którego zadaniem jest stanie na straży jej merytorycznej bezbłędności²⁷. W praktyce obniża to ryzyko popełnienia deliktu dyscyplinarnego w postaci zaniechania dopełnienia standardu staranności, czego skutkiem jest otrzymanie przez klienta rażąco nieprawidłowej opinii, jednak własna praktyka składnia autora do stwierdzenia, że nie eliminuje go całkowicie. Mimo tego dostrzeżenie koordynatora jako podmiotu, na którym ciążyą pewne obowiązki (choćby zapobieżenia skutkowi, o którym mowa wyżej), zdaje się wskazywać na możliwość zróżnicowania oceny standardu staranności wymaganego od studenta według poziomu samodzielności jego pracy. Student jest wszakże osobą pobierającą jeszcze naukę, a praca w klinice ma stanowić dla niego środowisko częściowo kontrolowanego popełniania błędów, ale także aklimatyzacji z ciężką odpowiedzialnością²⁸. Skłania to ku tezie, że rolą koordynatora jest umożliwienie mu popełniania tych błędów w sposób nadzorowany i niewywołujący negatywnych skutków u klienta.

Przez wzgląd na powyższe zachowanie studenta w sytuacji, w której ma on świadomość, że nie będzie kontrolowany przez koordynatora, powinno zdaniem autora być oceniane bardziej rygorystycznie niż zachowanie mające jeszcze podlegać weryfikacji. Student powinien mieć świadomość, że tam, gdzie brak jest bezpośredniego nadzoru, ryzyko błędów i uchybień jest podwyższone²⁹, a więc powinien wykazać się wzmoczoną starannością. Ujmując to w pewnym uproszczeniu, student dzieli się wymaganym poziomem staranności z koordynatorem w sytuacjach, gdy ten ma lub mógłby mieć realny wpływ na zachowanie studenta (jest

tak np. przy sporządzaniu opinii, przeciwnie – przy wywiadzie wstępnym)³⁰.

Ocena strony podmiotowej jako okoliczności warunkującej ocenę dyscyplinarno-prawną

Wszystkie te rozważania odnieść należy do rzeczywistych warunków, w jakich określenie zachowania studenta mianem deliktu dyscyplinarnego mogłoby nastąpić. Intuicyjne wydaje się, że przedmiotem negatywnej dyscyplinarno-prawnej oceny mogłyby potencjalnie być działania i zaniechania studenta sprowadzające się do rażącego zaniechania obowiązków, takich jak zachowania poufności, odnoszenia się do interesatów poradni z należytym szacunkiem albo terminowego wywiązywania się ze zleconych przez koordynatorów zadań. Wszystkie te formy naruszeń poprzedza jednak ocenne sformułowanie „rażące”, wyrażające potrzebę objęcia penalizacją dyscyplinarną tylko tych zachowań godzących w sposób najmocniejszy w dobre imię poradni i uczelni, które to dobre imię reżim odpowiedzialności dyscyplinarnej ma za zadanie chronić³¹. Wobec braku typizacji deliktów dyscyplinarnych i co za tym idzie, braku możliwości odwołania się przez organ jurysdykcyjny do zaprojektowanych przez zewnętrznego prawodawcę znamion deliktu, określenie kręgu zachowań godzących w sposób „rażący” w korporacyjne dobro prawne jest nieoczywiste, jednak nie jest to jedyna trudność. Ustawa normująca odpowiedzialność dyscyplinarną studentów nie zawiera (w odróżnieniu od chociażby ustawy z 26.5.1982 r. – Prawo o adwokaturze³² czy ustawy z 6.7.1982 r. o radcach prawnych³³) przepisu nakazującego odpowiednie stosowanie trzech pierwszych rozdziałów Kodeksu karnego³⁴. Powyższe powoduje konieczność odwoływania się do ogólnych reguł indywidualizacji odpowiedzialności represyjnej wywodzonych z Konstytucji RP³⁵. Następczo reguły te znalazły wyraz w przepisach ustawy z 6.6.1997 r. – Kodeks karny, które jednak nie są przedmiotem odpowiedniego stosowania, a jedynie wskazówką co do kształtu zasad indywidualizacji odpowiedzialności.

Tymczasem unormowania dotyczące kwestii strony podmiotowej wydają się źródłem rozwiązania dla opisanego już wyżej sporu interesów w postaci bezbłędności świadczonej pomocy a zapewnienia pola do nauki dla studenta. Powtórzyć w tym miejscu trzeba, że podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej mają charakter dwojaki i są nimi z jednej strony wewnętrzne przepisy uczelni, a z drugiej – oceny moralne. To w szczególności te drugie decydują, jak się wydaje, o możliwości określenia naruszenia jako rażącego w stopniu uzasadniającym zastosowanie sankcji.

Nie budzi wątpliwości, że błędy są nieodłącznym elementem procesu nauki. Przez wzgląd na powyższe usprawiedliwienie nieprawidłowości powinno być możliwe, lecz tylko wtedy, gdy sprawca w sposób rzeczywisty całokształtem swojego zachowania wykazuje zamiar poszerzenia swoich kompetencji. Odmienne ocenić należałoby stan faktyczny, w którym osoba świadcząca pomoc czyni to wadliwie, wypełniając swoim zachowaniem znamiona

²⁵ Zob. A. Dębiński, K. Buczak, M. Jońca, Łacińskie sentencje i powiedzenia prawnicze, Warszawa 2018, s. 326.

²⁶ Por. M. Klauze, Kilka słów o klinikach prawa, Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna 2013, Nr 2, s. 74.

²⁷ M.J. Skrodzka, Rola opiekuna naukowego w procesie przygotowania opinii prawnej przez studenta, *Klinika* 2008, Nr 4 (8), s. 14.

²⁸ Na szczególne cele poradni prawnych zwracali uwagę P. Klimek, Rola opiekuna sekcji studenckiej poradni prawnej a innowatyka w nauczaniu akademickim, *Klinika* 2018, Nr 25 (30), s. 5 oraz A. Sęczkowska, Studencki Punkt Informacji Prawnej „Klinka Prawa – Klinika Praw Dziecka” Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, *Filozofia Demokratyczna i Edukacja Demokratyczna* 2016, Nr 1, s. 329.

²⁹ Zob. M. Królikowski, F. Wejman, Standardy pracy nad opinią prawną w poradni prawnej, *Klinika* 2007, Nr 3 (7), s. 21.

³⁰ Na skutek kolizji wartości i postulowanych celów w postaci wysokiej jakości opuszczających poradnię opinii i wysokiego tempa „obrotu” spraw ze swojej strony koordynator również w pewnym zakresie zdaje się korzystać z dobrodziejstwa ograniczenia wymaganego od niego standardu staranności. Propozycje standardów pracy nad opinią prawną zawierają w sobie element wyważenia tych dóbr (zob. M. Królikowski, F. Wejman, Standardy pracy, s. 21).

³¹ M. Zubik, M. Wiącek, O spornych zagadnieniach z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów Trybunału Konstytucyjnego – polemika, *PS* 2007, Nr 3, s. 70.

³² Tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 1184 ze zm.

³³ Tj. Dz.U. z 2024 r. poz. 499.

³⁴ Tj. Dz.U. z 2024 r. poz. 17 ze zm.

³⁵ Zob. T. Sroka, [w:] M. Saffjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja. Komentarz*, t. I, Warszawa 2016, s. 1019 i 1020.

umyślności. Pozbawia się dobrodziejstwa usprawiedliwienia błędu przez wzgląd na wartość w postaci własnej nauki. Niewątpliwie zgodnie z ocenami moralnymi, których normatywną podstawą jest art. 307 ust. 1 PrSzkolWyżN, rozróżnić należy sytuację studenta popełniającego czyn mogący potencjalnie wypełniać znamiona przedmiotowe deliktu dyscyplinarnego nieumyślnie i tego, który popełnia ten sam czyn w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym. Skupienie się na stronie podmiotowej deliktu dyscyplinarnego pozwala uchwycić istotę tego, jakie uchybienia w pracy studenta świadczącego pomoc prawną w klinice prawa są nie do przyjęcia, a jakie podlegają usprawiedliwieniu przez wzgląd na jeden z celów prowadzenia poradni, jakim jest ofiarowanie studentom pola do nauki.

Podsumowując, można postawić tezę o bezprawności uchybień, których student-sprawca dopuszcza się umyślnie i braku bezprawności tych niedociągnięć, których popełnienie cechowała nieumyślna postać strony podmiotowej. Te drugie w ogóle nie wypełniają znamion strony podmiotowej deliktu dyscyplinarnego, których ramy określa nie przepis typizujący (jak w przypadku przestępstw) a cel działalności studenckiej poradni prawnej. Zachowanie będące skutkiem urzeczywistnienia tego celu nie może bowiem nosić w sobie dyscyplinarnej bezprawności.

Podsumowanie

Wywodzona z PrSzkolWyżN możliwość pociągania studentów świadczących nieodpłatnie pomoc prawną do odpowiedzialności dyscyplinarnej za uchybienia w tym zakresie jest narzędziem pozwalającym na urzeczywistnienie wzorca studenta klinicysty. Modelowy student jest rzetelny, sumienny, profesjonalny, a także przygotowany do realizacji powierzonych mu obowiązków, co jednak nie oznacza, że nie popełnia on błędów.

Od strony przedmiotowej jasne jest, że rozważać w kategoriach bezprawności dyscyplinarnej daje się tylko taki czyn, który nie spełnia standardu staranności wymaganego od studenta, kształtowanego poprzez stopień samodzielności jego pracy, a także dający się od niego wymagać poziom merytoryczny i metodologiczny. Tymczasem od strony podmiotowej przedmiotem negatywnej oceny może być wyłącznie czyn uchybiający powyższemu standardowi, który cechuje zamiar jego popełnienia.

Nawet jeśli przyjąć stanowisko odmienne, zdaniem autora nieprzekonujące, że funkcja dydaktyczna poradni nie wystarcza do wyłączenia bezprawności dyscyplinarnej w stosunku do studenta popełniającego delikt nieumyślnie, to niewątpliwie elementem istotnie zakres tej odpowiedzialności mitygującym będzie standard ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, o którym mowa przy określaniu znamion nieumyślności. Wyłożono zaś wyżej powody, dla których staranność wymagana od studenta w warunkach świadczenia pomocy w studenckiej poradni prawnej powinna być odczytywana zawężająco. Takie dwupoziomowe ujęcie problemu zapewnia poszanowanie dla nieuniknionych błędów i niedociągnięć koniecznych w procesie nauki, przy jednoczesnym utrzymaniu ochronnej funkcji odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Nie jest przesądzone, że powyższa propozycja obiektywnej i subiektywnej warstwy deliktu znajdzie zastosowanie do przewinień innych niż popełnione w ramach świadczenia pomocy w poradni prawnej. Wynika to z tego, że studencka poradnia prawna stanowi szczególny obszar nieustannego ścierania się wartości w postaci rzetelności świadczonej pomocy i pola do rozwoju dla pobierających naukę. Niepożądane jest zatem, by działali oni z paraliżującą świadomością, że za każde uchybienie może spotkać ich odpowiedzialność dyscyplinarna. Cytowana już zasada o chcącym, któremu nie dzieje się krzywda, znaleźć powinna zastosowanie także do świadczącego pomoc studenta.

Streszczenie

Celem artykułu jest zbadanie podstaw normatywnych i zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów za nienależyte świadczenie pomocy prawnej w ramach studenckiej poradni prawnej. Odnośnie do źródeł tego reżimu odpowiedzialności autor, wychodząc od podstawowych i ogólnych unormowań ustawowych, analizuje regulaminy obowiązujące w studenckich poradniach prawnych, wyciągając wnioski z przeprowadzonego badania. Dostrzega się problem zróżnicowanych form prawnych działania poradni i podkreśla znaczenie ich wewnętrznych statutów dla kształtowania się dyscyplinarnej bezprawności. Tekst zwraca uwagę na konieczność stosowania do oceny zachowań studentów klinicystów adekwatnego standardu staranności oraz proponuje przyjęcie, że deliktem nienależytego świadczenia pomocy prawnej w ramach kliniki prawa może być tylko czyn umyślny.

Słowa kluczowe: odpowiedzialność dyscyplinarna, studencka poradnia prawna, standard staranności, nienależyte świadczonej pomoc prawna

Student's disciplinary liability for improper provision of legal assistance within a legal clinic

Summary

The article aims to examine the legal basis and scope of students' disciplinary liability for improper provision of legal aid within a legal clinic. In terms of the legal basis of this responsibility, the author, starting from generally binding statutory regulations, analyses the internal regulations applicable in student legal clinics, drawing conclusions from the conducted research. The problem of diverse legal forms of clinic operations is recognized, and the importance of their internal statutes in shaping disciplinary unlawfulness is emphasized. The text highlights the necessity of applying an appropriate standard of diligence required from students providing legal aid within a legal clinic, and proposes that only intentional acts should be considered as disciplinary offences.

Keywords: disciplinary liability, legal clinic, standard of diligence, improperly provided legal assistance

Sprawdź ofertę publikacji C.H.Beck

■ w księgarni online na ksiegarnia.beck.pl
■ w 8 księgarniach prawniczych



Znajdź swoją księgarnię



Studenckie Poradnie Prawne w Polsce

Studenckie...

Każda z 26 działających w Polsce studenckich poradni prawnych (zwanymi także klinikami prawa) to grupa studentów prawa lub administracji, którzy bezpłatnie udzielają porad prawnych osobom niezamożnym.

To, że w poradniach działają studenci, nie oznacza, że nikt nie sprawdza ich pracy; wręcz przeciwnie. Kliniką kieruje pracownik uczelni, na której działa poradnia. Na każdym etapie sporządzania opinii studenci działają pod nadzorem kadry naukowej.

Każda opinia – zanim zostanie przekazana klientowi – jest dokładnie sprawdzana przez prawników praktyków współdziałających z poradnią albo pracowników uczelni będących opiekunami kliniki.

...Prawne.

Poradnie świadczą pomoc prawną w bardzo szerokim zakresie. W sprawach cywilnych mogą na przykład pomóc w wyjaśnieniu treści zawieranych umów; w zakresie spraw rodzinnych poinformować, jak sporządzać pozwy rozwodowe, alimentacyjne; a w sprawach spadkowych można liczyć na pomoc kliniki w zrozumieniu zasad dziedziczenia ustawowego i sporządzania testamentów.

Ponadto poradnie pomagają w uzyskaniu świadczeń z funduszy pomocy społecznej, dochodzeniu praw w toku postępowań przed urzędami, w tym skarbowymi, ułatwiają realizację uprawnień pracowników, osób niepełnosprawnych, pacjentów, lokatorów, spółdzielców, a także cudzoziemców i uchodźców.

...Poradnie...

Studenckie poradnie prawne spełniają podwójną rolę: społeczną i edukacyjną. Z jednej strony zapewniają dostęp do bezpłatnej, rzetelnej porady prawnej osobom ubogim, z drugiej – umożliwiają studentom kontakt z problemami prawnymi w praktyce.

Porada świadczona jest przez kliniki tylko tym osobom, których sytuacja finansowa nie pozwala na pokrycie kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Klinika może zrezygnować z prowadzenia sprawy, jeśli w toku przygotowywania opinii okaże się, że klient może korzystać lub skorzystać z odpłatnej pomocy adwokata lub radcy prawnego.

Praca nad sprawą prowadzona jest z zachowaniem poufności, a udzielenie pomocy przez poradnię następuje zawsze w formie pisemnej.

Jak mogę pomóc poradniom prawnym?

Jeśli jesteś studentem, znajdź poradnię na swojej uczelni, skontaktuj się z działającymi w niej Twoimi koleżankami i kolegami. Zapytaj, w jaki sposób możesz udzielać porad i jakie warunki musisz przy tym spełnić.

Jeśli na Twojej uczelni nie ma jeszcze poradni – skontaktuj się z Fundacją Uniwersyteckich Poradni Prawnych.

Jeśli jesteś prawnikiem praktykiem, zastanów się, czy nie mógłbyś poświęcić części swojego czasu na działalność *pro bono*. Jeśli tak, to może mógłbyś wesprzeć swoją wiedzą i doświadczeniem zawodowym studentów oraz kadre naukową wybranej poradni prawnej.

Jeśli chciałbyś wspomóc działalność polskich poradni prawnych, wiedz, że Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych jest organizacją pożytku publicznego. Oznacza to, że Fundacja może otrzymywać od osób fizycznych wsparcie finansowe w wysokości 1,5 proc. podatku dochodowego.



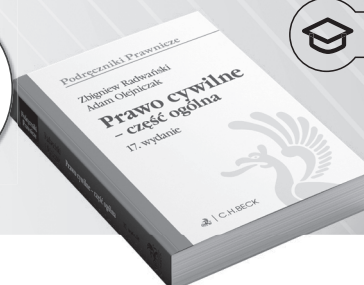
C.H. BECK

Bestsellerowy podręcznik!
W przystępny sposób przedstawia instytucje uregulowane w pierwszej Księdze Kodeksu Cywilnego.

Dowiedz się więcej student.beck.pl



W książce
BEZPŁATNY
dostęp do
testy prawnicze
C.H. BECK



Ucz się